



Dowbor, Wrona, Bonda będą
na Targach Książki - str. 2

nowiny

GAZETA • CODZIENNA

Czwartek 14 listopada 2019

**Dlaczego kot
miauczy w nocy?
Nie zawsze dlatego,
że mu się nudzi**

STRONA 13



**60. Plebiscyt
Sportowy Nowin.
Na zgłoszenia
czekamy do piątku**

STRONA 20



Dziś specjalny dodatek

Nasze Dobre Podkarpackie

**Prezentujemy produkty i usługi
podkarpackich firm nominowane
do konkursu** STRONY 1-12



**Spór o pomniki w Lesku. Jeden
do przeróbki, drugi do wyburzenia** STRONA 3

**Jednym z powikłań
grypy jest złośliwe
zapalenie płuc,
dlatego warto się
szczepić**

STRONA 2

**Dramat Wenecji.
Miasto pod wodą,
zagrożone zabytki.
Są dwie ofiary
śmiertelne**

STRONA 14

Słynny w Polsce ośrodek kontra prezydent Przemyśla

Spierają się, kto ma płacić za leczenie dzikich zwierząt

Norbert Zietał
n.zietal@nowiny24.pl



Przemyśl

Miasto Przemyśl nie płaci Ośrodkowi Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyślu za leczenie dzikich zwierząt znalezionych w tym mieście. Dlaczego? Twierdzi, że nie ma takiej możliwości prawnej.

Sprawa ciągnie się od kilku miesięcy, ale coraz goryczy przełaziło zdarzenie z koziołkiem, który pod koniec października miał wypadek przy ul. Pikulickiej w Przemyślu. Zwierzę zakleszczyło się pomiędzy szczeblami bramy. Koziołkowi pomogli strażacy. Później przewieźli go do Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyślu. Miasto odmówiło zapłaty za jego leczenie.

- Jestem totalnie załamany. Boli mnie, że w moim mieście, Przemyślu, zwierzęta, takie jak ten koziołek, nie mają żadnych praw. Wszystkie okoliczne gminy mają podpisane umowy z weterynarzami i tam pomagają takim sarnom, a miasto Przemyśl ma to kompletnie



Spór o płatności za leczenie dzikich zwierząt trwa w Przemyślu od kilku miesięcy. Nz. od lewej Radosław Fedaczyński i prezydent Wojciech Bakun

gdzieś, aby taką sarną się zająć - w emocjonalnym filmie zamieszczonym na stronie ośrodka na Facebooku mówi lek. wet. Radosław Fedaczyński. Dalej twierdzi, że ośrodek został oszukany, nikt nie zapłacił za leczenie koziołka i obawia się, co będzie w przyszłości, gdy pojawi się podobny problem. A na pewno tak się stanie, bo coraz częściej dzikie zwierzęta pojawiają się w Przemyślu.

Dlaczego miasto przestało płacić?
- Padły mocne słowa atakujące miasto, że nie wyrażamy dobrej woli.



Jak najbardziej ją wyrażamy. Jako jedno z dwóch miast w Podkarpaciu i jedno z nielicznych w Polsce mamy własne schronisko dla bezdomnych zwierząt. Nie mamy natomiast żadnych przepisów, pozwalających nam finansować leczenie dzikich zwierząt. Radcy prawni wskazali, że nie jesteśmy w stanie zakwalifikować tego, jako nasz wydatek - twierdzi Wojciech Bakun, prezydent Przemyśla.

©P
STRONA 6

**Klientów jest więcej niż nowych
mieszkań. Ceny w Rzeszowie
sięgają już nawet 10 tys. zł
za metr kwadratowy**

STRONA 5

**Poznaj skuteczne
sposoby
na oczyszczanie
powietrza w domu
i mieszkaniu**

STRONA 10

Pogoda w regionie

Dzisiaj

10°C
7°CBarometr
1004 hPa
Wiatr
11 km/h
Uwaga
deszczowo

Piątek

15°C 8°C



Sobota

16°C 7°C



Niedziela

14°C 5°C



Uwaga: jesienna pogoda

Norbert Zietał
n.zietal@nowiny24.plDZIKI ZWIERZ
NAROBILI MIASTU
KŁOPOTÓW

Komentarz

Kilka miesięcy temu miasto Przemyśl przestało płaćć za faktury wystawiane przez Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyślu, za leczenie dzikich zwierząt, np. ofiar wypadków. Dlaczego? Bo ośrodek nie ma podpisanej z miastem umowy na takie usługi, a ponadto miejscy prawnicy nie mogą dopatrzeć się podstaw prawnych, aby miasto mogło płaćć za opiekę na dzikimi zwierzętami. Twierdzą, że nie jest to zadanie własne gminy. O tym, że zwierzętom trzeba poma-

gać głośno od wielu lat. Internet pełny jest opisów, zdjęć i filmów, jak ktoś uratował dzikiego ptaka ze złamanym skrzydłem, ktoś inny zajął się zającem, który w pożarze łaki stracił mamę. Wydarzenia chwytają za serce i zwykle takie komentarze obfitują w setki życzliwych komentarzy. Problem zaczyna się, gdy ktoś zadaje pytanie: a kto za to zapłaci? Dzisiaj każdy walczy o pieniądze, każda instytucja narzeka na ich brak i stara się łątać wszelkie przecieki w swoim budżecie. Trudno winić przemyskie władze, że nie chcą płaćć za to, za co nie mogą. W lasach przybywa zwierząt, coraz częściej zapuszczają się do miast. Wpadają pod samochody, ranią się w inny sposób. Na szczęście często trafiają na ludzi o dobrym sercu, którzy zawożą je do weterynarza. Szkoda, że nie na dobre przepisy prawa, które jasno mówiłyby, kto płaci za leczenie dzikich zwierząt. ©©

Dowbor, Wrona, Bonda
będą na Targach Książki

Patronat Nowiny

Beata Terczyńska
b.terczynska@nowiny24.pl

Setki nowości książkowych, spotkania autorskie, ważne rozmowy na często trudne tematy - tak zapowiadają się Świąteczne Targi Książki. Potrwają od 22 do 23 listopada w Millenium Hall w Rzeszowie.

Wśród gości m.in. Vincent V. Severski. To pseudonim literacki pułkownika wywiadu, byłego oficera i autora bestsellerowych powieści szpiegowskich. Jest też autorem biografii „Christine. Powieść o Krystynie Skarbek”. Bohaterka to jedna z najbardziej znanych polskich agentek drugiej wojny światowej.

Swój „Apetyt na życie” przedstawi Katarzyna Dowbor-ikona telewizji. Jej książka to opowieść dojrzalej kobiety o cie-

ple domowego ogniska, przeciwnościach losu, poszukiwaniu szczęścia i miłości.

Do Rzeszowa przyjedzie też pilot Tadeusz Wrona, który w zdumienie wprowadził świat lądując jako pierwszy w historii Boeingiem 767 bez podwozia. W książce „Ja, kapitan” opowiada o marzeniach, pasjach, ideałach, pokonywaniu przeszkód i wykorzystywaniu szczęśliwych zbiegów okoliczności. Odtwarza życiową drogę od żółtodzioba, stawiającego pierwsze kroki w sporcie szybowcowym, studenta Politechniki Rzeszowskiej do kapitana Dreamlinera.

Będą też m.in. Katarzyna Bonda, Janusz Leon Wiśniewski, s. Anastazja, Łukasz Orbitowski, Karolina Korwin - Piotrowska i Grzegorz Kramer SJ, Jakub Ćwiek, Andrzej Potocki i Suren Vardanian. Szczegóły programu na : nowiny24.pl ©©

Zapalenie płuc wciąż
bywa chorobą śmiertelną

Rozmowa

z lek. med. Januszem Kaliszczakiem, pediatrą, specjalistą chorób zakaźnych i epidemiologiem z Rzeszowa

Zapalenie płuc było kiedyś traktowane jak wyrok śmierci. Czy dziś na tę chorobę również się umiera?

Zdarza się. Dotyczy to najczęściej przypadków zaniedbanych, czyli np. w momencie kiedy ktoś zamiast leżeć w łóżku, zażywać antybiotyki chodzi do pracy. Albo u osób, które mają problemy z odpornością, cierpią z powodu choroby metabolicznej lub niedawno przeszły chorobę wirusową np. grypę. Jednym z jej powikłań jest właśnie złośliwe zapalenie płuc, które może trwać wiele miesięcy. Niestety, może być także przysłowiowym gwoździem do trumny.

Kto najczęściej choruje?

Są to osoby, które mają deficyt odporności. Mogą to być także, jak już wcześniej



FOT. ARCHIWUM

- Jednym z powikłań grypy jest złośliwe zapalenie płuc - mówi lek. med. J. Kaliszczak

wspomniałem, osoby z obciążeniami metabolicznymi czy małe dzieci. W grupie ryzyka znajdują się także kobiety w ciąży i osoby starsze, które cierpią z powodu przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, chorób serca, astmy. Czynników jest wiele.

Co jest przyczyną zapalenia płuc?

Zapalenie płuc może być wirusowe. Grypa czy inna choroba zakaźna uszkadza komórki czy tkanki płuc, torując w ten sposób drogę bakteriom, np. pneumokokom.

Na te bakterie na szczęście mamy szczepienia, które chronią przed poważnymi konsekwencjami.

Szczepienia przeciw pneumokokom są obowiązkowe u małych dzieci. Zalecane są natomiast osobom z obciążeniami płucnymi czy kardiologicznymi. Złotym standardem jest podanie w jedną rękę szczepionki przeciwko grypie, w drugą przeciwko pneumokokom. Takie zasady obowiązują na świecie, w Polsce dopiero są wdrażane.

O jakich innych szczepieniach należy pamiętać, które podobnie jak te przeciw pneumokokom, mogą uchronić przed zapaleniem płuc?

Do takiej grupy należy szczepionka przeciwko odrze. Chroni nie tylko przed chorobą zakaźną, ale i powikłaniami, gdzie zapalenie płuc jest wyjątkowo częste. Należy pamiętać, że odra jest chorobą ogólnoustrojową, a zaniechanie szczepienia może się źle skończyć.

Agata Flak

Dzisiaj kapituła przyzna
tytuły Nasze Dobre
Podkarpackie

Rzeszów

Ula Sobol
u.sobol@nowiny24.pl

Od godz. 12 w Hotelu Prezydenckim w Rzeszowie będzie obradować kapituła, która przyzna wybranym produktom i usługom zaszczytne tytuły Nasze Dobre Podkarpackie - Znak Jakości Nowin. Uroczysta gala wręczenia nagród odbędzie

w środę, 20 listopada o godz. 13 w Hotelu Prezydenckim.

Konkurs Nasze Dobre Podkarpackie organizujemy już od 16 lat. Każda edycja cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. W konkursie nie ma znaczenia wielkość firmy. Liczy się przede wszystkim jakość produktu lub usługi. Naszym celem jest promocja lokalnych

firm i marek, które oferują znakomite produkty i usługi.

O tym, które firmy otrzymają tytuły Nasze Dobre Podkarpackie - Znak Jakości Nowin, zdecyduje dzisiaj kapituła konkursu Nasze Dobre Podkarpackie 2019. Wybór nie będzie łatwy. Nie ma bowiem w tegorocznej edycji słabych wyrobów czy choćby przeciętnych usług. Natomiast duża ich różnorodność podnosi tylko trudność wyboru.

W tym roku przez kilkanaście tygodni prezentowaliśmy na łamach Nowin i na portalu nowiny24.pl kilkanaście firm, które oferują wyjątkowe produkty i usługi. ©©

ZDJĘCIE DNIA



FOT. YUAN HUANJUAN / EAST NEWS

Oj, będzie ostro! To podniebne zdjęcie pokazuje lokalnych rolników z prowincji Aksu w północno-wschodnich Chinach, którzy suszą, a potem zbierają papryczki chili. (MG)

NA KŁOPOTY NOWINY

Od poniedziałku do piątku w redakcji „Nowin” w Rzeszowie przy ulicy Kraszewskiego 2 prawnicy udzielają bezpłatnych porad z zakresu prawa, spraw karnych, rodzinnych, kodeksu cywilnego. Aby z nich skorzystać, wystarczy mieć aktualne wydanie „Nowin”.

PONIEDZIAŁEK

Adam Pawluś, 15.30-17.00

WTOREK

Wiktor Gamracki, 15.00-16.00

ŚRODA

Izabela Pączek, 15.00-16.00

CZWARTEK

Krzysztof Pączek, 15.00-16.00

PIĄTEK

Michał Brzuchowski, 8.30-10.30

DYŻUR REPORTERA

Na sygnały Czytelników czekamy pod numerem

17 867 22 45

w godz. od 9 do 12

POCZTA ELEKTRONICZNA:

poczta@nowiny24.pl

HISTORIA

14 listopada 1666
Przetoczyli krew

W Gresham College w Londynie przeprowadzono pierwszą udaną transfuzję krwi (między psami).

14 listopada 1896
Pokaz filmowy

W Krakowie odbył się drugi na obecnych ziemiach polskich pokaz filmowy z wykorzystaniem aparatury braci Lumière. Pierwszy miał miejsce 18 lipca w Warszawie na aparaturze edisonowskiej.

14 listopada 1939
Pies żył 29 lat

Australijski pies pasterski o imieniu Bluey został uśpiony w wieku 29 lat, 6 miesięcy i 12 dni, co jest najstarszym udokumentowanym wiekiem psa domowego.

14 listopada 1960
Katastrofa kolejowa

118 osób zginęło, a 110 zostało rannych w wyniku zderzenia dwóch pociągów pasażerskich pod Pardubicami w Czechach.

14 listopada 1969
Przygody pana Michała

Premiera 1. odcinka serialu telewizyjnego Przygody pana Michała w reżyserii Pawła Komorowskiego.

14 listopada 1982
Powrót Lecha Wałęsy

Do Gdańska powrócił zwolniony z internowania Lech Wałęsa.

14 listopada 2007
Zmarł Jan Kaczmarek

Zmarł Jan Kaczmarek, satyryk „Elity”, piosenkarz, felietonista.

14 listopada 2010
Najmłodszy mistrz

Niemiec Sebastian Vettel w wieku 23 lat i 134 dni został najmłodszym mistrzem świata Formuły 1.

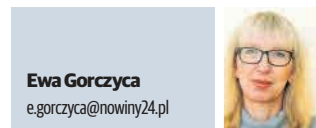
Banachy, gm. Harasiuki Bmw wyładowało w rowie. Ranny pasażer

Do groźnie wyglądającej kolizji doszło wczoraj około godz. 7.30. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierowca bmw nie dostosował prędkości do warunków, jakie panowały na drodze i wjechał do rowu. Lekko ranny został pasażer. (AF)

Rzeszów Świadkowie kolizji zatrzymali pijanego kierowcę audi

Do zdarzenia doszło na ulicy Rejtana w Rzeszowie. Jak ustalono, 44-letni kierowca audi, jadąc w kierunku al. Kopisto, nie zachował ostrożności i najechał na tył suzuki. Ponieważ uczestnicy i świadkowie zdarzenia podejrzewali, że kierowca audi może być pijany, zatrzymali go i uniemożliwili mu dalszą jazdę. Pomiedzy pijanym kierowcą a pozostałymi uczestnikami i świadkami zdarzenia doszło do szarpaniny. Mimo oporu ze strony 44-latkę mężczyzna został obezwładniony i przekazany policjantom. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Kierowca audi był pijany. Badanie alkomatem wykazało u niego niemal 2,8 promila alkoholu. Okazało się także, że nie miał uprawnień do kierowania. Dokumenty cofnięto mu za kierowanie w stanie nietrzeźwości. (AF)

Spór o pomniki w Lesku. Jeden do przeróbki, drugi do wyburzenia



Ewa Gorczyca
e.gorczyca@nowiny24.pl

Lesko

W centrum Leska wciąż stoją dwa pomniki, które pozostały po poprzednim ustroju. Burmistrz chciał zachować obydwa, zmieniając je tak, by spełniały warunki ustawy o zakazie propagowania komunizmu. Ale nie zgodził się IPN.

Jeden pomnik znajduje się na rynku, przy ratuszu. Powstał ku pamięci milicjantów, którzy w latach 1944-1947 zginęli w walkach z oddziałami UPA.

Jeszcze niedawno na czerwonej tablicy widniał napis: „W hołdzie poległym milicjantom - społeczeństwo leskie 1946 r.”. Została już zastąpiona inną, czarną, z nieco zmienionym tekstem: „Pamięci poległych i pomordowanych w walkach z OUN-UPA w latach 1944-1947 społeczeństwo Leska”. To efekt korespondencji leskiego magi-



Pomnik poległych w walkach UPA zostanie, „pomnik wdzięczności” ma być wyburzony

stratu z prezesem IPN, który taką właśnie treść na nowej tablicy zaproponował, żeby obiekt przestał się zaliczać do tych, które propagują ustrój totalitarny.

To niejedyna zmiana, która jest warunkiem ocalenia pomnika na leskim rynku przed rozbiórką. Orzeł z rozpo-

Nie jestem zwolennikiem wymazywania historii. Pomniki zapisały się w krajobrazie miasta i pamięci mieszkańców

Adam Snarski, burmistrz Leska



FOT. UM LESKO

startymi skrzydłami, który wieńczy prostokątny postument, ma być wkrótce zdemontowany.

Od 1959 roku przy obelisku stoi głaz z tablicą, na której widnieją imiona i nazwiska 52 poległych milicjantów. - Ta lada moment decyzją IPN zostanie także z głazu usunięta - mówi

Dawid Lipka z urzędu miejskiego w Lesku.

Drugi z kontrowersyjnych pomników jest usytuowany na leskich plantach. To „pomnik wdzięczności” za wyzwolenie Leska przez Armię Czerwoną. Od lat nie był remontowany, niszczał.

Rzeszowski Oddział IPN w odpowiedzi na pismo burmistrza poinformował, że pomnik jest niezgodny z ustawą o zakazie propagowania komunizmu.

Postanowieniem IPN Podkarpacki Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał decyzję nakładającą obowiązek usunięcia go.

Burmistrz Adam Snarski przyznaje, że chciałby go zachować, chociażby w innej formie. Starł się podjąć kroki zmierzające do przebudowy „pomnika wdzięczności” i dostosowania go pod kątem historycznym - na przykład do rocznicy obchodów 550-lecia Leska. Jednak nie ma na to zgody IPN. Pomnik ma zniknąć z przestrzeni miejskiej najpóźniej do marca przyszłego roku. Koszt jego rozbiórki to ok. 15 tysięcy złotych. ©©

MATERIAŁ INFORMACYJNY WIENER

009386448

Gospodarstwo rolne pod pełną ochroną

Rewolucja technologiczna na polskiej wsi trwa w najlepsze. Nowoczesne maszyny, nowe technologie, zaawansowane rozwiązania są już standardem w codziennej pracy gospodarstw rolnych. Rosnąca wartość majątku oznacza jednak większe straty w przypadku wypadku czy innego zdarzenia losowego, dlatego, inwestując w sprzęt, warto też zadbać o jego odpowiednią ochronę. Ubezpieczenie w Wiener to odpowiedź na potrzeby nowoczesnego rolnictwa. Jest elastyczne, wygodne i przejrzyste. W przypadku zdarzenia losowego pomoże stanąć na nogi i szybko i sprawnie uzyskać zastrzyk gotówki.

Kłęski żywiołowe, zaproszenie ognia, kradzież czy rozbój maszyn rolniczych lub urządzeń - to tylko niektóre nieprzewidywane wyzwania, z którymi zmagają się rolnicy. Nagłe, niezaplanowane zdarzenia przyprawiają nie tylko o zawrót głowy, ale powodują realne straty, opóźnienia i przestoje. Ich koszty często sięgają dziesiątek czy nawet setek tysięcy złotych. Większości z nich nie da się przewidzieć czy uniknąć, ale można się na ich wypadek zabezpieczyć. Wystarczy dobre ubezpieczenie, czyli takie, które obejmie najważniejsze i najcenniejsze dla danego gospodarstwa obszary, a w razie zdarzenia losowego da gwarancję szybkiej wypłaty, przywracając poczucie bezpieczeństwa.

WIĘCEJ ZA RYNKOWĄ SKŁADKĘ

Ubezpieczenie rolne w Wiener to dobry wybór na pełne wyzwań czasy. W ofercie tej firmy znajdują się zarówno obowiązkowe, jak i dobrowolne ubezpieczenia dla rolników. W ramach ochrony wymaganej przez przepisy prawa, firma oferuje obowiązkowe ubezpieczenie budynków rolnych, np. domu, garażu, stodoły czy obory, oraz odpowiedzialności cywilnej (OC), w ramach którego gwarantuje po-

krycie kosztów szkody wyrządzonej innej osobie przez posiadacza gospodarstwa rolnego, jego rodzinę lub pracowników. To jednak nie wszystko.

W przypadku polis obowiązkowych uwagę zwraca znacznie poszerzony, w stosunku do wymogów ustawy, zakres. To dlatego, że firma zdecydowała się w ramach podstawowej składki - bez dodatkowych dopłat - wzbogacić ochronę ubezpieczeniową o stałe oraz integralne elementy budynku, np. instalacje wodne i umywalki, wanny oraz piece grzewcze wraz z osprzętem, okna, drzwi wewnętrzne wraz z futryną, schody, parkiety, terakotę czy glazurę.

BEZPIECZNY PARASOL

Dla tych, którzy chcą w pełni zabezpieczyć swoje mienie, wykraczając poza niezbędne minimum wymagane prawem, Wiener przygotował kompleksową ofertę, pozwalającą na otoczenie majątku parasolem ochronnym. W jego ramach ochroną ubezpieczeniową można objąć:

• dobytek rolniczy, w tym:

- 1) ruchomości domowe znajdujące się w budynku mieszkalnym, gospodarczym, małym budynku lub budowli (lub na terenie

- gospodarstwa rolnego - w odniesieniu do psa);
- 2) narzędzia i urządzenia znajdujące się w budynku mieszkalnym, gospodarczym, małym budynku lub budowli;
- 3) materiały i zapasy składowane w budynku mieszkalnym, gospodarczym, małym budynku lub budowli;
- 4) ziemiopłodny składowane w obrębie siedliska oraz w stodołach polnych i brogach na terenie gospodarstwa rolnego;
- 5) zwierzęta gospodarskie z następującymi ograniczeniami:
 - a) bydło, konie, osły, kozy, owce, trzoda chlewna oraz jelenie szlachetne i jelenie sika, alpaki lub danielę - w chowie zamkniętym, znajdujące się na terenie gospodarstwa rolnego;
 - b) drób rzeźny - łącznie do 100 szt., przebywający w obrębie siedliska;
 - c) drób nieśny - łącznie do 80 szt., przebywający w obrębie siedliska;
 - d) zwierzęta futerkowe - łącznie do 50 szt., w chowie przydomowym (o małej skali), przebywające w obrębie siedliska;
 - e) pszczoły miodne - do 10 ro-

- dzin pszczelich zamieszkujących w obrębie siedliska.
 - OC w życiu prywatnym, w tym także z związku z posiadaniem psów bez względu na rasę, pasieki do 10 rodzin pszczelich czy konia w celach rekreacyjnych. Dodatkowo ubezpieczenie to można rozszerzyć o działalność agroturystyczną prowadzoną w gospodarstwie rolnym
 - następstwa nieszczęśliwych wypadków nie tylko rolnika, ale także jego bliskich i osób pracujących w gospodarstwie
 - maszyny rolnicze (tzw. agrocasco)
 - budynki - dodatkowa ochrona wykraczająca poza ramy polis obowiązkowych, małe budynki, budowle oraz stałe elementy
 - mienie od dewastacji, szkód elektrycznych, czyli przepięć oraz od stłuczenia czy pęknięcia. Warto podkreślić, że ochrona obejmuje także szyby w maszynach rolniczych.
- W sumie do wyboru jest kilkadziesiąt różnych elementów. Pozwala to na dobór ubezpieczenia pod kątem indywidualnych potrzeb danego gospodarstwa rolnego, jego specyfiki i skali działalności. Brzmi skomplikowanie? Nic bardziej mylnego! Pakiet ubezpieczeń dobro- wolnych od Wiener posiada struk-

ture modułową, którą układa się jak puzzle, wybierając te elementy, które chce się objąć ochroną. Analizę potrzeb i identyfikację obszarów szczególnie wymagających ubezpieczenia wykona w ciągu kilku minut agent ubezpieczeniowy. Wiener ma ich tysiące ulokowanych w każdym zakątku Polski. Kontakt do najbliższego znajdziesz na stronie wiener.pl.

NOWE TECHNOLOGIE? UBEZPIECZAMY!

W tym roku Wiener dodatkowo poszerzył zakres swojej oferty dla rolników, rozbudowując ją o nowoczesne rozwiązania dla coraz bardziej zaawansowanych i zaawansowanych technicznie gospodarstw. To dlatego od 13 listopada ubezpieczenia rolne w tym towarzystwie zyskują nową energię. Ochroną zostaną objęte szkody związane z korzystaniem z nowoczesnych urządzeń, które stają się coraz powszechniejsze w użyciu wśród gospodarstw rolnych. To oznacza, że za szkody wyrządzone innym osobom przez posiadaczy i użytkowników m.in. dronów, elektrycznych hulajnóg i rowerów, bezzałogowych pojazdów czy sprzętu pływającego, zapłaci ubezpieczyciel. Warto podkreślić, że polisę w Wiener można kupić u dobrych agentów,

a wszystkie formalności załatwić również na odległość, otrzymując polisę i komplet pozostałych dokumentów pocztą elektroniczną

NOWA MARKA, DOBRZE ZNANA JAKOŚĆ

Wiener TU S.A. Vienna Insurance Group to nowa marka dobrze znanego towarzystwa ubezpieczeniowego, które wcześniej funkcjonowało pod nazwami Gothaer oraz PTU. Na początku roku firma dołączyła do nowej grupy kapitałowej - Vienna Insurance Group, w lipcu zmieniając swoją nazwę i logo. W Polsce funkcjonuje już jednak prawie 30 lat, ubezpieczając osoby indywidualne oraz firmy i korporacje. Elastyczne rozwiązania, możliwość dopasowania zakresu do potrzeb danego gospodarstwa, przejrzyste zapisy i korzystne ceny to podstawa oferty tego ubezpieczyciela. Firma wyróżnia się jakością obsługi, za którą cyklicznie dostaje nagrody, m.in. cztery razy z rzędu Gwiazdę Jakości Obsługi.

Więcej informacji nt. oferty Wiener oraz listę agentów firmy można znaleźć na stronie www.wiener.pl.

Wewnętrzny system w szpitalu ma poprawić komunikację

Agata Flak
agata.flak@polskapress.pl



Rzeszów

System ma zacząć działać w ciągu tygodnia lub dwóch. Ma poprawić komunikację między dyrekcją a personelem i zapobiec takim sytuacjom, jak w minionym tygodniu, kiedy w szpitalu pojawiły się plotki m.in. o zwolnieniach.

Wśród personelu mówiono o zwolnieniu nawet 70 pielęgniarek, a także pomniejszeniu ich wynagrodzenia o 1200 złotych. To kwota, którą rozporządzeniem zagwarantowało im Ministerstwo Zdrowia.

Zapytany o sprawę dyrektor tłumaczył, że nie zamierza zwalniać pielęgniarek i zatrudnia nowe. Wyjaśnił także, że ze strony dyrekcji nigdy nie padło stwierdzenie, że będą wypowiedzane umowy o pracę, w których zapisane jest 1200 złotych. - Nie wydałem także polecenia obniżenia najbliższego wynagrodzenia o 1200 złotych - mówił w piątek Krzysztof Bałata, dyrektor Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w Rzeszowie.

Zapewnienia dyrekcji potwierdziły się. Personel jeszcze tego samego dnia zgodnie z umowami o pracę otrzymał w całości wynagrodzenie.

- Wyciągnęliśmy wnioski, jeśli chodzi o tę sprawę. Chcemy,



Zdaniem Krzysztofa Bałaty nowy system usprawni komunikację między dyrekcją a personelem

Chcemy, aby ze strony dyrekcji poszło kilka rzeczowych informacji. Część z nich będzie odpowiedzią na pytania personelu

Krzysztof Bałata z KSW nr 2

aby ze strony dyrekcji poszło kilka rzeczowych informacji. Część z nich będzie odpowiedzią na pytania, które personel zadawał w piątek na zespole monitorującym - zapewniał wczoraj dyrektor Bałata. W tym celu informatycy utworzą wewnętrzny system, aplikację. Ma to

ułatwić dostęp do aktualnych informacji o tym, co dzieje się w szpitalu. - Pracownicy będą mogli usiąść przy dowolnym komputerze i przeczytać treści, które dla nich przygotujemy - słyszymy.

- Jeżeli stworzymy wewnętrzny system, to na pewno więcej osób będzie miało możliwość dotarcia do rzetelnych informacji. Chcielibyśmy także, aby wszelkie ważniejsze wydarzenia wraz ze zdjęciami tam się znalazły - dodaje Justyna Lis, zastępca dyrektora ds. klinicznych i leczenia w Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie.

Wewnętrzny system zacznie działać w ciągu jednego lub dwóch tygodni. Oprócz tego trwają prace nad stroną internetową szpitala. Jej stworzenie zajmie około miesiąca.

Gdyby wewnętrzny system okazał się być niewystarczający, pracownicy odpowiedzi na nurtujące ich pytania mogą szukać u źródła, a więc w gabinecie dyrektora.

- Przyjmuję pracowników w każdy poniedziałek w godz. od 10.30, 11.00 do godz. 13.00, 14.00. Pracownicy przychodzą zarówno z prywatnymi problemami, jak i w sprawach służbowych - zapewnia Bałata.

©P

Miał 2 promile. Mówił, że po kroplówce

Powiat niżański

Marcin Radzimowski
marcin.radzimowski@polskapress.pl

38-letni kierowca subaru, który w Zdzarach wjechał do rowu, miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Policjantom tłumaczył, że jego stan jest wynikiem podanej tego dnia kroplówki ze sterydami.

W trakcie swojej pracy policjanci słyszą wiele najróżniejszych tłumaczeń od nietrzeźwych kierowców. Wymówką, jaką usłyszeli podczas interwencji związanej z kolizją drogową, spotkali się po raz pierwszy. - W Zdzarach kierowca subaru wjechał do rowu. Na miejscu policjanci zastali 38-latkę z okolic Torunia. Tłumaczył, że chcąc uniknąć zderze-

nia z pojazdem jadącym przeciwnym pasem, zjechał na pobocze i wjechał do rowu - informuje nadkomisarz Anna Kowalik, oficer prasowy policji w Nisku.

Mężczyzna miał ponad 2 promile w organizmie, ale zaprzeczył, że spożywał alkohol. Twierdził, że niedawno podano mu w szpitalu kroplówkę ze sterydami. 38-latek został przewieziony do szpitala na pobranie krwi. Tam zmienił wersję, przyznał się policjantom, że spożywał alkohol, ale już po wjechaniu do rowu.

Policjanci z niżańskiej drogówki zatrzymali mu prawo jazdy i odholowali jego pojazd na parking policyjny. Sprawa trafi niewątpliwie do sądu, badania retrospektywne pozwolą ustalić czas spożycia alkoholu przez kierowcę. ©P

Mikołajkowa parada

Rzeszów

Beata Terczyńska
b.terczyńska@nowiny24.pl

Jarmark bożonarodzeniowy w Rynku, parada Mikołaja, wigilia miejska - tak będzie w Rzeszowie w tym roku.

Już od 7 grudnia w świąteczny klimat wprowadzi rzeszowian jarmark bożonarodzeniowy. Tradycyjnie z kramami ustawionymi na Rynku. Będzie można kupić rękodzieło, ozdoby świąteczne, regionalne

przysmaki, wziąć udział w warsztatach. Ma działać wesołe świąteczne miasteczko. Odbędzie się pokaz cyrkowy z elementami pirotechniki, mikołajkowy zlot motocyklowy, koncert kołód, pastorałek i jazzowy. 7 grudnia Rzeszów odwiedzi Mikołaj. Powitamy go przy fontannie multimedialnej, skąd kolorową paradą z elfami i bajkowymi postaciami ruszy przez 3 Maja i Kościuszki na Rynek. Tam rozda prezenty. Więcej: nowiny24.pl

©P

009433062

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

lek. med.

Barbary Mach

Rodzinie i Bliskim

wyrazy współczucia składa

Dyrekcja i pracownicy ZOZ nr 2 w Rzeszowie

009433311

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odszedł od nas na zawsze

ś.p.

Michał Matłęga

Wyrazy współczucia Rodzinie i Bliskim składają

Dyrekcja oraz pracownicy ZOZ nr 2 w Rzeszowie

nowiny NEKROLOGI

Zamieść nekrolog, kondolencje, wspomnienia o najbliższych, którzy odeszli, w Nowinach w Biurze Ogłoszeń, ul. Unii Lubelskiej 3, tel. 17 / 86-72-330



009432533

Pani Doktor Anecie Kowalskiej

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

koleżanki i koledzy z Kliniki Ginekologii i Płodności

KSW nr 1 im. Fryderyka Chopina w Rzeszowie

009431423

Drogiej Koleżance

Magdalenie Walewskiej

wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają Dyrekcja i pracownicy Hotelu Prezydenckiego w Rzeszowie

009433336

„W daleką podróż zabrał Cię Bóg.
Jedną nadzieję Nam dając.
Że kiedyś przekroczą, też Niebios próg,
Ci, którzy tutaj w bólu zostali...”

Koledze

Markowi Drabickiemu

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Rzeszowie

ŁUDZIE



Rzeszów
Dyrektor Witold Wiśniewski pożegnał się z załogą szpitala

Do redakcji Nowin dotarł sygnał od pracowników Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 1 w Rzeszowie, że Witold Wiśniewski rezygnuje z funkcji dyrektora naczelnego. - We wtorek pożegnał się z nami - mówi anonimowo pracownica szpitala. Potwierdzenia szukaliśmy u samego dyrektora, niestety nie udało nam się

z nim skontaktować. Informację potwierdził natomiast wicemarszałek odpowiedzialny za służbę zdrowia na Podkarpaciu. - Z przyczyn osobistych na zasadzie porozumienia obu stron, dyrektor Wiśniewski kończy misję w tym szpitalu - mówi Stanisław Kruczek. Dodaje, że oficjalne dokumenty w tej sprawie Wiśniewski złoży dopiero we wtorek, czyli w dniu, w którym zarząd ma posiedzenie. Do tego czasu będzie pełnił funkcję dyrektora. (AF)

Klientów jest więcej niż nowych mieszkań. Ceny sięgają 10 tys. zł za metr kwadratowy

Bartosz Gubernat
b.gubernat@nowiny24.pl



Rzeszów

Trzypokojowe o powierzchni 55-65 metrów kwadratowych. Takie mieszkania sprzedają się obecnie najlepiej w Rzeszowie i okolicy. Sporym wzięciem cieszą się także kawalerki, które klienci wybierają z myślą o późniejszym wynajmie.

Gorączka na rynku mieszkaniowym trwa. Mimo rosnących cen mieszkania wciąż sprzedają się bardzo dobrze, a deweloperzy i spółdzielnie mieszkaniowe prześcigają się w rozpoczynaniu kolejnych inwestycji. Nowe bloki buduje się niemal w każdej części Rzeszowa, a wolnych działek zaczyna powoli brakować. Deweloperzy zabudowują niemal każdy skrawek terenu, który jest jeszcze dostępny blisko centrum miasta. To właśnie w tym kręgu mieszkania są najdroższe. W ofercie deweloperów budujących blisko



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Nowe mieszkania są aktualnie budowane niemal w każdej części miasta. Ich ceny zaczynają się od ok. 5200 zł. Siegają nawet 10 000 zł za metr kwadratowy w najlepszych lokalizacjach

ścisłego centrum najszybciej sprzedają się mieszkania dwu i trzypokojowe, budowane z myślą o rodzinach. Ceny zaczynają się od 5500-6000 zł za metr kwadratowy. W wysokich budynkach, z których rozpościera się widok na panoramę Rzeszowa, ceny apartamentów na najwyższych piętrach prze-

kracają 8000 zł za metr kwadratowy. Te jednak sprzedają się najwolniej. Powód? W przypadku apartamentów o powierzchni powyżej 80 metrów kwadratowych, po doliczeniu kosztów wykończenia cena przekracza milion złotych. A to, jak na podkarpackie warunki, cena zaporowa.

- Tegoroczna średnia cena dla nowych mieszkań kształtuje się około 6000 zł za metr kwadratowy. Można jeszcze znaleźć nieco tańsze, nawet poniżej 5500 zł za mkw., najczęściej w ofercie spółdzielni mieszkaniowych i na osiedlach z dala od centrum miasta. Wielu osobom to jednak nie przeszkadza,

wręcz przeciwnie, taką lokalizację traktują jako atut. I te mieszkania także dobrze się sprzedają - mówi Jaromir Rajzer z biura nieruchomości Certus w Rzeszowie.

Rekordowa sprzedaż

Eksperci portalu RynekPierwotny.pl zwracają uwagę, że w ostatnich latach na rzeszowskim rynku mogliśmy zaobserwować systematyczny wzrost sprzedaży nowych mieszkań. Wg GUS, w 2018 r. na terenie stolicy Podkarpacia sprzedano aż 1440 mieszkań deweloperskich.

- Był to wynik znacznie większy od wartości odnotowanych dla 2016 roku - 466 lokali oraz 2017 roku - 606 lokali. Wzrost popytu na nowe rzeszowskie „M” skutkuje tym, że lokalni deweloperzy mimo wzmoczonej aktywności inwestycyjnej, nie posiadają w ofercie odpowiedniej liczby ukończonych mieszkań - mówi Andrzej Prajsnar, ekspert portalu RynekPierwotny.pl. Zwraca uwagę, że w Polsce budowa nowych lokali trwa stosunkowo krótko.

- Wybudowanie mieszkań zajmuje przeciętnemu deweloperowi około dwa lata, licząc od momentu rozpoczęcia prac budowlanych do uzyskania pozwolenia na użytkowanie budynku. I to pocieszająca wiadomość dla osób, które szukają nowego mieszkania - dodaje Andrzej Prajsnar.

Z drugiej ręki też w cenie

Alternatywą dla tych, którzy nie chcą czekać na nowe mieszkania jest rynek wtórny. Jednak o ile jeszcze kilka lat temu mieszkania były na nim tańsze od nowych, dzisiaj ceny są bardzo zbliżone. Z poziomu około 4500 zł za metr kwadratowy w Rzeszowie poszybowały do 5000 zł, a nierzadko przekraczają nawet 6000 zł za metr kwadratowy.

- Te najdroższe to jednak najczęściej stosunkowo nowe nieruchomości, wykończone w niezłym standardzie. Najtańsze mieszkania zazwyczaj wymagają remontu, a jego koszty, szczególnie w przypadku starszego budownictwa często trudno dokładnie oszacować - obserwuje Jaromir Rajzer. ©©

Szczątki gen. Marka Papały zostaną przeniesione na Powązki

Pruchnik

Norbert Zietał
n.zietal@nowiny24.pl

Szcątki gen. Marka Papały, pochowane na cmentarzu komunalnym w Pruchniku, mają zostać ekshumowane i przeniesione na Cmentarz Powązkowski w Warszawie. Podczas sesji Rady Miejskiej w Pruchniku poinformował o tym burmistrz Pruchnika Wacław Szkoła.

- 30 października odbyło się roczne spotkanie przy grobie gen. Marka Papały. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie, KPP w Jarosławiu, starostwa jarosławskiego i naszego urzędu. Według informacji, które uzyskałem, to chyba ostatnie takie spotkanie przy grobie pana generała w Pruchniku. Żona generała czyni starania, są one daleko zaawansowane, aby ekshumu-

wać szczątki generała i przenieść je do Warszawy. Ma być pochowany na Powązkach - twierdzi Wacław Szkoła, burmistrz Pruchnika.

Gen. Marek Papała w 1959 r. urodził się w Pruchniku. Najpierw był milicjantem, później policjantem. Od 3 stycznia 1997 r. do 29 stycznia 1998 r. był komendantem głównym policji. 28 czerwca 1998 r. został zamordowany przed swoim domem w Warszawie. ©©

Nowe i używane „zimówki” kupisz na giełdzie w dobrych cenach

Podkarpackie

Bartosz Gubernat
b.gubernat@nowiny24.pl

Używane felgi i opony, ogumienie nowe i bieżnikowane. Jeżeli nie zamieniasz jeszcze kół na zimowe, kupisz je na giełdzie samochodowej w Rzeszowie.

Chociaż pogoda jest jeszcze daleka od zimowej, z wymianą kół nie warto czekać na ostatni moment. W serwisach oponiarskich nie ma w tej chwili dużych kolejek i montaż kół zimowych można załatwić od ręki. W zależności od serwisu, w Rzeszowie taka usługa kosztuje od 60 do 120 zł za komplet. Ceny zależą przede wszystkim od rozmiaru kół i rodzaju felg (aluminiowe lub stalowe). Ogumienie i obręcze w cenach niższych niż sklepowe można kupić m.in. na giełdzie samochodowej przy ul. Spichlerzowej.

- Są tu zarówno nowe produkty, jak i używane. Szczególnie atrakcyjne są ceny aluminiowych felg z drugiej ręki. Można je kupić za mniej niż połowę ceny nowych. A część sprzedawców oferuje całe koła zimowe, wyważone i przygotowane do montażu w samo-



FOT. BARTOSZ GUBERNAT

Opony bieżnikowane są chętnie wybierane ze względu na niską cenę. Występują w wersji zimowej i letniej

chodzie - mówi Marek Rak, kierownik giełdy.

Dla przykładu, komplet używanych, opon zimowych w bardzo dobrym stanie, w popularnym rozmiarze 205/55/16 kosztuje około 600 zł. Za nowe trzeba zapłacić około 1000 zł. Takie opony zamontowane na aluminiowe felgi w bardzo dobrym stanie kosztują około 1000-1200 zł. Z kolei komplet stalowych felg do samochodu osobowego to 120-150 zł.

Na giełdzie są także nowe i używane kołpaki. Za komplet oryginalnych, w dobrym stanie

zapłacimy ok. 150 zł. Kupując tu ogumienie warto upewnić się, czy po doliczeniu kosztów montażu cena w dalszym ciągu będzie atrakcyjna. W przypadku felg, sprawdźmy czy w razie problemów z wyważeniem można je zwrócić lub wymienić. Nie każdy sprzedawca daje taką możliwość.

- Dobrze sprzedają się opony nalewane albo inaczej bieżnikowane. Są znacznie tańsze od nowych, a jakością nie ustępują im tak bardzo jak kiedyś. Dlatego są na giełdzie bardzo popularne - twierdzi Rak. ©©

W grudniu pociągiem do Wiednia

Przemyśl

Norbert Zietał
n.zietal@nowiny24.pl

15 grudnia ruszy bezpośrednie połączenie kolejowe łączące Przemyśl, przez Rzeszów i Kraków, z Wiedniem i Grazem w Austrii. O uruchomienie kolejnych atrakcyjnych połączeń kolejowych z Przemyśla stara się dwóch czeskich przewoźników.

Połączenie Przemyśla z Wiedniem i Grazem będzie realizowane przez Koleje Austriackie ÖBB. Pociągi kursować będą

w dzień. Z Przemyśla wyjazd o godz. 10:14, z Rzeszowa o 11:24. Do Wiednia pociąg dojedzie przed godz. 20, a do Grazu o 22:33. Z Grazu skład wyruszy o godz. 5:28, z Wiednia o 8:10, do Rzeszowa pociąg dojedzie o godz. 16:48, a do Przemyśla o 17:56. Austriackie ÖBB przy realizacji tego połączenia będzie współpracować z polskim Intercity i Kolejami Czeskimi. W pociągu będą wagony z miejscami do siedzenia, I i II klasy.

Na stronie internetowej ÖBB nie można jeszcze kupić biletów na to połączenie.

Dwóch czeskich przewoźników, Leo Express i RegioJet, jest zainteresowanych uruchomieniem bezpośrednich połączeń z Pragi przez Przemyśl do Mościsk, znajdujących się na Ukrainie, zaledwie kilkanaście km od granicy z Polską. Prośby o przyznanie otwartego dostępu do polskich torów czescy przewoźnicy złożyli do Urzędu Transportu Kolejowego. Oba wnioski są analizowane. Ten od Leo Express jest w końcowej fazie. RegioJet podaje, że pociąg pokonywałby trasę w nocy. Z Przemyśla do Pragi jechałoby 9 godzin. ©©

W 2020 r. stanie pomnik Jana Pawła II. Wysoki na 3 metry

Beata Terczyńska
b.terczynska@nowiny24.pl



Rzeszów

Jak będzie wyglądał nowy monument w Parku Papieskim? Jan Paweł II ma siedzieć na tronie i pozdrawiać ręką wiernych. Wokół kamienne róże. Postać Ojca Świętego zostanie wykonana z brązu. To kolejny pomnik papieski w Rzeszowie.

O planach budowy pomnika w centralnej części Parku Papieskim, w miejscu ustawionego kilka dni po śmierci Ojca Świętego pamiątkowego głazu, pisaliśmy już dwa lata temu w Nowinach. Inicjatorami byli Tadeusz Ferenc, prezydent Rzeszowa i Rzeszowskie Stowarzyszenie Dziedzictwa Jana Pawła II „Lumen et spes”. Teraz publikujemy kolejne szczegóły projektu.

W jarosławskiej pracowni przygotowywana jest już gipsowa rzeźba, która posłuży do odlewu z brązu postaci papieża. Miasto przeznaczyło na ten cel ponad 150 tys. zł. Termin wykonania: koniec grudnia. Odlew z brązu ma kosztować ok. 200 tys. zł. Wizualizacja nowego pomnika nie została jeszcze opublikowana (ze względu na prawa autorskie), ale Maciej Chłodziński, rzecznik prezydenta Rzeszowa ujawnia, jak będzie wyglądał monument.

- Przedstawia papieża siedzącego na tronie i pozdrawiającego ręką wiernych - mówi rzecznik. - Z tyłu pojawiają się elementy kwiatowe, a konkretnie róże. Pomnik będzie miał około trzech metrów wysokości. Odlew postaci Ojca Świętego zostanie wykonany z brązu. Tron i róże będą kamienne. Na wykonanie całego ogłoszony zostanie prze-



Nowy pomnik ma stanąć w miejsce obelisku z twarzą papieża ustawionego po śmierci Ojca Św.

Prezydent od początku był za tym, aby w centralnej części Parku Papieskiego stanął pomnik Ojca Świętego

- Maciej Chłodziński, rzecznik prezydenta Rzeszowa

targ. Wtedy okaże się, ile w sumie będzie kosztował pomnik. 27 sierpnia rzeszowscy radni zatwierdzili projekt uchwały dotyczący zmian w budżecie. Znalazł się w nim zapis o 550 tys. zł na ten cel.

- Myślę, że pomnik zostanie odsłonięty już w przyszłym roku - zapowiada Chłodziński.

W Rzeszowie jest już kilka pomników papieskich. Jeden stoi przed kościołem pw. Chrystusa Króla przy ul. Jałowego,

drugi na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II i św. Antoniego na osiedlu Budziwój, trzeci przed wejściem do kościoła pw. Bożego Ciała i Matki Bożej z Lourdes przy ul. Prymasa 1000-lecia. Czwarty - przed Katedrą Rzeszowską, upamiętniający wizytę papieża w Rzeszowie w 1991 roku. Kolejny na rondzie u zbiegu ul. Marszałkowskiej, Lubelskiej i Warszawskiej.

Pomnik w centralnej części

Jan Paweł II przybył z wizytą duszpasterską do Rzeszowa 2 czerwca 1991 r. Celebrował mszę św. z udziałem rzeszy wiernych, beatyfikował patrona diecezji - biskupa Józefa Sebastiana Pelczara oraz konsekrował kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa, który w 1992 r. stał się katedrą nowej diecezji. - Bądź chrześcijaninem naprawdę, nie tylko z nazwy. Nie bądź chrześ-

cjaninem byle jakim - wezwał Ojciec Święty w Rzeszowie. W 1991 roku Ojciec Święty odwiedził też Przemyśl i Lubaczów.

Park Papieski otwarto w październiku 2015 r. Na błoniach obok katedry, na 17 hektarach, gdzie wcześniej planowano wybudować hipermarket, powstało miejsce wypoczynku dla rodzin. Jest tu m.in. plac zabaw, sztuczny strumień, scena koncertowa, liczne alejki, mostki. Co ciekawe, na błoniach znajduje się jedno z nielicznych w Polsce stanowisk rzadkiej i chronionej rośliny - zimowita jesiennego. Od obelisku w kierunku katedry biegnie „Aleja Przesłania Papieskiego” na której ustawiono 14 tablic z utrwalonymi słowami homilii Jana Pawła II. Park jest oświetlony. Łączny koszt jego stworzenia sięgnął ponad 18,5 mln. ©©

Dzikię zwierzę wchodzi do miasta. Ludzie mają problem

Przemyśl
Norbert Ziętal
n.zietal@nowiny24.pl

- Nie mamy możliwości prawnych, aby płacić za leczenie dzikich zwierząt. Szukamy rozwiązań. W czerwcu zwróciliśmy się do wojewody podkarpackiego o wyjaśnienie tej sprawy, do dzisiaj nie otrzymaliśmy odpowiedzi - twierdzi Wojciech Bakun, prezydent Przemyśla.

Chodzi o dzikie zwierzęta, które przedostają się do Przemyśla i tutaj ulegają wypadkom. Spora część z nich zwykle trafia do Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyślu. Do tej pory miasto regulowało rachunki za ich leczenie. Od pewnego czasu przestało to robić.

Po tym, jak Radosław Fedaczyński z ORZC opublikował bardzo emocjonalny film na Facebooku, o sprawie dowiedzieli się miłośnicy zwierząt z całej Polski. Są oburzeni. Ślę do ośrodka, - głównie w formie komentarzy na Facebooku - słowa wsparcia, nie zostawiając suchej nitki na władzach Prze-

myśla. Te jednak bronią się, że chcą postępować zgodnie z prawem.

- Opieramy się na opinii radców prawnych, którzy stwierdzili, że nie jesteśmy w stanie zakwalifikować takich płatności, jako nasz wydatek. Można stosować jakieś rozwiązanie o miernych podstawach prawnych, ale my chcemy działać zgodnie z prawem. Nie możemy płacić za faktury, które nie mają pokrycia w umowach. Odsyłamy faktury - twierdzi Wojciech Bakun, prezydent Przemyśla.

W sumie opiewają one na ok. 4 tys. złotych.

W czerwcu, po spotkaniu z działaczami ośrodka, przemyskie władze zwróciły się do wojewody podkarpackiego o wyjaśnienie, kto ma ponosić koszty leczenia dzikich zwierząt i na jakiej podstawie prawnej gmina może za to płacić. - Nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi, choć kilkukrotnie się o nią zwracaliśmy. Mamy tylko informację, że pismo przekazano do Ministerstwa Środowiska z prośbą o zajęcie stanowiska. I od czerwca czekamy na odpowiedź - mówi Bakun. ©©

Szykowali atak. Zatrzymała ich ABW

Warszawa, region

Kacper Rogacin

kacper.rogacin@polskapress.pl

Funkcjonariusze ABW zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o przygotowywanie ataków z użyciem materiałów wybuchowych. Ich celem mieli być muzułmanie.

Według Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, mężczyźni wzorowali się na zamachach Andersa Breivika na wyspie Utoya w Norwegii czy Brentona Tarranta w Christchurch w Nowej Zelandii.

Akcja także na Podkarpaciu

Do skoordynowanej akcji ABW doszło 10 listopada w wielu miejscach na terenie województw mazowieckiego, podkarpackiego i zachodniopomorskiego. Funkcjonariusze przeprowadzili przeszukania w domach podejrzanych.

- W trakcie jednego z nich w domu jednorodzinnym na terenie warszawskiej dzielnicy Włochy funkcjonariusze ABW zabezpieczyli substancje i środki chemiczne niezbędne do produkcji dużej ilości mate-

riałów wybuchowych, a także broń palną, elementy konstrukcyjne służące do przerabiania broni oraz amunicję - poinformował rzecznik koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn.

Znaleziono też osiem fiolek z silnie toksycznymi substancjami chemicznymi, wiele książek dotyczących wytwarzania materiałów wybuchowych oraz środków odurzających.

- Akcja była efektem zgromadzonych wcześniej informacji na temat ekstremistycznej grupy, której celem było zastraszanie osób wyznania islamskiego, zamieszkałych na terenie RP - powiedział rzecznik Stanisław Żaryn.

Usłyszeli zarzuty

Zatrzymanym mężczyznom przedstawiono zarzuty m.in. przygotowania do przestępstwa sprowadzenia zdarzeń zagrożających życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach mających powstać eksplozji materiałów wybuchowych; publicznego nawoływania do zabójstwa wobec grup etnicznych i wyznaniowych, posiadania bez pozwolenia broni palnej. ©©



FOT. WACŁAW NOWACKI

Rzeszów Marsz Szlachetnej Paczki i Akademii Przyszłości

Wolontariusze Szlachetnej Paczki i Akademii Przyszłości, zainaugurują w sobotę 19. edycję Szlachetnej Paczki. Kolorowy marsz rozpocznie się w Rzeszowie o godz. 12. Wyruszy z ulicy Grunwaldzkiej w kierunku fontanny multimedialnej. Także w sobotę o godz. 8 na stronie szlachetnapaczka.pl zostanie udostępniona baza rodzin - będzie można zapoznać się z historiami potrzebujących i wybrać tę rodzinę, której chcemy pomóc. Wolontariusze przekażą szlachetne paczki podczas tzw. Weekendu Cudów w dniach 7-8 grudnia. (OPR. KD)

HIT - MINIATUROWY APARAT AUDIALNY – ZNASZ GO Z TV!

WZMACNIA SŁUCH W 24 H?

Poznaj prawdziwe opinie osób, które poprawiły zdolność słyszenia. Niektórzy byli prawie głusi!



Sprawdź, jak zyskać dostęp do urządzenia całkowicie **ZA DARMO**

To oni wybawili z postępującego ubytku słuchu już 189 700 osób

ZARYZYKOWALI KARIERĘ ZAWODOWĄ! Ich zdaniem, ultra-skuteczna technologia pomaga przywrócić pełny, czysty zakres dźwięków i wzmocnić słuch od 1. użycia!

Pragniesz znów słyszeć wszystko wyraźnie i głośno jak dawniej? Skończyć z ciągłym dopytywaniem, prośbami o powtórzenie i coraz głośniejszym nastawianiem telewizora? Niebawem skuteczny, dyskretny korektor słuchu stworzony przez norweskich specjalistów wychodzi naprzeciw wszystkim problemom ze słuchem już po kilku zastosowaniach – poznaj go, zanim korporacje produkujące tradycyjne aparaty słuchowe zrobią co mogą, by wyciszyć informacje o tej przełomowej technologii!

To cud techniki, wynalazek, który niedługo może wyprzeć z rynku tradycyjne aparaty słuchowe i ułatwić milionom ludzi na świecie odzyskanie doskonałej jakości słuchu – tak o innowacyjnym aparacie audialnym wypowiadają się eksperci i podkreślają, że ten miniatury, ultra-skuteczny regeneratore słuchu wspomaga eliminację szumów usznych, wzmacnia odbierane dźwięki i uwolnić od od zaburzeń słuchu praktycznie każdego. Bez względu na wiek, rodzaj wady słuchu, stopień degeneracji nerwu słuchowego, a nawet bez względu na przyczynę pogorszenia słuchu – każdy (również Ty!) masz szansę na nowo, wyraźnie usłyszeć otaczający świat i pozbyc się zaawansowanych zaburzeń słuchu.

Wyostrenie słuchu o 97% w 24 h - czy to w ogóle możliwe?

Choć o nowatorskiej metodzie wsparcia słuchu mówi się coraz więcej, norwescy specjaliści przebyli długą drogę, by rozpowszechnić swoją autorską technologię. Straszono ich utratą pracy i zaprzeczaniem kariery naukowej, a wszystko przez to, że rewolucyjny wynalazek jest w stanie poprawić słyszenie nawet u osób bardzo niedosłyszających, wzmocnić

i poprawić jakość słyszanych dźwięków, zminimalizować przeculicę słuchową i dać szansę na wyraźny, ostry słuch w wielu przypadkach znacznie szybciej i skuteczniej niż podczas stosowania ogólnodostępnych aparatów słuchowych.

Pionierski aparat audialny znika z polskich magazynów **W REKORDOWYM TEMPIE**



Jego spektakularne działanie potwierdza już 189 700 osób – za co pokochali nowatorskie urządzenie?

- Miniatury rozmiar – dzięki któremu aparat jest w pełni dyskretny i niewidoczny dla otoczenia
- Błyskawiczne działanie – już od 1. założenia jakość słyszenia podnosi się średnio o połowę, a głośność dźwięków zwiększa się nawet o 79%
- Wsparcie regeneracji nerwu słuchowego – wzmocnienie słuchu na poziomie komórkowym pozwala przywrócić zdolność słyszenia nawet u osób mocno niedosłyszających!
- Pełny, czysty zakres dźwięków – odzyskanie zdolności izolowania głosów w tłumie, wyostrenie szeptu, głosów z oddali, a także tych 'zza pleców'

➤ Zmniejszenie szumów usznych – uporczywe trzeszczenie, pischczenie, dudnienie i świschczenie w uszach odchodzą w zapomnienie

**Szумы uszne?
Niedosłuch?**

Na wszystkie problemy – jedno rozwiązanie

Wyobraź sobie, że już jutro przy porannej kawie z łatwością i pełną swobodą porozmawiasz z bliskimi, usłyszysz przejeżdżające za oknem samochody i tramwaje, szum wiatru, czy bijący o parapet deszcz. Obejrysz ulubiony program w telewizji bez nastawiania go na cały regulator, bez przeszkód posłuchasz radia i porozmawiasz przez telefon – bez domysłania się, co rozmówca powiedział i bez ciągłych próśb o powtórzenie. Inteligentny aparat stworzony przez Norwegów tłumi niepotrzebny dźwięk, pozwala wyodrębnić mowę w hałasie a nawet rozpoznać, z jakiego kierunku dochodzi. Przygotuj się, że już po 1. założeniu tego urządzenia możesz słyszeć 4x mocniej, głośnie i wyraźniej, szумы uszne ulegną wyciszeniu i jest duża szansa, że niedosłuch ustąpi miejsca pełnemu, czystemu zakresowi dźwięków.

„Odzyskałem świetny słuch”

Postępujące osłabienie słuchu sprawiło, że stałem się coraz mniej samodzielny – córka bała się, kiedy wychodziłem sam z domu, bo kiedyś prawie wpadłem pod nadjeżdżający samochód, zupełnie go nie słyszałem... Kiedy na świat przyszedł mój pierwszy wnuk, uznałem że muszę zawalczyć o swój słuch. Zobaczyłem ten aparat w reklamie telewizyjnej, od razu go zamówiłem – i to był strzał w dziesiątkę! 3 dni wystarczyło, żeby wzmocnił słuch i uciszył nieznosne pischczenie w uszach. No i usłyszałem pierwsze słowa wnuka! Rewelacja.



Zygmunt, 58 lat, Siedlce

świadkami odkrycia jakiego do tej pory w zwalczaniu problemów ze słuchem jeszcze nigdy nie było.

Siła nauki w trosce o Twój słuch

Batalia na rynku medyczno-naukowym trwała długo, ale ostatecznie innowacyjna technologia wzmacniania i regeneracji słuchu przebiła się przez mur tradycyjnych korporacji i przywraca rewelacyjną jakość słyszenia średnio 16 osobom każdego dnia. „To przełomowy regeneratore słuchu, który przesunął granice technologii i pomaga przywracać zdolność słyszenia na nieosiągalnym dotychczas poziomie.”

„Byłam prawie głucha, teraz słyszę wszystko!”

To wynalazek, który uratował mnie przed znacznym pogorszeniem słuchu – za wdzięczam mu wzmocnienie słuchu za ledwie w kilka dni. To niesamowite, ale już po pierwszym założeniu zaczęłam lepiej słyszeć głosy zza okna i mogłam ściszyć dudniący stale telewizor. Dziś bez nieporozumień rozmawiam z innymi ludźmi, nawet przez telefon. Polecam z całego serca.



Elżbieta, 64 lata, Radom

SPODZIEWAJ SIĘ IMPONUJĄCYCH EFEKTÓW:

- ✓ Rozszerzenie słyszalności dźwięków z otoczenia
- ✓ Wyraźne słyszenie mowy, komfort słuchowy nawet w hałasie / tłumie
- ✓ Wzmocnienie, wyostrenie słuchu, wyraźne słyszenie szeptu

Zaufaj geniuszom i zacznij słyszeć świat w pełni

Specjaliści są przekonani, że nie ma takiej wady słuchu, której nie wsparłby nowatorski, miniatury aparat audialny oraz że nie istnieje człowiek, który z jego pomocą nie byłby w stanie skutecznie walczyć z niedosłuchem. To jedynie kwestia czasu – u niektórych najwyższa jakość słuchu polepsza się już po 1. użyciu aparatu, inni zauważają poprawę słuchu i zwiększony zakres słyszenia po 5-7 dniach. Wiele zależy od stopnia uszkodzenia nerwu słuchowego, ale fakt, że innowacyjna technologia jest w stanie zwalczyć nawet postępujące osłabienie słuchu oznacza, że prawdopodobnie jesteśmy

Niezawodny słuch jak za dawnych lat

Ty też możesz skorzystać z innowacyjnego wynalazku norweskich specjalistów i przywrócić sobie większą zdolność słyszenia bez względu na swój wiek czy stopień ubytku słuchu. Już dziś dołącz do szczęśliwców, którzy bez trudu prowadzą rozmowy z bliskimi, z łatwością dogadują się z ekspedientką w sklepie, słyszą poranny śpiew ptaków i swobodnie porozumiewają się z otoczeniem bez skrzepowania i poczucia bezsilności. Zadzwoń pod podany numer jako jedna ze 170 pierwszych osób, a otrzymasz swój indywidualny aparat audialny z pełną refundacją producenta.

Mikołaj zostawił dla Ciebie prezent odbierz go ZA DARMO!



Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 22.11.2019 r., otrzyma 100% REFUNDACJI PRODUCENTA!

ZADZWOŃ: 22 292 79 26



pon. – pt. 08:00 – 20:00, sob. – nd. 09:00 – 20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

PRZESYŁKA GRATIS!

Regulamin - rglinprmcjpk.com

MATERIAŁ INFORMACYJNY PPL
Wiktor Porebski
redakcja@polskatimes.pl

009429562

Lotnisko Chopina ukończyło w tym roku 85 lat. W pierwszym roku funkcjonowania lotnisko na Okęciu odprawiło ok. 10 000 pasażerów. Współcześnie z Okęcia wylatuje tyłu pasażerów... co kilka godzin. Od 1934 roku to niezmiennie najważniejsze lotnisko pasażerskie w Polsce.

Historia regularnych lotów pasażerskich z Warszawy zaczyna się w pierwszej połowie lat 20. Początkowo rolę głównego „portu lotniczego” Warszawy pełniło pamiętające czasy carskie i niedawną pionierską erę lotnictwa trawiaste lotnisko na Polu Mokotowskim, które powstało z przekształcenia części wojskowego placu ćwiczeń na ówczesnych obrzeżach miasta. Na początku lat 20. stanowisko odlotów przypominało tam coś w rodzaju współczesnego przystanku autobusowego – tablice z rozkładami lotów poszczególnych linii wyrastały tam wprost z trawy, z kolei pasażerów odprawiano z zaadaptowanych wagonów towarowych. Na lotnisko z prawdziwego zdarzenia przyszło Warszawie poczekać jeszcze około dekady.

Ale i z Pola Mokotowskiego dało się latać. W roku 1925 Polska Linja Lotnicza (pisownia oryginalna – przyp. red.) oferowała loty z Pola Mokotowskiego do Gdańska i Lwowa (dwa loty - bezpośredni i z międzylądowaniem w Krakowie). Z przesiadką w Krakowie można było jeszcze dolecieć do Wiednia. Rozkład lotów przewidywał 3 godziny na lot zarówno do Gdańska, jak i do Lwowa - w obu wypadkach cena biletu wynosiła 65 złotych. Początkowo istniało kilka różnych prywatnych linii lotniczych o raczej marnej kondycji finansowej. Samoloty kursowały głównie na liniach krajowych, zabierały po kilkunastu pasażerów. Dopiero w 1928 roku rozporządzeniem Ministerstwa Komunikacji powołano do życia państwowe przedsiębiorstwo lotnicze „Linie Lotnicze LOT sp. z o.o.” Równolegle rozpoczęły się prace nad budową zupełnie nowego lotniska - na Okęciu.

Już w połowie lat 20. stało się zupełnie jasne, że lotnisko na Polu Mokotowskim nie będzie mogło istnieć długo. Powody były oczywiste - dziś Pole Mokotowskie to park w zaskakująco centrum miasta, ale już w dwudziestoleciu międzywojennym Warszawa intensywnie rozbudowywała się niejako dookoła swego lotniska. Na południe od niego powstawała zabudowa mieszkalna Mokotowa, na zachód od lotniska rosły nowe osiedla Ochoty. Już



Pierwszy terminal w historii lotniska na Okęciu, rok 1934

85 LAT LOTNISKA NA OKĘCIU. POLSKIE OKNO NA ŚWIAT



Lądowanie pierwszego samolotu (Douglas DC-2) PLL LOT z Kopenhagi na Okęciu. 15 maja 1939 roku

od początku stulecia zaś przy graniczącym z Polem Mokotowskim placu Unii stały wysokie jak na ówczesne standardy luksusowe kamienice. Dodajmy do tego fakt, że wraz z postępowaniem technicznym drogi startu i lądowania nowoczesnych, coraz szybszych i coraz większych samolotów stawały się coraz dłuższe, a zobaczymy powody, dla których z lotniska mokotowskiego trzeba było zrezygnować. Pozostawała tylko decyzja - co dalej.

Plan maksimum zakładał budowę trzech wielkich i super-nowoczesnych lotnisk na obrzeżach Warszawy. Sportowe miało powstać na Bielanach, pasażerskie na Goławiu (będącym wówczas podwarszawską wsią), za to wojskowe miałyby być rozbudowywane na Okęciu. Plany planami - na świecie i w Polsce szalał właśnie Wielki Kryzys, szybko okazało się, że pieniędzy starczy najwyżej na jedno lotnisko. Wybrano Okęcie - lotnisko miało służyć i wojsku, i pasażerom.

Budowa Portu Lotniczego Okęcie zaczęła się pod koniec lat 20, nabrała tempa po roku 1930. Główny budynek zaprojektował Edward Seidenbeutel, projektant, na którego stole kreślarskim powstały m.in. superluksusowe wnętrza warszawskiej Adrii.

Lotnisko na Okęciu szybko stało się symbolem polskiej modernizacji lat 30. Budynek projektu Seidenbeutela otwierał w kwietniu 1934 roku sam prezydent Ignacy Mościcki. Towarzyszyli mu członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego.

Wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że otwarcie prawdziwego portu lotniczego w Warszawie to jednocześnie symboliczne otwarcie polskiego okna na świat.

„W dużym pastelowym hallu widzimy kasę biletową, placówkę urzędu celnego, urząd telegraficzno-pocztowy, posterunek policji, kiosk z gazetami. Na górnym piętrze mieści się restauracja i wygodny taras, z którego można łatwo ogarnąć wzrokiem całe lotnisko. Wszędzie beton, szkło, marmur” - zachwycał się nowym terminalem reporter magazynu „Lot i Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa Polski”. Na lotnisku powstały także betonowa płyta postojowa dla samolotów, kotłownia, trzy hangary, warsztaty remontowe i garaże.

Na Okęciu niedługo po otwarciu lotniska uruchomiono latarnię błyskową - emitującą zielono-biały przemienny sygnał świetlny widzialny z odległości 60 km. Z kolei w 1937 roku na Okęciu zainstalowano prawdziwy cud nowoczesnej techniki lotniczej - czyli radiolatarnie Lorentza. Był to pierwszy system umożliwiający samolotom pasażerskim lądowanie według wskazań przyrządów przy trudnych warunkach atmosferycznych czy oświetleniowych. Spadkobiercą radiolatarni Lorentza jest wykorzystywany do dzisiaj system ILS. Pierwsza radiolatarnia pojawiła się na Okęciu zaledwie kilka lat po wynalezieniu całego systemu i na trzy lata przed przewidzianym w prawie lotniczym terminem przypadającym na rok 1940. Pierwsze sygnały radiolatarni (dźwiękowe) pilot mógł odebrać z odległości około 25-33 kilometrów - na ich podstawie można było stopniowo korygować kurs aż do docelowej szerokości pasa. Rzecz jasna, instalacja radiolatarni Lorentza znacząco zwiększyła zarówno poziom bezpieczeństwa lotów na Okęciu, jak i możliwości samego lotniska.

Przy całej swej nowoczesności przedwojenne lotnisko Okęcie długo nie miało czegoś, co dziś wydaje nam się absolutnie podstawowym elementem całej lotniskowej infrastruktury - a mianowicie... utwardzonego pasa startowego. Nie było w tym jednak nic dziwnego - w tej epoce startowało się z eliptycznego trawiastego pola wzlotów o wymiarach mniej więcej 2100 na 1500 metrów (na osiach elipsy).

Budowę utwardzonych pasów startowych na europejskich pasach startowych wymusiła dopiero wzrastająca masa samolotów pasażerskich i transportowych. Pierwszy pas startowy na Okęciu powstał niedługo przed II wojną światową.

Najdłuższe przedwojenne regularne relacje pasażerskie z Okęcia to Tel-Awiv i Bejrut. Oprócz tego lotnisko Okęcie

oferowało połączenia do Berlina, Wiednia, Salonik, Tallina, Rygi, Brna, Bukaresztu, a także na lotniska krajowe w Poznaniu, Krakowie, Gdyni, Gdańsku, Katowicach, Wilnie, Lwowie.

W sferze planów pozostały natomiast regularne połączenia transatlantyckie. Dosłownie na moment przed wybuchem wojny LOT wykonał pierwszy w swej historii lot pasażerski za ocean - nie było to jednak jeszcze połączenie regularne.

Podczas II wojny światowej lotnisko było wykorzystywane przez Niemców dla celów wojсковych. To stąd startowały stukasy bombardujące Warszawę w okresie Powstania Warszawskiego. W pierwszym dniu powstania próba zdobycia lotniska przez żołnierzy AK z 7. pułku piechoty „Garłuch” skończyła się śmiercią ponad setki z nich - w tym wszystkich dowódców.

Po wojnie lotnisko na Okęciu było doszczętnie zniszczone. Pas startowy został metodycznie zbombardowany, budynki i instalacje lotniska Niemcy skrupulatnie powysadzali, pole startowe zaorali dwumetrowej głębokości rowami, przyrządy nawigacyjne i wszelkie możliwe do zabrania elementy infrastruktury zostały zaś przez nich wywiezione.

Pas startowy odbudowano jako pierwszy, ale przez ponad dwie dekady po wojnie od-

**W 2018 ROKU
Z LOTNISKA CHOPINA
SKORZYSTAŁO 17,76
MLN PASAŻERÓW. TO
AŻ 1700 RAZY WIĘCEJ
NIŻ W ROKU 1934 -
TYM PIERWSZYM
PO OTWARTCIU**

prawy pasażerów odbywały się na Okęciu w budynkach tymczasowych. Terminal pasażerski z prawdziwego (jak na swoje czasy) zdarzenia oddano do użytku dopiero w 1969 roku. Był to Międzynarodowy Dworzec Lotniczy według projektu Krystyny i Jana Dobrowolskich, chwalony przez znawców architektury, modernistyczny i funkcjonalny budynek. MDL wyróżniał się przede wszystkim swym charakterystycznym „łamanym” dachem, bardzo eleganckie jak na standardy PRL było też jednak jego wnętrze. Szczególnie wyróżniały się spiralne schody wiodące na antresolę z kawiarnią i restauracją. Elewacje były przeszklone, część z nich przykryto aluminiowymi ekranami. Warszawiankom bardzo podobał się towarzyszący budynkowi taras widokowy - dostępny dla chętnych chcących poobserwować starty i lądowania oraz lotniskową logistykę „na żywo”.

Terminal miał swój styl, to niewątpliwie, z dzisiejszego

punktu widzenia był jednak śmiesznie mały - hala pasażerska miała tam ledwie 2 tysiące metrów kwadratowych powierzchni. Już dziesięć lat po jego uruchomieniu trzeba było więc otwierać tzw. Terminal Etiuda - który przejął funkcję hali przylotów.

Przez cały okres PRL wielokrotnie wydłużano i rozbudowywano pasy startowe lotniska na Okęciu, co oczywiście pozwalało na starty i lądowania coraz większych i coraz bardziej wymagających samolotów. Sukcesywnie montowano też kolejne generacje systemów ILS i innych elementów infrastruktury lotniskowej.

Lata transformacji ustrojowej to całe pasmo budów i przebudów na Okęciu. Powstawały kolejno Terminal 1 i Terminal 2, następnie zaś Terminal A będący połączeniem obu budynków. Po drodze kilka razy zmieniała się funkcja terminalu Etiuda - który ostatecznie w roku 2009 został wyłączony z użytkowania pasażerskiego. Ten sam los spotkał już w 1992 roku budynek MDL z 1969 roku. Ogromnie ważnym momentem w życiu lotniska było wejście Polski do strefy Schengen w 2008 roku - od tego momentu ruszyła osobna odprawa dla obywateli strefy.

W 2010 roku lotnisko na Okęciu nadano nową, uniwersalną nazwę Lotnisko Chopina. Z kolei w 2012 roku ruszyła stacja kolejowa Warszawa Lotnisko Chopina zapewniająca szybkie połączenie z dworcami w centrum miasta i z ogólnokrajową siecią PKP.

Całkiem niedawno, bo w tym roku, Lotnisko Chopina przeszło ostatnią jak do tej pory rewolucję - uruchomione tam zostały automatyczne bramki do odprawy obywateli Unii Europejskiej, Szwajcarii i Europejskiego Obszaru Gospodarczego dysponujących paszportami biometrycznymi. Przejście przez nie odbywa się bez bezpośredniego udziału funkcjonariuszy Straży Granicznej, choć oczywiście pod ich zdalną kontrolą.

Rok temu natomiast Przedsiębiorstwo Państwo Porty Lotnicze - czyli właściciel Lotniska Chopina - odzyskało od miasta Radom tamtejsze lotnisko. Ma ono stać się uzupełnieniem dla coraz intensywniej wykorzystywanego Lotniska Chopina, po pierwszym etapie rozbudowy, będzie mogło obsłużyć do 3 milionów pasażerów rocznie.

W 2018 roku z Lotniska Chopina skorzystało 17,76 mln pasażerów. To dziewięć razy więcej, niż wynosi liczba mieszkańców Warszawy. I około 1700 razy więcej (sic!), niż wyniosła liczba pasażerów odprawionych z Okęcia w roku 1934 - czyli pierwszym po otwarciu lotniska.



FOT. NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Hala odlotów pierwszego budynku pasażerskiego na Okęciu, rok 1934



FOT. NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Prezes Banku Polskiego wylatuje z Okęcia do Wielkiej Brytanii. Rok 1939



FOT. NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Budynek Międzynarodowego Dworca Lotniczego na Okęciu, lata 80.

Skuteczne sposoby na oczyszczenie powietrza w naszym domu

Wentylacja

Mrozy i sezon grzewczy to zapowiedź alarmów smogowych. Zeszkodliwymi pyłami możemy jednak skutecznie rozprawić się w domu. Pomogą nam w tym oczyszczacze powietrza, jak i wentylacja z odzyskiem ciepła z odpowiednimi filtrami.

Latem za złą jakość powietrza odpowiada przede wszystkim wzmożony ruch uliczny, a w okresie jesienno-zimowym ogrzewanie węglowe. Jednak smog to problem, który przez większą część roku pozostaje w ukryciu. Najbardziej widoczny i dokuczliwy staje się w sezonie grzewczym przy bezwietrznej i mglistej pogodzie.

Szkodliwe substancje atakują nas nie tylko na ulicy, ale przedostają się do domów i mieszkań przez kanały wentylacyjne, uchylone drzwi lub nieuszczelnione okna. Choć na smog na zewnątrz nie mamy większego wpływu, to o zdrowy mikroklimat we własnym domu



Oo zdrowy mikroklimat w domu możemy zadbać. Pomoże nam w tym np. przenośny oczyszczacz powietrza

możemy zadbać. Pomoże nam w tym przenośny oczyszczacz powietrza albo system wentylacyjny oparty o rekuperator.

Powietrze pod całodobową kontrolą oczyszczaczy

Oczyszczacze to nieduże, wolno stojące urządzenia na prąd, które stale monitorują jakość powietrza i filtrują je z zanieczyszczeń. Mogą stać w dowolnym miejscu w domu czy mieszkaniu, np. w sypialni.

Dzięki ich pracy pozbedzimy się nie tylko standardowych zanieczyszczeń jak kurz, roztozca, sierść, wirusy, bakterie czy alergeny, ale też pyły tworzące smog wraz z tlenkami azotu i siarki. Schemat działania urządzenia jest podobny - zassane brudne powietrze po przefiltrowaniu wraca do pomieszczenia czyste. Poszczególne modele różnią się specyfikacją i parametrami, czyli wydajnością, głośnością, opcją nawilżania

czy jonizacji. Wybierając urządzenia do walki ze smogiem, warto bliżej przyjrzeć się filtrom oczyszczacza. Aby skutecznie usunąć wszystkie szkodliwe substancje, w tym pyły, konieczny będzie zaawansowany system filtracji z filtrem HEPA klasy minimum E10 oraz filtr z węglem aktywnym (do usunięcia zapachów).

Decydując się na zakup urządzenia, powinniśmy raczej myśleć o tym w kategoriach długoterminowej inwestycji. Niestety, Polska jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych krajów na świecie. Szeregu czynników, które odpowiadają za ten stan, jak rosnąca liczba starych aut czy piece-kopciuchy, nie da się zneutralizować w kilka miesięcy. Ze względu na swoją skuteczność w walce ze smogiem oczyszczacze są więc coraz popularniejsze - mówi Dawid Kozyra z firmy CentroClima. - Na rynku dostępnych jest wiele modeli oczyszczaczy w różnych cenach - za najtańsze zapłacimy mini-

mum 500 zł, za te bardziej zaawansowane nawet 10 tys. zł. Najdroższe urządzenia są jednak w stanie efektywnie pracować na powierzchni 100 mkw. - wystarczy do oczyszczenia całego domu.

Wentylacja domowa daje czyste powietrze

Wentylacja mechaniczna z odzyskiem ciepła zyskuje na popularności głównie ze względu na energooszczędność. Rekuperator ogrzewa nawiewane powietrze za pomocą ciepłego powietrza wyprowadzanego na zewnątrz bez mieszania się obu strumieni. Dzięki temu koszty ogrzewania budynku w skali roku mogą się zmniejszyć. Dodatkowo rozbudowane systemy filtracji oczyszczają nawiewane powietrze z zewnątrz, zanim przedostanie się do środka.

- Ta cecha działania rekuperatorów pomoże nam skutecznie uchronić się przed smogiem, ale też innymi zanieczyszczeniami, pochodzącymi np. z kominków opalanych

drewnem w sąsiedztwie. Instalacja tego rodzaju wentylacji spełni swoją rolę, jeśli w centrali zastosujemy co najmniej filtr klasy F7 o podwyższonej klasie filtracji. Jest on w stanie zatrzymać ok. 90 proc. zanieczyszczeń z zewnątrz, w tym pyły zawieszone. Należy trzeba pamiętać o częstszej, comiesięcznej wymianie filtrów w mieszkaniach, kiedy smogu jest najwięcej. Samo rozwiązanie jest dedykowane nowoczesnemu budownictwu pasywnemu, ale instalacja jest możliwa też w starszych domach czy mieszkaniach wielorodzinnych, gdzie spadek kosztów ogrzewania będzie najbardziej odczuwalny. Koszt zakupu rekuperatora bez usługi montażu zaczyna się od 7-8 tys. zł - mówi Dawid Kozyra. - Instalacja wentylacji z rekuperatorem zwalnia nas z obowiązku codziennego wietrzenia mieszkania.

Zarówno oczyszczacze powietrza, jak i rekuperatory polepszają jakość powietrza w domu. (d)

REKLAMA

009427048

ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO ZAKUPU PELLETU

PELLET drzewny 6 mm liściasty 100% bukowy

- ✓ Najwyższa jakość.
- ✓ Bez dodatkowych substancji wiążących.
- ✓ Podczas spalania nie powstają spieki i zgorzele.
- ✓ Pakowany w worki po 15 kg, układany na paletach.
- ✓ 1 paleta 1050 kg.



TELEFON KONTAKTOWY:

783 220 320

PARAMETRY PELLETU:

- wilgoć 6,7 %
- popiół 0,9%
- ciepło spalania 18 519 kJ/kg

**DO 100 KM ZAPEWNIAMY
TRANSPORT GRATIS
PRZY ZAMÓWIENIU 2 PALET**

Częściej decydujemy się na korzystanie z OZE. Można zaoszczędzić

Instalacje

Aż 45 procent rodaków chciałoby zainwestować w małe, przydomowe odnawialne źródła energii (najczęściej ogniwa fotowoltaiczne lub kolektory słoneczne). Wśród osób zainteresowanych „zieloną energią” prym wiodą rolnicy (56 proc.), prywatni przedsiębiorcy i kierownicy (odpowiednio 70 proc. i 61 proc.) oraz mieszkańcy domów jednorodzinnych (56 procent.) i kilkurodzinnych (62 procent.).

Energia promieniowania słonecznego, która dociera do powierzchni ziemi, przekracza energetyczne potrzeby świata 5 tysięcy razy. Jeszcze niedawno panowało przekonanie, że w Polsce jest zbyt mało nasłonecznienia, by instalacje fotowoltaiczne mogły pracować efektywnie. To stereotyp. Średnia ilość nasłonecznienia w naszym kraju



Panele fotowoltaiczne przekształcają energię ze słońca w prąd

daje energię na poziomie 1100 kWh/m kw.

- Udział odnawialnych źródeł energii w Polsce wciąż się powiększa. Według „Krajowego planu rozwoju mikroinstalacji OZE, w tym ok. 500 tysięcy instalacje fotowoltaiczne - podkreśla Anna

wym Planie Działań, do 2020 roku aż 2,5 mln prosumentów (osób produkujących i konsumujących energię elektryczną na własne potrzeby) będzie wykorzystywać mikroinstalacje OZE, w tym ok. 500 tysięcy instalacje fotowoltaiczne - podkreśla Anna

Włodarczyk-Moczowska, prezes Wiener Towarzystwo Ubezpieczeń SA (poprzednio Gothaer TU SA).

Oszczędzaj dzięki kolektorom słonecznym

Kolektory słoneczne, nazywane także solarami, montowane są na budynkach mieszkalnych i wykorzystywane najczęściej do ogrzewania wody.

Zasada działania kolektora słonecznego jest prosta - promienie słoneczne padając na kolektor nagrzewają płyn, który znajduje się w jego wnętrzu. Ciepło z kolektora musi być gdzieś przekazane i zgromadzone.

Zazwyczaj miejscem magazynowania ciepła z kolektorów jest duży zbiornik z wodą.

Istnieją dwa typy kolektorów - kolektory płaskie oraz rurowe.

Różnią się one budową, ale oba działają w podobny sposób zamieniając energię

słońca na ciepło, które jest wykorzystywane do ogrzania wody.

Ogniwo fotowoltaiczne źródłem prądu

Panele fotowoltaiczne przekształcają energię ze słońca w prąd. Tak można byłoby w skrócie opisać proces, który zachodzi w ogniwach fotowoltaicznych. Nadmiar wyprodukowanego przez Kowalskiego prądu może być odsprzedany do sieci. Jeśli jednak wyprodukujemy go za mało, niedobór jest „dobierany” z sieci publicznej.

Musimy pamiętać, że odnawialne źródła energii to dość kosztowna inwestycja, ale opłacalna. Montując ogniwo fotowoltaiczne lub kolektory słoneczne warto je ubezpieczyć.

To się opłaca

Do najważniejszych zalet OZE należą spore oszczędności, które może zanotować gospodarstwo domowe decydujące

się na takie rozwiązania. Z wyliczeń przygotowanych przez Ekspertów z Laboratorium Fotowoltaiki Politechniki Warszawskiej wynika, że czteroosobowe gospodarstwo domowe (decydując się na panele fotowoltaiczne) mogłoby obniżyć rachunek za energię elektryczną z 2475 złotych (rocznie) do 275 zł.

Dużym plusem jest to, że energię elektryczną wytwarzają sami jej odbiorcy (a nie centralne elektrownie i elektrociepłownie) co pozwala uniknąć strat energii, które powstają, gdy jest ona przesyłana na duże odległości.

Trzeba też pamiętać o efekcie ekologicznym i ograniczeniu emisji CO2.

Same panele fotowoltaiczne są niezawodne i mają niskie koszty eksploatacji, a przy tym pracują całkowicie bezgłośnie i bez wibracji. Najważniejsze, by były dobrze zabezpieczone na wypadek zdarzeń losowych, czy też kradzieży.

nowiny
GAZETA CODZIENNA

Szukasz skutecznej reklamy swojej **FIRMY** zleć ogłoszenie w **NOWINACH**

Biurow Ogłoszeń:
poniedziałek - piątek
Rzeszów,
ul. Unii Lubelskiej 3
w godz. 7.30-16.00
tel. 17 867-23-33

REKLAMA 009421370

PANELE FOTOWOLTAICZNE F.H.U. KRIS-KOMP
Krzysztof Wojtanowicz
☎ 37-430 Jeżowe 4a ☎ 503 094 304

REKLAMA 009427826

PROFESJONALNE USŁUGI KOMINIARSKIE
W PEŁNYM ZAKRESIE:

- ✓ czyszczenie przewodów kominowych metodą rotacyjną za pomocą amerykańskiego systemu SnapLock z głowicami obrotowymi z napędem elektrycznym;
- ✓ usuwanie sadzy szklistej metodą mechaniczną z głowicami łańcuchowymi;
- ✓ przeglądy stanu technicznego przewodów kominowych wg obowiązujących przepisów Prawa Budowlanego;
- ✓ odbiory techniczne i opiniowanie przewodów kominowych w nowo wybudowanych obiektach;
- ✓ montaż wkładów kominowych renomowanych firm.

Zakład Usług Kominiarskich S.C.
Krzysztof Osuchowski, Władysław Kuczyński

Stalowa Wola, ul. Poniatowskiego 12A, tel. 600 050 866, 604 309 704, e-mail: kominiarzystalowa@wp.pl

REKLAMA 009424970

RECOSOLAR

Jeśli płacisz ponad 5000 zł miesięcznie za energię elektryczną, zainwestuj w instalację fotowoltaiczną.

ENERGIA +

Przedsiębiorcy będą mogli być prosumentami

System opustów z możliwością magazynowania energii i odbierania jej nadwyżek od operatorów

Rozliczenie Energii w dłuższych cyklach rozliczeniowych

Panel fotowoltaiczny + Inwerter = Darmowy prąd

Recosolar to rzeszowska firma zajmująca się projektowaniem i montażem instalacji fotowoltaicznych

ZATRUDNIJ SŁOŃCE I OSZCZĘDZAJ

tel. 504 202 752 • kontakt@recosolar.pl • www.recosolar.pl

Zostaw smog za oknem! Dołącz swoją cegielkę do dbałości o jakość powietrza

Rozwiązania antysmogowe

14 listopada obchodzimy Dzień Czystego Powietrza – to doskonała okazja, aby pomyśleć o jakości powietrza, którym na co dzień oddychamy. Jego stan, zwłaszcza teraz – w sezonie grzewczym – pozostawia bowiem wiele do życzenia. Co pomoże nam zostawić smog za oknem?

Według danych Europejskiej Agencji Środowiska, w roku 2018 w Polsce znajdowało się aż 19 z 20 miast w Europie najbardziej zanieczyszczonych benzo(a)pirenem. Ta toksyczna substancja to nie jedyne zagrożenie, które „czyha” w powietrzu. Źródłem zanieczyszczeń jest przede wszystkim tzw. niska emisja, pochodząca głównie z przydomowych pieców. Największy problem stanowią stare i nieefektywne kotły, w których spala się, często złej jakości, węgiel, a także odpady.

Szkodliwe może być nie tylko powietrze na zewnątrz,



Ramki antysmogowe montowane w oknach zatrzymują zanieczyszczenia powodowane przez smog, ograniczając jego stężenie we wnętrzu mieszkania

lecz również to, którym oddychamy w pomieszczeniach. Negatywny wpływ na jego stan, oprócz smogu, mają też lotne związki organiczne (LZO), np. formaldehyd, aceton i ksylen będące składnikami chemii budowlanej, mebli oraz elementów wyposażenia wnętrz. Jak zatem zadbać o zdrowy mikroklimat w domu? Dobrym rozwiązaniem jest zwracanie uwagi na jakość materiałów, jakie wykorzystujemy na co dzień w swoim otoczeniu i ograniczenie stosowania środków chemicznych. Filtrować powietrze pomoże nam zieleń – bluszcz, paproć czy skrzydłokwiat, gdyż nie tylko pochłaniają szkodliwe substancje, lecz także wytwarzają cenny tlen i nawilżają. Nie można również zapomnieć o prawidłowej wentylacji pomieszczeń i ich regularnym wietrzeniu. Jak jednak uchylić okno, gdy na zewnątrz panuje smog?

W sukurs przychodzi nam rozwiązanie antysmogowe –

na przykład markizy i ramki filtrujące, które można łatwo zamontować w oknach. Wyposażone w specjalną membranę, zapewniają skuteczną ochronę przed smogiem, drobnoustrojami i alergenami, a jednocześnie umożliwiają dopływ powietrza do pomieszczeń. Dzięki ich wykorzystaniu, można więc bez obaw uchylić skrzydło okienne, a zanieczyszczenia zostaną zatrzymane na zewnątrz.

Z okazji Dnia Czystego Powietrza zazwyczaj organizowane są różnorodne inicjatywy: happeningi, spotkania z mieszkańcami, akcje edukacyjne w szkołach oraz apele do władz. Każdy z nas może dołączyć swoją cegielkę do dbałości o jakość powietrza zewnętrznego, które jest dobrem wspólnym.

O tym, czym oddychamy w swoim domu, musimy jednak zadbać sami – dokonując świadomych wyborów i stawiając na nowoczesne rozwiązania.

REKLAMA

009428172



✓ Program czyste powietrze
✓ Dom pełen czystości i świeżości
✓ Dom bez alergenów

Rekuperacja • Klimatyzacja

SuWiTERM

Suszek Wiesław
Komorów 250
36-110 Majdan Królewski

kontakt@suwiterm.com.pl
www.suwiterm.com.pl

tel. 509 442 815

REKLAMA

009426433



ENEKO sp. z o.o.
Gorzyce 128, Tryńcza

Fotowoltaika
☎ 48 501 22 88 60

www.spolkaeneko.pl
✉ biuro@spolkaeneko.pl

**Zdobądź dotację
na instalację fotowoltaiczną**

Zadzwoń i umów się
na bezpłatną konsultację

☎ **501 22 88 60**

**Świadczymy kompleksowe
usługi doradztwa i montażu**

Zaufaj liderom w branży energii odnawialnej

WYCHOWANIE

Dlaczego kot miauczy w nocy? Nie zawsze dlatego, że nudzi się, gdy my śpimy. Może się bać albo czuć głód

Kot miauczeniem przekazuje człowiekowi jakąś informację. Miauczenie rzadko służy rozrywce, to sposób komunikowania się z człowiekiem. Najczęstsze powody miauczenia w nocy to nuda, głód, stres, choroba lub ból albo wahania hormonalne. W przypadku tych ostatnich przyczyn konieczna jest konsultacja z weterynarzem, natomiast nuda, samotność, głód czy stres to powody, które możemy sami wyeliminować. Można np. wypróbować zabawki dla kota,

sprawdzając, które z nich najbardziej przypadną mu do gustu. Wieczorem przed pójściem spać kot powinien być „wybawiony” i zażyć sporej ilości ruchu. Można też wypróbować zabawki na inteligencję, którymi kot sam będzie się bawił. W przypadku głodu można zainvestować w automat do karmy albo w wypełnioną smakołykami zabawkę. Jeśli kot nadal jest nocą niespokojny, można wypróbować esencje zapachowe lub dyfuzory z feromonami.



FOT. 123RF

Jesienne spacer. Jak często kąpać psa, który lubi wytarzać się w błocie

Każdy pies wymaga kąpieli i regularnych zabiegów pielęgnacyjnych. Jak często można kąpać psa, zależy jednak od rodzaju sierści psa i jego aktywności. Generalnie psie kąpiele nie powinny być za częste, chyba że mamy do czynienia z alergikiem - jesienią najbardziej uciążliwe są alergię kontaktowe, powodowane przez grzyby i pleśnie czające się w leżących na ziemi stertach liści. Wtedy częstsze kąpiele są konieczne. Dobrze jest w takim wypadku stosować

szampon łagodzący podrażnienia, przeznaczony dla psów wrażliwych albo szceniąt. Jeśli zwierzę jest zdrowe, nie ma co przesadzać z kąpielami, nawet po wytarzeniu się w błocie. Lepiej sięgnąć po prostsze i mniej stresujące dla zwierzęcia wygodniejsze rozwiązanie - choćby wyczesywanie sierści. Odpowiednia do rodzaju włosów szczotka usunie nie tylko zabrudzenia, ale i insekty, nie brudząc ani nas, ani mieszkania.

CHOMIK MALUTKI JAK MYSZKA

Chomik Roborowskiego to jeden z najmniejszych przedstawicieli tej rodziny gryzoni, ale bardzo ruchliwy i bojowy

Opieka

Małgorzata Romanowska
redakcja@prasa.gda.pl

Chomik Roborowskiego jest malutki - ma zaledwie 6-9 cm długości, ale temperamentu ma więcej niż potężniejsi kuzy- ni. To bardzo szybkie, ruchliwe i zwinne zwierzątko.

Wygłada słodko, jak malutka zabaweczka, ale jest bojowy i - uwaga! bezwzględny, jeśli tylko podejrzy, że jakiś inny chomik chciałby zaanektować jego terytorium. Nie każdy chomik Roborowskiego lubi też swojego właściciela.

Chomik Roborowskiego to najmniejszy i najbardziej ruchliwy gatunek chomików karłowatych. Waży średnio do 26 gramów - maksymalnie osiąga wagę dwutygodniowego chomika syryjskiego. I w przeciwieństwie do chomika syryjskiego, raczej nie lubi pieszczoł, oswojenie go okazać może się więc trudnym zadaniem. Nie są to zwierzątka, które chętnie siedzą na rękach. Dla młodszych dzieci takie wciąż będące w biegu stworzonko okazać może się nie najlepszym wyborem.

Biorąc pod uwagę to, że chomik Roborowskiego jest samotnikiem i indywidualistą, trzeba też więcej czasu poświęcić na przyzwyczajenie go do nowego domu. Musimy mu dać czas na aklimatyzację, poznanie przestrzeni, otaczających go codziennych dźwięków i zapachów. Z próbami os-



FOT. 123RF

Chomik Roborowskiego raczej nie lubi pieszczoł, oswojenie go okazać może się więc trudne

wajania powinniśmy zacząć, aż chomik poczuje się swobodnie.

Warto wiedzieć, że samodzielne stają się już trzytygodniowe maluchy tego gatunku. Pierwsze próby osławiania można rozpocząć właśnie wtedy. Jednak to, czego sami powinniśmy się nauczyć, to powolne i spokojne ruchy, gdy zbliżamy się do klatki, bo gwałtowność może chomiczka przerazić. Nie powinniśmy też go łąpać, musimy poczekać, aż zwierzątko wykaże inicjatywę i chęć kontaktu z człowiekiem. Wystarczy, że okażemy cierpliwość i obok wyciągniętej ręki będziemy kłaść smakołyki, w ten sposób zachęcając zwierzątko do podchodzenia do nas. Takie próby sprawią, że bojaźliwy chomik uzna, iż nie jesteśmy niebezpieczni. Krótkie, ale często powtarzane sesje pomogą mu w utrwaleniu tej wiedzy.

Niezwykle ważną kwestią jest też to, by na naukę

wybrać odpowiednią porę. Chomiki to zwierzątka wiodące życie typowo nocne, dlatego naukę wszelkich zachowań powinniśmy zaplanować na wieczór albo wczesny ranek. Wytrącanie chomika ze snu nie będzie sprzyjało ani nauce, ani zacieśnianiu kontaktu.

Trzeba też pamiętać, że w przeciwieństwie do zwykłych chomików, które możemy wypuszczać poza klatkę, chomika Roborowskiego musimy bardzo kontrolować. Łatwo wciśnie się w każdą dziurkę, a gdy zacznie uciekać, możemy go już nie złapać. Słabo widzi, więc podniesiony na rękach, nie będzie w stanie prawidłowo ocenić wysokości i zrobić sobie krzywdę. Trzeba zawsze trzymać go dość nisko, najlepiej nad czymś miękkim, co uchroni go przed kontuzją.

Chomiki Roborowskiego żyją przeciętnie do dwóch lat i zazwyczaj rzadko chorują.

PRAKTYCZNE PORADY

Mieszkanie chomika

Choć chomik Roborowskiego jest maleńki, to ze względu na swoją ruchliwość potrzebuje sporej powierzchni życiowej. Podstawą jest klatka o wymiarach 60x40 cm - zdaniem hodowców, to absolutne minimum. Im większa powierzchnia płaska, tym lepiej. Chomiki są bowiem zwierzętami naziemnymi, więc piętrowe klatki o niewielkiej powierzchni podstawy się nie sprawdzą.

Typowy rozstaw prętów w klatce dla gryzoni się w tym wypadku nie sprawdzi, bo zwinny chomik

Roborowskiego może się przez takie szpary przecisnąć i uciec. Dlatego najlepiej sprawdzi się akwarium z solidną pokrywą, z którego zwierzątko nie ucieknie. Można ewentualnie okrócić klatkę siatką hodowlaną o małych oczkach.

Podczas urządzania klatki lub akwarium dla chomika Roborowskiego trzeba zwrócić uwagę na kilka aspektów. Średnica kołowrotka musi mieć co najmniej 20 cm, a samo urządzenie musi być pełne, a nie ze szczelbików, bo chomik może połamać sobie łapki. Domek do zabawy powinien być drewniany i bez małych okienek, by chomik nie wkładał w nie łebka. W klatce musi znaleźć się basenik z piaskiem, a nie z pyłem.

Żywnienie

Podstawą żywienia chomika Roborowskiego jest pełnowartościowa mieszanka zbóż, nie zawierająca kolorowych chrupek i sztucznych dodatków. Im bardziej naturalny skład, tym mniej potrzebna będzie dodatkowa suplementacja. Uzupełnieniem powinny być świeże warzywa, rzadziej owoce (mają więcej cukru). Chomikom nie wolno podawać „ludzkiego” jedzenia, takiego jak chleb, ziemniaki, słodkie czy smażone bądź pieczone mięso.

REKLAMA 009416395

DOKTOREK

GABINET WETERYNARYJNY DOKTOREK

Cyfrowe RTG, USG, EKG, Laboratorium, Strzyżenie, Porady behawioralne

Rzeszów ul. Lewakowskiego 2 Tel. 17 857 00 60 Kom. 790 519 519, 604 434 678 e-mail: gabinetrz@o2.pl www.doktorek.com.pl GODZINY OTWARCIA Poniedziałek- Piątek: 9:00-20:00 Sobota: 10:00-14:00	Kańczuga ul. Szkolna 5 Telefony kontaktowe: Gabinet 530 015 530 Zwierzęta gospodarskie 602 506 219 e-mail: doktorek.kanczuga@interia.pl www.doktorek.com.pl GODZINY OTWARCIA Poniedziałek- Piątek: 9:00-17:00 Sobota: 9:00- 13:00	Sokolów Małopolski ul. Rynek 46 Telefony kontaktowe: Gabinet 531 646 660 e-mail: doktorek.sokolow@interia.pl www.doktorek.com.pl GODZINY OTWARCIA Poniedziałek- Piątek: 9:00-17:00 Sobota: 8:00- 13:00
--	--	---

UWAGA!
Wykonujemy zabiegi w narkozie wziewnej

REKLAMA 009421902

ZOO IGUANA

Prowadzimy sprzedaż artykułów zoologicznych dla psów, kotów, gryzoni i ptaków oraz produktów akwarystycznych.

SKLEPY ZOOLOGICZNE
DOMAR RZESZÓW
ul. Okulickiego 6
tel. 787 046 105, 662 103 178
CH NOVA K/TESCO (PARTER)
ul. Rejtana 67
tel. 17 852 75 12, 662 103 161

Zajmujemy się również aranżacją, wykonywaniem i serwisem akwariów słodkowodnych, jak i morskich oraz terrariów.

10% RABATU Z REKLAMĄ
Nie łączy się z obowiązującymi rabatami.

Dramat Wenecji. Miasto pod wodą, zagrożone zabytki, ofiary śmiertelne

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskapress.pl



Wenecja

Tak wielkiej wody Wenecja nie doświadczyła od ponad pół wieku. Są ofiary śmiertelne i ogromne zniszczenia, m.in. unikalnych zabytków, w tym bazyliki św. Marka.

Część Wenecji znalazła się pod wodą. Tym razem jej poziom jest katastrofalny, najwyższy od pół wieku. Są już dwie śmiertelne ofiary żywiołu, ogromne straty, a pogoda na razie nie odpuszcza.

Według centrum monitorowania stanów wody osiągnęła ona 1,87 m. Tylko raz od 1923 r., odkąd prowadzi się rejestr, fala była wyższa, osiągając 1,94 m w 1966 roku. Popularne miejsca turystyczne zostały zalane, a ludzie z trudem brodzą po ulicach.

Słynny plac pod wodą

Plac Świętego Marka - jedna z najniższych położonych części miasta - jest najbardziej dotknięty powodzią. Bazylika św. Marka została zalana po raz szósty w ciągu 1200 lat. Pierpaolo Campostrini, członek rady tej świątyni, powiedział,



Pod wodą znalazło się historyczne centrum Wenecji, w tym plac i bazylika św. Marka. Burmistrz miasta Luigi Brugnaro mówi, że sytuacja jest katastrofalna, a powódź pozostawi trwałe ślady

że cztery z tych powodzi miały miejsce w ciągu ostatnich 20 lat.

Szkody wyrządzone przez wyjątkowo wysoką wodę w tej bazylice, klejnocie Wenecji, są poważne. Krypta została zalana, a wewnątrz świątyni, w czasie rekordowego przy-

plywu, zanotowano metr i 10 cm wody.

Dwie osoby zginęły na wyspie Pellestrina, cienkim pasie ziemi oddzielającym lagunę od Adriatyku. 68-letni mężczyzna został uderzony piorunem, gdy chciał uruchomić pompę w swoim domu. Drugi z męż-

czyn zmarł w domu prawdopodobnie z przyczyn naturalnych.

Burmistrz Wenecji Luigi Brugnaro ogłosił stan klęski żywiołowej. Ostrzegł, że powódź „pozostawi trwałe ślady”. Sytuacja jest dramatyczna. Prosimy rząd o pomoc. Straty będą

MIASTO TYSIĄCA KANAŁÓW

JAK URATOWAĆ WENECJĘ?

Wenecja, ze względu na położenie na lagunie, jest bardzo często zalewana wodą. W tym roku woda osiągnęła poziom 1,87 m, najwyższy od czasu wielkiej powodzi 1966 r. Słynna zabytkowa bazylika św. Marka, położona w jednej z najniższych części miasta, znalazła się pod wodą po raz czwarty w ciągu ostatnich lat 20 lat. Plan ochrony Wenecji przed powodzią, realizowany od 2003 roku, ma duże opóźnienia. Projekt jest bardzo ambitny i zakłada zbudowanie wielu pływających bram, które by chroniły miasto podczas przyptywu. Jak na razie nie wiadomo, kiedy nowoczesne konstrukcje powstaną.

Bardzo silny wiatr i obfite opady sprawiają, że sytuacja pogarsza się. Zniszczenia są wszędzie, na skutek walących się pod naporem wody konstrukcji doszło do pożarów. Wenecja została dotkliwie zraniona, jak nigdy wcześniej. A już płyną ostrzeżenia o nowym przyptywie.

Ratowanie miasta

Służby ratownicze muszą działać przy rosnącym poziomie wody i podmuchach wiatru dochodzących do stu kilometrów na godzinę. Między innymi łodziami patrolowymi i pontonami transportowano rannych do szpitali. Innej drogi nie było. Wenecki port został na jakiś czas zamknięty.

Na Calle delle Rasse, niedaleko placu św. Marka, zakłinowała się motorówka zepchnięta na chodnik. Silny wiatr spowodował masakrę gondoli i innych łodzi. Wszystkie szkoły w mieście są zamknięte, jednak autobusy wodne kursują. Pełne ręce roboty mają strażacy, między innymi gasili pożar w jednym z muzeów po tym, jak doszło do awarii instalacji elektrycznej.

Projekt ochrony miasta przed powodzią jest realizowany od 2003 roku, ale z powodu stale rosnących kosztów i licznych skandali ma duże opóźnienia. ©©

Europa grozi Turcji sankcjami. Ankara: odeślemy Wam terrorystów

Ankara

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Napięcie na linii Bruksela - Ankara. Unia Europejska grozi Turcji sankcjami, jeśli ta nie zaprzestanie wierceń na morzu w strefie ekonomicznej Cypru. W odpowiedzi Turcja grozi odesłaniem do zachodniej Europy byłych członków Państwa Islamskiego.

Ankara grozi zwolnieniem więzionych członków Państwa Islamskiego i odesłanie ich do krajów europejskich.

To reakcja prezydenta Recep Tayyipa Erdogana na groźby Unii Europejskiej, która chce nałożyć na ten kraj sankcje za podwodne wiercenia u wybrzeży Cypru. Podwodne prace w wschodnich i zachodnich wybrzeży Cypru

Ankara prowadzi w imieniu Republiki Tureckiej Cypru Północnego. Nikozja przeciwko temu protestuje.

Sprawa jest kłopotliwa dla Zachodu, Turcja i Grecja są bowiem sojusznikami w NATO, ich spór o Cypr ma długą historię, od 45 lat jest on podzielony między Greków i Turków cypryjskich.

Erdogan grozi wprost: jeśli Bruksela nie zmieni zdania, jego kraj deportuje byłych dżihadystów ISIS do Europy. Mowa o 2500 terrorystach, których już zaczęto odsyłać, wbrew sprzeciwom, do zachodniej Europy. Agencje przypominają, że wśród deportowanych mogą być ci, którzy jeszcze niedawno byli pod kurdyską strażą w obozach na północy Syrii.

Zarówno Stany Zjednoczone, jak i kraje wspólnoty eu-

ropejskiej uznają podwodne wiercenia w poszukiwaniu gazu w strefie ekonomicznej Cypru za nielegalne. Mimo unijnych gróźb Turcja trwa przy swoim. Nawet ograniczenie dla niej funduszy UE na przyszły rok nie powstrzymało Ankary. Miesiąc temu Turcja wysłała statek wiertniczy w sporny rejon.

Tymczasem ministrowie spraw zagranicznych UE zaświadczili nowy mechanizm sankcji dla podmiotów zaangażowanych w nieuprawnione wiercenia na wodach cypryjskich. Urzędnicy unijni nie wyznaczyli harmonogramu wdrożenia tych zasad, co daje Turcji możliwość wycofania się z wiercenia i uniknięcia sankcji.

Być może spodziewana wizyta tureckiego prezydenta w Waszyngtonie doprowadzi do załagodzenia konfliktu. ©©

REKLAMA

009427991



NOWY
NUMER

MOTO
SALON



Auta elektryczne i hybrydowe w Polsce

Czy cena i zasięg to najważniejsze wyróżniki nowych modeli?

PYTAJ W KIOSKACH I SALONACH PRASOWYCH

Z ŻYCIA GWIAZD

SHOW-BIZNES

Omenaa Mensah wzięła ślub na plaży w RPA

Popularna pogodnka w wywiadzie udzielonym magazynowi „Twój Styl” potwierdziła krążące od kilku miesięcy plotki o tym, że zmieniła stan cywilny. Jak opowiedziała Omenaa Mensah, ona i jej partner Rafał Brzoska, z którym ma dwuletniego syna Vincenta, w maju złożyli przysięgę małżeńską. Ceremonia odbyła się na jednej z plaż w Republice Południowej Afryki, w miejscu spotkania dwóch oceanów, a uczestniczyli w niej m.in. rodzice pogodynki.



FOT. STYLWAI DĄBROWA

SHOW-BIZNES



FOT. ANDRZEJ BANAS

Krzysztof Rutkowski stracił ukochanego ojca

Jerzy Rutkowski, emerytowany policjant i ojciec detektywa Krzysztofa Rutkowskiego, zmarł we wtorek nad ranem, zaledwie kilka tygodni po śmierci swojej ukochanej żony Urszuli. Miał 85 lat. Jak poinformował Krzysztof Rutkowski, jego ojciec mocno podupał na zdrowiu po pogrzebie żony, ostatnie tygodnie spędził w szpitalu, ale lekarzom nie udało się uratować jego życia.

Shakira przyznała, że zmagala się z depresją

Znana piosenkarka zachorowała na depresję po tym, jak problemy ze strunami głosowymi niemal doprowadziły ją do utraty głosu. W rozmowie z dziennikiem „The Guardian” Shakira przyznała, że choroba odbija się nie tylko na jej życiu zawodowym, ale również prywatnym. W powrocie do zdrowia, odzyskaniu głosu i pokonaniu depresji pomogły jej zaś m.in. hipnoza i medytacja.

TELEWIZJA



FOT. PAWEŁ WIŚNIEWSKI

Dominika Ostalo wskaże „M jak Miłość”

Serialowa Marta, w postać której wciela się Dominika Ostalo, niedługo stanie na granicy życia i śmierci. Jak donosi portal „Popularne serie”, w najbliższych odcinkach wyjdzie na jaw, że prawniczka zmagająca się z ciężką niewydolnością nerek i musi być regularnie dializowana. Na razie nie wiadomo, jaki los przygotowali dla Marty scenarzyści serialu, czy uda jej się pokonać chorobę, czy Dominika Ostalo zniknie z ekranów.

TV HIT

DOKUMENT



Nosorożec w zamrażarce

TVP 1 12:50
Nosorożce masowo padają ofiarą kłusowników. Aby zapobiec bezpowrotnemu zniknięciu nosorożców z Ziemi, naukowcy opracowują techniki zamrażania ich zarodków.

FILM



Honey

TVN 7 21:00
Mieszkająca w podmiejskich slumsach 20-letnia Honey Daniels marzy o karierze tancerki. Pewnego dnia tańcząc w klubie dziewczynę zauważa wpływowy magnat muzyczny i oferuje jej kontrakt.

FILM



Wściekły byk

TVP KULTURA 20:35
Studium charakteru Jake'a La Motty, boksera mistrza świata wagi średniej lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Był równie zaciekle wobec bliskich, jak wobec przeciwników na ringu.

FILM



Wykolejony

POLSAT 22:10
Charles Shine, przykładowy ojciec rodziny i szanowany dyrektor w agencji reklamowej, wdaje się w romans, który rujnuje jego życie. Film został zrealizowany na podstawie bestsellerowej powieści Jamesa Siegela.

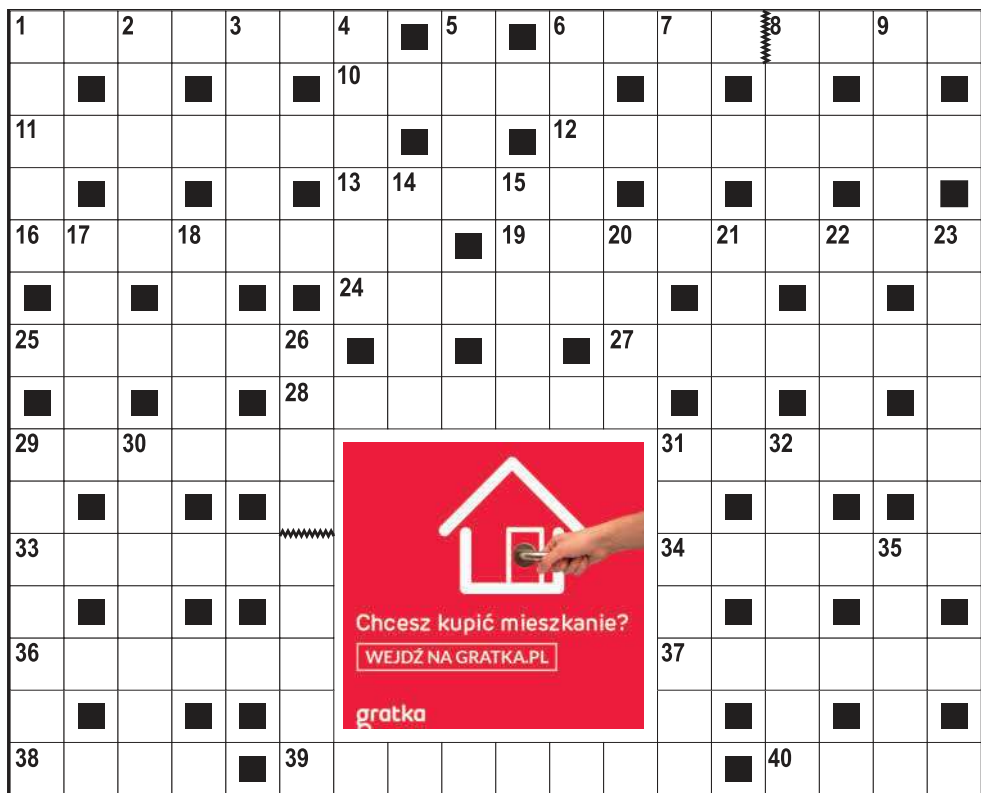
Krzyżówka nr 175

Pozियो:

- futerał na strzały do łuku,
- komedia z Pawlakiem i Karagulem,
- na słupie ogłoszeniowym,
- układanka z kart, niekiedy połączona z wróżbą,
- kościelny dostojnik,
- klucze w jamie brzusznej,
- propagator partyjny,
- pomieszczenie do przechowywania produktów spożywczych,
- kolba z ziarnami kukurydzy,
- karabin maszynowy,
- placek święteczny lub weselny w Rosji i na Ukrainie,
- krój pisma drukarskiego,
- książka do pisania rachunków przez kalkę,
- kwota doliczana do ceny towaru,
- publiczny popis artysty,
- uchwyt narzędzia,
- miasto z siedzibą klubu piłkarskiego Chelsea,
- elastyczny w apteczce,
- królewski klub z Madrytu,
- przestarzałe: kmięć, włoscianin,
- sklepowy paragon.

Pionowo:

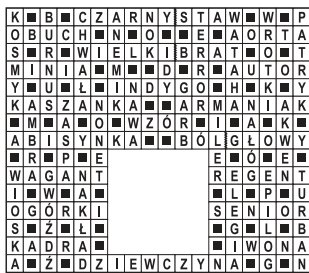
- niewielka ilość,
- plytki pokrywające ciało ryby,
- wszczynana przez awanturnika,
- element ćwiczenia gimnastycznego,
- przezroczysta tkanina,



- zabiedzony koń,
- zjawisko optyczne występujące m.in. na pustyni,
- tajne pismo,
- rzadki kuzyn żyrafy z lasów w dorzeczu Konga,
- modląca się postać w sztuce,
- wędrowni kuzyn bekasa,
- Greta, szwedzka aktorka filmowa,
- drewniane nosze,

- polska kawa zbożowa,
- tkanina wełniana o skośnym splocie na kostiumy,
- substancja dostarczana glebnie w celu jej użytkowania,
- Japonka lub Tajka,
- prawy dopływ Odry,
- młodzieniec do wzięcia,
- wielkanocne jajko,
- młode kadry,
- rzucany na ring,
- zmierzwiłone włosy.

Rozwiązanie nr 174

nowiny
GAZETA • CODZIENNA

www.nowiny24.pl

REDAKTOR WYDANIA
Joanna BorowiecREDAKCJA ul. Krzeszowskiego 2, 35-016 Rzeszów,
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01,
nowiny@nowiny24.plRedaktor naczelny Stanisław Sowa,
s.sowa@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 00Zastępca redaktora naczelnego Dariusz Dziopak,
d.dziopak@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 12Zastępca redaktora naczelnego ds. multimediów
Katarzyna Mularz,
k.mularz@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 84WYDAWCA:
Iwona Adamek, tel. 17 867 22 26,
i.adamek@nowiny24.pl;Joanna Borowiec, tel. 17 867 22 27,
j.borowiec@nowiny24.pl;Jerzy Leniart, tel. 17 867 22 15,
j.leniart@nowiny24.pl;DZIAŁY
Informacyjny Dorota Wilk,
d.wilk@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 29Łączność z czytelnikami
tel. 17 867 22 45; poczta@nowiny24.plSportowy Waldemar Mazgaj,
w.mazgaj@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 49

Redaktorzy online: online@nowiny24.pl

ODDZIAŁY:
Krosno, ul. Staszica 6 lok. nr 5,
38-400 Krosno, tel./fax 13 432 62 16
Przemyśl, ul. Lwowska 52/602,
37-700 Przemyśl, tel./fax 16 679 04 01Prezes oddziału Polska Press w Rzeszowie
Robert Glinkowski tel. 17 867 23 00,
r.glinkowski@nowiny24.plMarketing
Renata Tereszkiewicz-Mac
r.tereszkiewicz@nowiny24.pl
tel. 17 867 22 75 do 78BIURO OGŁOSZEŃ dyr. Mariusz Knutel
Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów,
tel. 17 867 23 30, fax 17 867 23 43
czynne od 7:30 do 16:30
nowiny.ogloszenia@polskapress.plDział dystrybucji tel. 17 867 23 63,
prenumerata tel. 17 867 23 61Druk Polska Press Oddział Poligrafia
41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczynskiego 25a,© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-
le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uzyskaniu odpłatnej zgody z cennikiem
zamieszczonym na stronie www.gazetalubuska.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Nakład Kontrolowany ZNDP

POLSKA
PRESS
GRUPAWYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stankiewicz
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena ChudzikiewiczDyrektor artystyczny
Tomasz Bocheniński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, s.lawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.
pazio@polskapress.pl

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Wysyłając e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń

Biuro Ogłoszeń: ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów
tel. (17) 867 23 30, fax (17) 867 23 43

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

28,70 m² Radymno, blok, 16 6284860.

DO sprzedania 3 pokojowe mieszkanie po remoncie, I piętro ul. Dąbrowskiego, Rzeszów. Nieruchomości "PRAWELSKI" ul. Gałęzowskiego 6, tel. 17 852 18 28, 507 393 131

MIESZKANIA - KUPIĘ

POSZUKUJEMY 1-2-3 pokojowych mieszkań w Rzeszowie. Biuro Obrotu Nieruchomościami Prawelski, Rzeszów ul. Gałęzowskiego 6, 17 852 18 28, 507 393 131

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIE na wynajem w Rzeszowie, Powstańców Warszawy (Nasz Ga) 46 m kw. Więcej informacji udzielię pod nr tel 729539837. Cena mieszkania 1600 zł + 380 czynsz+ rachunek za prąd

DOMY - SPRZEDAM

DO sprzedania dom parterowy o pow. 200 m², działka 19 ar położony w Rzeszowie na osiedlu Zwięczyca. Nieruchomości "PRAWELSKI" ul. Gałęzowskiego 6, tel. 17 852 18 28, 507 393 131, www.prawelski.pl

DO sprzedania komfortowy dom parterowy z użytkowym poddaszem, działka 48 ar, Strażów. Nieruchomości "PRAWELSKI" ul. Gałęzowskiego 6, tel. 17 852 18 28, 507 393 131, www.prawelski.pl

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DO sprzedania działka budowlana o powierzchni 13 ar położona w Krasnem-Księżu Pola. Biuro Obrotu Nieruchomościami Prawelski, Rzeszów ul. Gałęzowskiego 6, 17 852 18 28, 507 393 131

DZIAŁKI komercyjne 4 ha w Stobiernej, tanio, WZ, tel. 605 243 514

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

! AUTO Handel.Skup Aut gotówka osobowe, ciężarowe, 730655160

600 033 733 Auta kupię za gotówkę

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

!CHWILÓWKI i pożyczki pozabankowe, kilkadziesiąt ofert w jednym miejscu-pełny wachlarz rozwiązań. Bez sprawdzania BIKU i innych baz. Rzeszów 17/8506139.

!POŻYCZKI dla zadłużonych na oświadczenie, najwyższa przyznawalność również na sam dowód osobisty, Rzeszów 17/8506132.

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

MALOWANIE, DOCIEPLENIA - Niemcy- praca od zaraz. Telefon: 774270543 lub 662187368. Cert. 9875

NIANIĘ zatrudnię pilnie! 536 278 110

NIEMCY - murarze, cieśle, spawacze, elektrycy, malarze, ocieplenia, ślusarze, regipsy: 730-011-300.

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730497770 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

PILNIE zatrudnimy inżyniera elektryka. Tel. 17 85 20 617

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 514 781 072

PRACA w Anglii: Opiekunka seniorów
Wynagrodzenie: 1260 funtów netto/mies. Zapewniamy wyżywienie, zakwaterowanie oraz lot w obie strony.
Zadzwoń 514780464. Promedica24.

PRACA w Niemczech dla kobiet i mężczyzn, sortowanie surowców wtórnych, demontaż RTV, rozładunek paczek, kierowca kat. C, operator wózka widłowego. Premie do 150 EUR! Rzeszów, ul. Piłsudskiego 31, tel. 17 850 00 55, 727 010 122, www.remax-praca.pl

INNE

PRACA w NIEMCZACH dla Opiekuna Seniorów. Atrakcyjne wynagrodzenie, szybkie wyjazdy. Teraz świąteczne bonusy specjalne. Promedica24: 505-337-777

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831

MALOWANIE, gładzie, tel. 515-594-456

WYLEWKA maszynowo, docieplanie stropów, 17/242-80-48, 607-160-013

WYLEWKA z materiałem, 663-490-280

RADIO TAXI



018812669



008812704



008812731

Różne

"STARE" książki - skup, 881934948

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 602 811 423.

Usługi pogrzebowe

MEMORY, Rzeszów, Jagiellońska 21, całodobowo, 17 853-29-22, 601491271

POLSKIE CENTRUM POGRZEBOWE Rzeszów Szopena 7, 24h: 792302444

Chcesz kupić mieszkanie?

WEJDZ.NA.GRATKA.PL

gratka

009085821

Chcesz skutecznie sprzedać/kupić SAMOCHÓD
zleć ogłoszenie w NOWINACH
tel. 17/86-72-333

nowiny
GAZETA • CODZIENNA

REKLAMA

Przewodnik po miejscach niezwykłych i tajemniczych
szlakiem cudów Podkarpacia

Wydanie rozszerzone, 71 opisów wycieczek, 240 atrakcji, które warto zobaczyć

Przewodnik po miejscach niezwykłych i tajemniczych szlakiem cudów Podkarpacia

- wydanie rozszerzone
- 71 opisów wycieczek
- 240 atrakcji, które warto zobaczyć
- 171 stron

nowiny
GAZETA • CODZIENNA

Książka w cenie 39 zł, do nabycia w Biurze Ogłoszeń Nowin, ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów
Szczegóły zamówienia z dostawą do domu pod nr tel. **178672221** lub e-mail: album@nowiny24.pl

REKLAMA

009085903

KULINARNE WĘDRÓWKI PO PODKARPACIU



Ponad 600 doskonałych i sprawdzonych przepisów kulinarnych, polecanych przez Koła Gospodyń Wiejskich

• papier kredowy • twarda oprawa • regionalne atrakcje

W sprzedaży I, II i III część książki. Każda książka w cenie 39 zł.
W zestawie taniej - trzy części 90 zł. Do nabycia w Biurze Ogłoszeń, ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów. Szczegóły i zamówienia z dostawą do domu: tel 17 867 22 21 lub e-mail: album@nowiny24.pl

nowiny
GAZETA • CODZIENNA

**W tych punktach
możesz zlecić
ogłoszenie do
gazety codziennej
Nowiny**

Centrum Usług Turystycznych s.c.

ul. Sienkiewicza 1
37-500 Jarosław
tel. 16 621 38 28
tel./fax 16 621 65 77
pon. - pt. 9⁰⁰ - 18⁰⁰, sob. 10⁰⁰ - 14⁰⁰
bilety@cut.com.pl

**Agencja Wydawniczo-
Reklamowa KORSO**

ul. Biernackiego 1/4
39-300 Mielec
tel. 17 / 788-41-80
pon. - pt. 8⁰⁰ - 16⁰⁰
sekretariat@korso.pl

**Agencja Wydawniczo-
Reklamowa KORSO**

ul. Obrońców Pokoju 20
36-100 Kolbuszowa
tel. 17 / 744-45-96
pon. - pt. 8⁰⁰ - 16⁰⁰
sekretariat@korsokolbuszowskie.pl

**BIURO HANDLOWO-USŁUGOWO-
TURYSTYCZNE SAMAJ**

JERZY DUDZIAK

ul. Długosza 6
37-700 Przemyśl
tel. 16 / 679-10-78
pon. - pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰, sob. 9⁰⁰-13⁰⁰
samaj@przemysl.man.pl

**AGENCJA OGŁOSZEŃ
I REKLAMY PODKARPACIE
JERZY BRYŁA**

Krosno
tel. 13 / 432-64-22, 603-644-522
całodobowo
bryla@bryla.com.pl
brylapodkarpacie@o2.pl



REKLAMA

009430792

OGŁOSZENIE

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 285/8/2016
w rejonie ul. Leskiej i ul. Krośnieńskiej w Rzeszowie
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11, art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r., poz. 1945, z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r., poz. 2081, z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miasta Rzeszowa Nr XXXII/684/2016 z dnia 25 października 2016 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 285/8/2016 w rejonie ul. Leskiej i ul. Krośnieńskiej w Rzeszowie obejmującego obszar w rejonie ul. Bieckiej, ul. Krośnieńskiej i ul. Leskiej, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, **w dniach od 25 listopada 2019 r. do 23 grudnia 2019 r.**, w siedzibie Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa, ul. ks. J. Jąłowego 23A, II piętro, pokój nr 208, w godzinach pracy Biura, tj. od 7.30 do 15.30 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Rzeszowa w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <http://bip.erzeszow.pl>

W miejscu i czasie wyłożenia projektu ww. planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 11 grudnia 2019 r.** w siedzibie Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa, ul. ks. J. Jąłowego 23A, w sali konferencyjnej, **o godz. 10.00.**

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Jednocześnie informuję, że w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, można składać uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko.

Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Rzeszowa, na adres: Biuro Rozwoju Miasta Rzeszowa, ul. ks. J. Jąłowego 23A, 35-010 Rzeszów, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 8 stycznia 2020 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Rzeszowa.

PREZYDENT MIASTA RZESZOWA

(-) Tadeusz Ferenc

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania planu miejscowego.

1. Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Rzeszowa, ul. Rynek 1 35-064 Rzeszów; kontakt z inspektorem ochrony danych poprzez e-mail: iod@erzeszow.pl lub pisemnie na adres Administratora. 2. Dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związaną z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) oraz ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w szczególności art. 17. 3. Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie. 4. Odbiorcami danych osobowych jest Biuro Rozwoju Miasta Rzeszowa i podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa lub zawartej umowy powierzenia przetwarzania danych z administratorem. 5. Składającemu przysługuje, na zasadach przewidzianych w RODO, prawo: żądania dostępu do swoich danych osobowych oraz prawo ich sprostowania; żądania ograniczenia przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. 6. Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdyż wynika to z przepisu prawa; odmowa podania danych osobowych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpoznania. 7. W przypadku żądania informacji o źródle danych, prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ww. ustawy.

009432016

Wyciąg z ogłoszenia

o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Cisna.

- 1) nieruchomość gruntowa, niezabudowana o numerze ewid. 276/12** o pow. 0,0642 ha, położona w obrębie ewidencyjnym Cisna, **KW KS1E/00020608/5**
Przeznaczenie w MPZP Cisna 1/2004: działka położona jest w terenie oznaczonym symbolem „MN” o następujących ustaleniach „Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej”.
Cena wywoławcza **37 430,00 zł.** Do wycytowanej kwoty zostanie doliczona obowiązująca stawka podatku VAT. Wadium w wysokości **5 700,00 zł.**
- 2) nieruchomości gruntowej, niezabudowanej o numerze ewid. 488** o pow. 0,1124 ha, położonej w obrębie ewidencyjnym Kalnica, **KW KS1E/00020606/1**
Działka nie jest objęta planem, zgodnie ze SUIKZP: działka położona częściowo w terenie oznaczonym symbolem „KLD, KLDp – drogi istniejące i projektowane, częściowo w terenie oznaczonym symbolem „IIa” istniejące tereny budownictwa mieszkaniowo-usługowego o niskiej intensywności zabudowy.
Cena wywoławcza **61 300,00 zł.** Wadium w wysokości **9 200,00 zł.**
- 3) lokal biurowy** o powierzchni użytkowej 57,10 m² położony w budynku mieszkalno-biurowym nr 21 w Cisnej, do lokalu przynależy pomieszczenie gospodarcze w budynku gospodarczo-garażowym o powierzchni 8,36 m² wraz z częścią udziału w wysokości 6546/28590 w nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalno-biurowym oraz gospodarczo-garażowym oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka 156/1 o pow. 0,2040 ha, objęta **KW KS1E/00037542/6.**
Przeznaczenie w MPZP Cisna 1/2004: działka położona jest w terenie oznaczonym symbolem „UP” o następujących ustaleniach „Teren zabudowy usług publicznych”.
Cena wywoławcza **80 250,00 zł.** Do wycytowanej kwoty zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%. Wadium w wysokości **12 100,00 zł.**

Wpłaty wadium w pieniądzu, w wysokości jak wyżej, można dokonać w kasie Urzędu Gminy do godz. 14.00 lub na konto **PKO BP SA o/Sanok 12 1020 2980 0000 2802 0003 0684** w terminie **do dnia 10 grudnia 2019 r.** Terminem wniesienia wadium jest data wpływu środków na rachunek bankowy Urzędu Gminy.

Przetarg odbędzie się 16 grudnia 2019 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Gminy – sala posiedzeń wg kolejności zamieszczonej w ogłoszeniu.

Informacje o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

Tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Cisnej na stronie internetowej www.gminacisna.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje o przedmiocie i warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Cisna, pokój nr 12 lub pod nr tel. (13) 468 63 38 wew. 15.

Wójt Gminy Cisna
mgr Renata Szczepańska

REKLAMA

009430729

BURMISTRZ KOŁACZYC

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.)

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kołaczycach na tablicy ogłoszeń zostanie wywieszony do publicznej wiadomości z dniem 13 listopada 2019 r. do dnia 5 grudnia 2019 r. **wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej**, położonej w jednostce ewidencyjnej Kołaczycze – gmina, obręb Nawsie Kołaczyckie **oraz przeznaczonej do dzierżawy w drodze przetargu**, położonej w jednostce ewidencyjnej Kołaczycze – miasto, obrębie ewidencyjnym Kołaczycze.

REKLAMA

009431476

BURMISTRZ MIASTA ŁAŃCUTA

ogłasza

pierwszy przetarg pisemny ofertowy nieograniczony

na sprzedaż lokalu mieszkalnego, położonego w budynku wielomieszkaniowym w **Grudziądzu przy ul. Parkowej 25A**, a oznaczony **nr 3** o pow. 23,20 m² wraz z przynależną piwnicą o pow. 2,01 m², objętego księgą wieczystą KW Nr TO1U/00023565/6 oraz sprzedaż udziału 2521/186055 w prawie własności działki nr 10/1 o pow. 0.3683 ha, objętej księgą wieczystą KW Nr TO1U/00023565/6 wraz z udziałem we współwłasności pomieszczeń pomocniczych, pozostających we wspólnym użytkowaniu.

Lokal mieszkalny położony na parterze, składa się z 1 pokoju, kuchni, przedpokoju, łazienki, WC, w budynku wielorodzinnym, podpiwniczonym, 5-kondygnacyjnym. Budynek, w którym znajduje się lokal, jest usytuowany w środkowej części działki. Działka nieogrodzona zagospodarowana. Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Nieruchomości objęte przetargiem są wolne od obciążeń, jak również nie ciąży na nich żadne zobowiązania.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługiwało pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, upłynął dnia 6 czerwca 2019 r., zgodnie z wywieszonym wykazem. Poprzedni przetarg odbył się w dniu 10 października 2019 r.

Cena wywoławcza nieruchomości – **75 000 zł.** Wadium w wysokości **7 500 zł.**

Oferta przetargowa powinna zawierać: imię i nazwisko oraz adres albo nazwę firmy oraz siedzibę, jeżeli oferent jest osobą prawną lub inny podmiot; datę sporządzenia zgłoszenia; oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń; oferowana cenę i sposób jej zapłaty; do oferty należy dołączyć kopię dowodu wpłaty wniesienia wadium.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie do dnia 10 grudnia 2019 r. pisemnej oferty w zamkniętej kopercie z napisem: „Przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Grudziądzu” oraz wpłacenie wadium na konto Urzędu Miasta Łącuta w Podkarpackim Banku Spółdzielczym w Łącutcie Nr 08 8642 1126 2012 1114 9273 0003.

Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 13 grudnia 2019 r. o godz. – 10.00 w sali nr 27 (piętro) Urzędu Miasta Łącuta, plac Sobieskiego 18.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łącuta, plac Sobieskiego 18 oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łącuta (zakładka nieruchomości). Informacje o nieruchomości można uzyskać w Biurze Gospodarki Mieniem, Urzędu Miasta Łącuta, plac Sobieskiego 18, pokój nr 25 (piętro) w godzinach urzędowania.

Uzyskana w przetargu cena płatna jest przed podpisaniem umowy. Uczestnik dopuszczony do przetargu może działać przez pełnomocnika, który winien posiadać stosowne pełnomocnictwo szczególne do udziału w przetargu imieniem mocodawcy.

Wszystkie koszty związane z zawarciem umowy ponosi nabywca. Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy w terminie ustalonym przez organizatora, wadium przepada na rzecz Gminy Miasta Łącuta. Kwota wadium zostanie zaliczona w poczet ceny w dniu zapłaty pełnej należności. Do sprzedaży nieruchomości mają zastosowanie przepisy ustawy o podatku od towarów i usług obowiązujące w dniu zawarcia notarialnej umowy sprzedaży.

Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone po jego zakończeniu nie później niż w terminie 3 dni.

Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów i z tego tytułu nie przysługuje żadne roszczenie przeciwko sprzedającemu.

REKLAMA

009432551

OGŁOSZENIE

**O WYŁOŻENIU DO PUBLICZNEGO WGLĄDU
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
NR 2/2018**

PN. „JASIONKA – JASIEŃNIK 2”

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 i art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1, art. 40 i art. 54 ust. 2, 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 2/2018 pn. „Jasionka – Jasiennik 2” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach 21.11.2019 r. – 11.12.2019 r. w Urzędzie Gminy Trzebowniko, adres: 36-001 Trzebowniko 976, I piętro, pok. nr 16.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu odbędzie się w dniu 22.11.2019 r. w Urzędzie Gminy Trzebowniko o godz. 11.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Trzebowniko z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2.01.2020 r.

Lesław Kuźniar
Wójt Gminy Trzebowniko

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Wójt Gminy Trzebowniko, 36-001 Trzebowniko 976. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie <http://www.bip.trzebowniko.pl/> zakładka Ogłoszenia i informacje, RODO – ogólna polityka informacyjna.

Edward Mazur: Stać mnie na krok do przodu. Chcę, zrobić go w Rzeszowie

Marek Bluj
m.bluj@nowiny24.pl



Wracasz do Rzeszowa po rocznej przerwie. Z jakimi wspomnieniami? - pytamy Edwarda Mazura, który w sezonie 2020 będzie startował w drugoligowej drużynie Rzeszowskiego Towarzystwa Żużlowego.

Cieszę się, że znów tu jestem. Tamten sezon był dla ówczesnej naszej drużyny bardzo dobry. Wywalczyliśmy awans do pierwszej ligi. Nie przegraliśmy żadnego meczu. Jakąś swoją cegiełkę do tamtego wyniku dołożyłem, byłem sympatycznie przyjęty przez kibiców. Niestety, moja przygoda z żużlem nie układa się na razie po mojej myśli. Jestem ambitnym zawodnikiem, mam swoje cele. Poziom, jaki prezentowałem poprzednio, mnie jednak nie zadowala. Najważniejsze, że się nie cofam, ale stać mnie na krok do przodu, aby moje średnie poszły w górę.

Najlepiej, aby to się stało już w sezonie 2020...

Tak sobie myślę, aby to się stało w Rzeszowie, przy tak wyrównanej drużynie, bo tak naprawdę nie mamy takiego wyraźnego lidera, wokół którego wszystko się kręci. Każdy z nas potrafi zdobywać punkty, każdy



Edward Mazur cieszy się, że znów będzie zdobywał punkty dla rzeszowskiego zespołu

będzie chciał jechać jak najlepiej i w niektórych meczach być takim liderem. Uważam, że wbrew pozorom jest to też jakiś przepis na dobrą drużynę. Nie mamy może głośnych nazwisk, ale każdego stać na zdobywanie choćby ośmiu punktów, co przy pięciu zawodnikach daje dobry wynik. Myślę, że to jest dobry krok przy budowaniu czegoś od zera.

Jak oceniasz zespół?

Na pewno damy z siebie wszystko, nikt nie chce przyjeżdżać na końcu stawki, każdy

chce walczyć, bo przecież w ten sposób także zarabiamy pieniądze, bo leżą one na torze. Oczywiście, nie zawsze wszystko idzie po naszej myśli, ale uważam, że będziemy naprawdę fajnym zespołem. Znamy się z chłopakami już trochę. Pozostaje trzymać kciuki, aby w pierwszym roku wszystko zaskoczyło. Każdy z nas będzie się także starał, aby to nie była tylko jego jednoroczna przygoda w rzeszowskiej drużynie, tylko aby tu zostać dłużej.

Mamy fajną drużynę. Mam także nadzieję, że podczas sezonu niejednego mile zaskoczymy

Edward Mazur, żużlowiec RZTŻ

Jak patrzysz na swoje tegoroczne starty w barwach Wilków Krosno?

Nie był to dla mnie łatwy sezon. Cały czas gdzieś się

ciągnie przygoda z panem Nawrockim. Jedynymi klubami, do których chciałem wrócić były Rzeszów i Łódź; w nich - przy wsparciu działaczy - mógłbym zrobić krok do przodu. Jestem pod wrażeniem, w jaki sposób podchodzą do nas osoby z Rzeszowskiego Towarzystwa Żużlowego, jak z nami rozmawiają. Wracając do pytania, to nie był to sezon marzeń, choć średnie zostały zachowane, coś się ustabilizowało, ale teraz czas, by zrobić krok do przodu, aby w żużlowym światku wypracować sobie jakąś pozycję.

Sporo was z Tarnowa w rzeszowskiej drużynie...

Teraz zawodnicy jeżdżą po całym świecie. Wychowują się w jednym klubie, potem szukają możliwości jazdy i rozwoju w innych. Tak się złożyło, że teraz akurat trafiliśmy do Rzeszowa. Nie ukrywam, że naciśkałem na Patryka Rolnickiego, aby wybrał Rzeszów, bo w tamtym roku pokazał, że umie jechać. Tutaj też chodzi o to, aby dobrze nam się współpracowało jako drużynie, bo nie sztuka ściągnąć jakichś tam zawodników, ale podczas meczu nikt do nikogo się nie odzywa, nikt nikomu nic nie podpowie, jest kiepska atmosfera, a potem są też kiepskie wyniki. Mam nadzieję, że nasza drużyna będzie zżyta ze sobą i niejednego mile zaskoczymy. ©



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

XXIII RANKING NOWIN

1 LIGA: 6,35 - Bartosz Nowak; **6,29** - Grzegorz Tomaszewicz; **5,62** - Andreja Prokić; **5,59** - Krystian Getinger; **5,56** - Josip Soljic; **5,43** - Seweryn Kielpin; **5,29** - Lukas Bielak; **5,25** - Szymon Stasik; **4,85** - Adrian Paluchowski (wszyscy Stal). **2 LIGA: 6,44** - Sebastian Zalepa (Resovia, na zdjęciu); **6,4** - Wiktor Kaczorowski (Stal R.); **6,37** - Serhiej Krykun (Resovia); **6,31** - Piotr Glowacki (Stal R.); **6,29** - Kamil Radulj (Resovia); **6,25** - Dawid Kubowicz (Resovia); **6,24** - Damian Kostkowski (Stal R.); **6,21** - Wojciech Daniel (Resovia); **6,06** - Rafał Mikulec (Resovia); **6** - Mateusz Geniec, Daniel Świdorski (obaj Resovia), Wojciech Reiman, Damian Sierant (obaj Stal R.). **3 LIGA: 6,79** - Damian Łanucha (Wisłoka); **6,62** - Krystian Wrona (Wólczanka); **6,44** - Krzysztof Ropski (Siarka); **6,4** - Sebastian Padiasek (Sokół); **6,38** - Krzysztof Pietluch (Wólczanka); **6,36** - Sebastian Brocki (Sokół), Dawid Sojda, Krystian Wilk (obaj Wisłoka); **6,33** - Matthew Korziewicz (Sokół); **6,31** - Damian Skala (Sokół); **6,27** - Dawid Burka (Sokół), Sebastian Fedan, Jan Pelc (obaj Wisłoka), Oskar Kubik (Wólczanka); **6,25** - Dawid Olejarka (Wólczanka); **6,23** - Kacper Drelich (Sokół); **6,21** - Kamil Rębisz (Wisłoka). **4 LIGA: 7,31** - Kacper Rop (Wiązownica); **7,06** - Maciej Maślany (Korona); **6,75** - Jaromir Skiba (Korona); **6,69** - Arkadiusz Gil (Wiązownica), Mateusz Jedryas (Korona); **6,64** - Sebastian Pawlak (JKS), Łukasz Seweryn (Stal II M.); **6,56** - Paweł Pawlus (Korona), Arkadiusz Słysz (Wiązownica); **6,5** - Bartosz Sobczyk (Stal II M.); **6,47** - Siergiej Sivjy (Korona); **6,45** - Bartłomiej Darlak (Błękitni).
*Piłkarzy oceniamy w skali 0-10 przy co najmniej 20-minutowym występie na boisku. Klasyfikujemy tych, którzy rozegrali minimum 2/3 spotkań sezonu. (KOSTEK)

Koszykówka | EBL Byli trener Miasta Szkła zwolniony.

Kamil Piechucki nie jest już trenerem PGE Spółni Stargard. Piechucki w sezonie 2016/2017 był asystentem trenera Michała Barana w Mieście Szkła Krosno, a 30 listopada 2017 został pierwszym trenerem krosniewskiej drużyny. Nowym trenerem Spółni został Jacek Winnicki, który zadebiutuje w meczu z BM Slam Stalą, zespołem, który prowadził na początku tego sezonu.

LOTTO

WTOREK - godz. 21.40

Lotto 9, 20, 34, 40, 42, 43
Plus 2, 36, 39, 42, 43, 49

Mini Lotto 1
Ekstra Pensja 5, 10, 17, 20, 21 + 1

Kaskada 3, 4, 8, 10, 11, 13, 16, 17, 18, 19, 22, 24
Multi Multi 2, 6, 10, 11, 18, 20, 28, 31, 35, 39, 43, 46, 49, 50, 55, 56, 58, 66, [7], 75

ŚRODA - godz. 14

Kaskada 1, 2, 3, 5, 8, 9, 13, 14, 17, 18, 19, 22
Multi Multi 5, 7, 8, 10, 15, 17, 25, 26, 31, 34, [38], 41, 42, 43, 51, 52, 62, 63, 76, 78

Rzeszowianin, kontra legenda polskiego kickboxingu na ACA 101

MMA

Daniel Płonka zmierzy się jutro w Warszawie podczas gali MMA ACA 101 z Radosławem Paczuskim. Zawodnika Top Team Rzeszów czeka chyba największe wyzwanie w karierze.

Obaj zawodnicy znani są głównie z walk w kickboxingu. Daniel to dwukrotny mistrz Polski w swojej kategorii, ale w przeciwieństwie do swojego rywala poza naszym krajem nie miał okazji cokolwiek zwojować. - Miałem jechać na mistrzostwa poza Polskę, ale złapałem kontuzję i na tym się skończyło - mówi Daniel. - Teraz jestem jednak już zdrowy i gotowy na wyzwanie.

Jego rywala nie trzeba przedstawiać kibicom sportów walki. Paczuski, to szczególnie w kickboxingu wielkie nazwisko. To wielokrotny mistrz Polski, a przede wszystkim amator-

ski mistrz świata K1. W ostatnich latach bryluje w dwóch największych federacjach zawodowego kickboxingu w Polsce; FEN i DSF. W obu, jako pierwszy w historii zawodnik, był jednocześnie mistrzem.

Rok temu Paczuski postanowił spróbować sił w MMA i jak na razie świetnie mu idzie. W tym roku wygrał dwie walki, ostatnią przez KO z Damianem Ostępem. Wg wszelkich ekspertów jest zdecydowanym faworytem starcia z Płonką.

Rzeszowianin, choć nie ma tytułów i będzie to jego debiut w MMA, skóry tanio sprzedać nie chce. Uważa nawet, że ma równie szanse.

- Trafiła się świetna propozycja walki w MMA, to się zgodziłem. Oferta jest atrakcyjna, oprócz tego bardzo dobry przeciwnik, dzięki któremu szybko mogę się wypromować - mówi Płonka. - Obaj jesteśmy kickbokserami, ale nigdy

w ringu nie spotkaliśmy się. On jest w innej wadze, ale na tę walkę umówiliśmy się, że spotkamy się pośrodku i będzie to 90 kg. Wiem, jak inni oceniają moje szanse, ale moim zdaniem są one wyrównane. Czuję się świetnie i wiem, że jestem dobrze przygotowany. Dzięki moim sponsorom byłem na obozie w Tajlandii w bardzo dobrych szkołach muay thai, u świetnych trenerów. Mierzyłem się tam ze świetnymi przeciwnikami i dawałem sobie radę. Oprócz tego szykuję coś specjalnego dla Radka, ale tego na razie nie zdradzę. Pokażę to podczas walki.

Pasy i tytuły to nie jedyny atut Paczuskiego. Walka jest w Warszawie, a to właśnie jego teren. - Mam też swoich wiernych fanów, ale przypuszczam, że mój przeciwnik będzie miał liczniejszą publiczność. Nie zrazi mnie to jednak - dodaje Płonka, który niezależnie

od wyniku walki zamierza w przyszłości ponownie wystąpić w MMA.

- Powoli przekwalifikowuję się na MMA, ale na razie nie zamierzam rezygnować z K1. Mam umówioną walkę na 13 grudnia w HFO, która może mi otworzyć drogę do walki o mi-

strzowski pas. Jeśli uda mi się uniknąć kontuzji w piątek, to w grudniu też zawalczę - dodał Daniel.

Gala ACA 101 już w najbliższy piątek w Warszawie w hali EXPO XXI. Transmisja od godz. 21 w TVP Sport. ©

(LUCI)



Radosław Paczuski (na zdjęciu) to mistrz dwóch największych polskich federacji kickbokserskich DSF oraz FEN

Antiga: W końcu zacznie się ciekawe granie. Nie mogę się doczekać meczu z Budowlanymi

Łukasz Pado
l.pado@nowiny24.pl



Siatkówka

Developres Rzeszów nie zwalnia tempa. We wtorek ograł u siebie Volley Wrocław, odnosząc siódme z rzędu i najbardziej okazałe zwycięstwo w tym sezonie. Teraz przed zespołem Stephane'a Antiga znaczą się poważniejsze wyzwania.

Przez dwa ostatnie mecze Developres przeszedł niemal spacerkiem. Zarówno spotkanie z Wisłą Warszawa, jak i z Volley Wrocław trwało po niespełna półtorę godzinę.

- Wiem, że rywal nie jest na najwyższym poziomie, ale cieszę się, że te mecze tak wyglądały. Wysokie wygrane pokazują, że dziewczyny potrafią utrzymać poziom gry i koncentrację, nawet gdy wysoko prowadzą - mówi Stephane Antiga.

Łatwe mecze dla Developresu się jednak kończą. Przed „Rysi-



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

W siedmiu meczach Developres stracił tylko 1 punkt. Poprzeczka teraz mocni idzie w górę

camii” seria spotkań z o wiele poważniejszymi przeciwnikami. Już w najbliższą niedzielę do Rzeszowa przyjeżdża wicemistrz Polski, Budowlani Łódź. Tydzień

później zagości na Podkarpaciu niepokonany w tym sezonie Chemik Police.

- Do tych spotkań musimy się przygotować dużo lepiej, niż

do tych z Wisłą czy Wrocławiem, bo to już jest poziom wyżej - mówi Zuzanna Efimienko-Młotkowska. - Osobiście jako zawodniczka nie mogę się docze-

kać tych meczów. Będzie walka o każdy punkt. Każdy chyba czeka na takie spotkanie, pełne emocji i na najwyższym poziomie. Mam nadzieję, że kibice przyjdą licznie, a jak będą w tak dobrej formie jak dotychczas, to będzie nam łatwiej wygrać - dodaje Kamila Witkowska.

A co czuje przed trudnymi meczami z czołowymi zespołami w lidze Stephane Antiga? Oczywiście, że ekscytację. Mam bardzo dobry zespół, który świetnie pracuje na treningach, rozgrywa dobre mecze, więc nie ma powodu do tego, żeby się denerwować - mówi szkoleniowiec Developresu. - Zaczynają się dla nas bardzo fajne mecze i to nie tylko w lidze, w grudniu mamy Puchar CEV. Łatwo nie będzie, ale czekamy na takie mecze.

A co francuski trener sądzi o Budowlanych? - Ta drużyna ma ogromny potencjał ofensywny i trzeba na to uważać. Nie są może regularni, mają gorsze momenty w czasie meczu i nawet ich słabe punkty nie są takie do końca słabe - ocenia Antiga. - Jesteśmy jednak w stanie wygrywać z nimi, my też nie mamy słabych

Teraz przed nami mecze, które mogą zadecydować o układzie tabeli. Każda z nas czeka na takie mecze, pełne emocji.

Aleksandra Krzos

punktów, a każda z naszych siatkarek zrobiła bardzo duży postęp w ostatnim czasie, zarówno indywidualnie, jak i jako drużyna. Kibice będą po naszej stronie i mam nadzieję, że przyjdą licznie.

A co z kadrowiczkami. Czy afera związana z reprezentacją nie wpłynie na nie negatywnie? - Nie sądzę, trenują bardzo dobrze, nie są zdekoncentrowane. W ogóle nie poruszamy tego tematu. Wiem, co się dzieje, ale one też wiedzą, że teraz najważniejsza jest drużyna. ©

Plan gier Developresu w 2019 roku: Budowlani Łódź (17.11 u siebie), Chemik Police (25.11 u siebie), BKS Stal Bielsko-Biała (29.11 wyjazd), ASPTT Miluza (4.12 u siebie, Puchar CEV), ŁKS Łódź (7.12, u siebie), MKS Kalisz (11.12, wyjazd), Radomka Radom (14.12, u siebie), ASPTT Miluza (18.12, wyjazd, CEV).

Krótką rozprawa ws. byłych działaczy ZPN-u

Pilka nożna

Tomasz Ryzner
t.ryzner@nowiny24.pl

Tylko kilkanaście minut trwała w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie druga rozprawa ws. nadużyć finansowych w Podkarpackim Związku Piłki Nożnej.

W sądzie stała się powołana na świadka pracowniczka ZPN-u, nie pojawił się jednak Mieczysław Golba (obowiązki w senacie), prezes Podkarpackiego ZPN-u.

Andrzej Mucha, obrońca Kazimierza Grenia, byłego prezesa ZPN-u, jednego z oskarżonych, stwierdził, że obrona przygotowała określoną taktykę postępowania i istotne dla niej jest, by na jej pytania jako pierwszy odpowiadał Golba. Takiego samego zdania był Wojciech Majka, obrońca Marka H. i Zenona K., byłych wiceprezesów związku.

Sędzia Tomasz Mucha stwierdził, że takie postawienie sprawy nie za bardzo mu się podoba, ale uwzględnił prośbę obrońców oskarżonych, ustalił datę następnej. Odbędzie się ona 25 listopada (poniedziałek).

Akt oskarżenia dotyczy m.in. tzw. kontraktu managerskiego. Według prokuratury, w wyniku porozumienia między ówczesnym prezesem ZPN-u, a zarządem reprezentowanym przez wiceprezesów H. i K., zawarto w tajemnicy, bez zgody tego organu, prawnie nieważną umowę o pracę.

Zawarte w umowie warunki miały być rażąco niekorzystne, nieprzystające do rodzaju pracy i wysokości wynagrodzenia prezesa. Jak podaje prokuratura, początkowo wynagrodzenie wynosiło 4800 złotych, następnie zostało aneksowane do kwoty 7250 złotych.

Według prokuratury, zawarcie umowy doprowadziło do narażenia związku na niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 500 000 złotych. W umowie wprowadzono klauzulę, iż w razie jej wypowiedzenia przez ZPN, związek zobowiązany będzie do wypłaty całej należnej kwoty z tytułu podpisania umowy, łącznie z karą 500 000 złotych.

Zarzuty obejmują również niegospodarność polegającą na zawieraniu przez byłego prezesa i wiceprezesów szeregu umów-zleceń oraz o dzieło. ©

Pilka nożna Milik opuścił zgrupowanie kadry

Arkadiusz Milik wyjechał ze zgrupowania reprezentacji Polski - przekazał rzecznik prasowy PZPN, Jakub Kwiatkowski. Napastnik SSC Napoli nie weźmie udziału w meczach z Izraelem i Słowenią z powodu kontuzji mięśni brzucha (nie zagrał z tego powodu w ostatnim meczu zespołu z Neapolu). Polski napastnik będzie przechodził rehabilitację we Włoszech.

Kolarstwo Zawodnicy Azalii w czolówce

Zawodnicy Smak Górnio Poltino Azalii Brzoza Królewska mają za sobą start w dwóch wyścigach. W Szczekocinach, gdzie odbył się wyścig punktowany do Polskiego Związku Kolarskiego w kolarstwie przełajowym, nasi cykliści zajęli następujące miejsca: młodzieżka, 4. Amelia Bożek; młodzik, 15. Michał Marciniak; juniorka młodsza, 1. Malwina Mul, ..., 5. Joanna Muskus; orliczka, 2. Kinga Kalembkiewicz, 3. Brygida Piersiak. W Koziegłowach, gdzie odbył się Superpuchar Polski w kolarstwie przełajowym, zawodnicy Azalii zajęli następujące lokaty: 3. Bożek, 9. Marciniak, 1. Mul, 2. Muskus. W zawodach startowali też zawodnicy Akademii Kolarskiej Głogów Małopolski. Ich miejsca: żak, 2. Krzysztof Gdula, młodzik, 20. Arseniusz Czudec, ..., 22. Leon Łodej. (TOR)

Pro-Familia Cup po raz dwudziesty. Turniej i zbiórka dla Kuby Procanina

Siatkówka | Nasz Patronat

Dwudziesty raz siatkarze amatorzy i zawodowcy z Ukrainy, Słowacji i Polski spotkają się w Jedliczu, by rywalizować w Międzynarodowym Turnieju Niepodległości Pro-Familia Cup. Zawody odbywać się będą w dwóch halach: GOSiR w Jedliczu i w Ustrobniej.

W tym roku w zawodach weźmie udział 18 zespołów: 10 amatorskich i 8 zawodowych. W tym gronie zobaczymy m.in. zespoły z Ukrainy (Użgorod), Słowacji (Stamar Krajne Cierne, Agro Farma Svidnik) oraz Małopolski i Podkarpacia. Zespoły będą podzielone na grupy, a najlepsi zagrają finały.

Turniej Pro-Familia jest wyjątkowy, bo w każdej drużynie musi wystąpić element rodzinny. - Muszą być np. bracia, siostry, brat i siostra lub rodzic i dziecko - tłumaczy Jerzy Kaleta, prezes TS Pro-Familia. - Jest drużyna ze Słowacji, w której grają rodzice i czwórka dzieci, Foto-Hurt z Rzeszowa ma w składzie czterech braci. Wypadła nam jedna ekipa z Krosna, tam grała rodzina Witkosiów, tj. Piotrek, który grał z dwoma synami i wnuc-



FOT. TS PRO-FAMILIA

Zespół GOSiR Jedlicze/Teodorówka, z m.in. Jakubem Procaninem w składzie, to ubiegłoroczny triumfator Pro-Familia Cup

kami. Ola jednak gra teraz w 1 lidze (zawodnicy i zawodniczki z 1 ligi i ekstraklasy nie mogą brać udziału w zawodach - przyp. red.), jej brat pojechał na studia, Piotrek też ma wyjazd i tym razem ich zabraknie. Jak zespół nie będzie miał elementu rodzinnego, nie zostanie dopuszczony do gry.

Rodzinny turniej nie oznacza piknikowego poziomu gry. W drużynach zawodowych nie brakuje byłych i obecnych siatkarzy z 2, 3 i 4 ligi. - Wiśniowa ma chłopaków z Wiśloka Strzyżów, u nas w GOSiR Jedlicze

będą m.in. siatkarze z Dukli. Mocni są też goście z Małopolski - dodał J. Kaleta.

Główną areną Pro-Familia Cup będzie hala w Ustrobniej oraz GOSiR w Jedliczu. Początek turnieju już w niedzielę o godzinie 8.45, finały zaplanowano na godzinę 14-16.

Podczas organizacji turnieju odbywać się będzie zbiórka na specjalistyczną, bioniczną protezę ręki dla Jakuba Procanina, siatkarza MOSiR-u Jasło, który w wyniku choroby nowotworowej stracił rękę. © (LUCI)

Na zgłoszenia czasu już coraz mniej. Czekaamy tylko do piątku

60. Plebiscyt Sportowy

Miłosz Bieniaszewski
m.bieniaszewski@nowiny24.pl

Głosowanie na Waszych ulubieńców trwa w najlepsze. Dziś przedstawiamy powiatowych liderów w kategorii Sportowiec Junior Roku - dziewczyna (stan na godz. 11 w środę).

Plebiscyt jest prowadzony w dwóch etapach. W pierwszym, powiatowym etapie wybrani zostaną laureaci w każdej z sześciu kategorii: Junior Roku - dziewczyna, Junior Roku - chłopiec, Sportowiec Roku - kobieta, Sportowiec Roku - mężczyzna, Trener Roku i Drużyna Roku. Ten etap trwał będzie do środy, 4 grudnia do godz. 20:30. Laureaci z każdego powiatu i każdej kategorii awansują do wojewódzkiego finału, zachowując głosy zdobyte w pierwszym, powiatowym etapie głosowania.

Tym razem prezentujemy liderów w kategorii Sportowiec Junior Roku - dziewczyna, a na laureatów czekają następujące nagrody: tytuł Sportowca Junior Roku w powiecie, pamiątkowy medal, dyplom uznania, awans do etapu wojewódzkiego i zaproszenie na forum Marketingu Sportowego. W etapie wojewódzkim walka w tej kategorii toczyć się będzie o statuetkę Sportowca Roku, dyplom uznania oraz voucher o wartości 500 zł do sklepu sportowego.

Jak głosować?

Głosować można wysyłając SMS na numer 72355 (koszt 2,46 zł z VAT), w treści wpisując prefiks, numer kandydata (np. ABC.1) lub głosując na naszej stronie internetowej. Lista kandydatów oraz prefiksy znajdziesz na www.nowiny24.pl/sportowiec. Prefiksy liderów podajemy przy ich sylwetkach obok. ©

POWIAT BIESZCZADZKI



W powiecie bieszczadzkim czekamy jeszcze na zgłoszenia

POWIAT KOLBUSZOWSKI



Magdalena Niemczyk (Tiki-Taka Kolbuszowa, lekkoatletyka) **SJD.38**

POWIAT LUBACZOWSKI



Oliwia Gancarz (STU Czarni Oleszyce, warcaby) **SJD.55**

POWIAT PRZEMYSKI



Julia Cwynar (Stadnina Koni Stubno, jeździectwo) **SJD.21**

POWIAT SANOCKI



Victoria Kozieł (UKS Spartanie Zahutyń, fitness gimnastyka) **SJD.60**

POWIAT BRZOSZOWSKI



Oliwia Fejdasz (SP nr 1 Brzozów, pływanie) **SJD.54**

POWIAT KROSNO



Oliwia Krupa (Krośnieński Klub Kyokushin, karate) **SJD.70**

POWIAT ŁAŃCUCKI



Gabriela Dudek (MKS Łanć, siatkówka) **SJD.76**

POWIAT PRZEWORSKI



Aleksandra Orzechowska (Azymut Dębów, biegi na orientację) **SJD.6**

POWIAT STAŁOWOWOL.



Judyta Zwolińska (Victoria Stałowa Wola, lekkoatletyka) **SJD.19**



W 59. edycji w kat. Junior - dziewczyna 1. miejsce zajęły Kamila Szlęk (z lewej) i Malwina Mul (w środku)

POWIAT DĘBICKI



W powiecie dębickim czekamy jeszcze na zgłoszenia

POWIAT KROŚNIEŃSKI



Milena Cypcar (UKS Rymanów, koszykówka) **SJD.48**

POWIAT MIELECKI



Maria Ciszczor (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) **SJD.41**

POWIAT ROP.-SĘDZISZ.



Izabela Ortyl (Inter Gnojnica, piłka nożna) **SJD.18**

POWIAT STRYŻÓWSKI



W powiecie stryżowskim czekamy jeszcze na zgłoszenia

POWIAT JAROSŁAWSKI



Julia Majcher (Błysk Jarosław, pływanie) **SJD.22**

POWIAT LESKI



Paulina Karwaj (UKS Aquarius Lesko, pływanie) **SJD.58**

POWIAT NIŻAŃSKI



W powiecie niżańskim czekamy jeszcze na zgłoszenia

POWIAT RZESZÓW



Marta Skubis (Slalom Academy Rzeszów, slalom na rolkach) **SJD.43**

POWIAT TARNOBRZEG



Lilly May Niezabitowska (Jacht Klub Kotwica, żeglarsstwo) **SJD.34**

POWIAT JASIELSKI



W powiecie jasielskim czekamy jeszcze na zgłoszenia

POWIAT LEŻAJSKI



Natalia Muskus (Smak Górnolito Azalia Brzoza Kr., kolarstwo) **SJD.77**

POWIAT PRZEMYSŁ



Anna Kicińska (UKS Tempo 5 Przemyśl, lekkoatletyka) **SJD.11**

POWIAT RZESZOWSKI



Anna Rogala (LKS Jar Kielnarowa, tenis stołowy) **SJD.82**

POWIAT TARNOBRZESKI



Mariola Jurasik (Stal Nowa Dęba, badminton) **SJD.42**

FOT. KRZYSZTOF ŁOKAJ

Q902182740A

Organizator

Patronat honorowy

Sponsorzy

nowiny
nowiny24

MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA
PODKARPACKIEGO

WOJEWODA
PODKARPACKI

Prezydent
Miasta
Rzeszowa

Logo of Miejski Klub Sportowy Łanć

Logo of LZS

Dwa
Bratanki

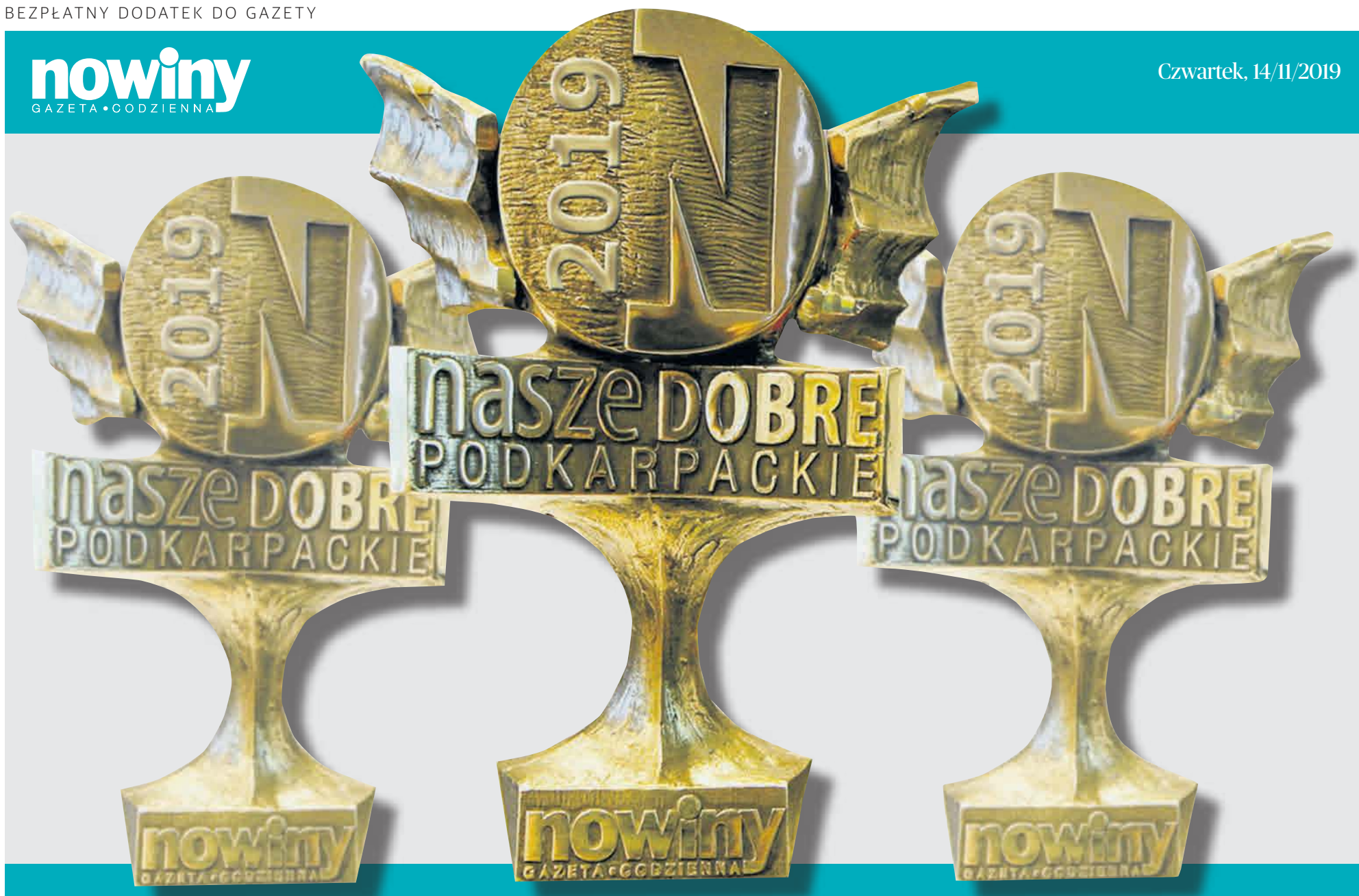
HOTEL Wellness & SPA
NOWY DWÓR

PN
PAULINA NOWAK

MARATON
Obwód Akrzyński Wypoczynku

u Schabinskiej
Poległa Gwiazda Rytmu - Złoty

HOTEL SPA
ODEON
RESTAURACJA



Prezentujemy najlepsze produkty i usługi



Nasze Dobre Podkarpackie

Ula Sobol

u.sobol@nowiny24.pl

Mamy czym się pochwalić w naszym regionie. Dzisiaj w specjalnym dodatku prezentujemy produkty i usługi zgłoszone do konkursu Nasze Dobre Podkarpackie. Dziś również obraduje kapituła, która przyzna wybranym produktom i usługom prestiżowe tytuły Nasze Dobre Podkarpackie - Znak Jakości Nowin.

Do tegorocznej edycji konkursu Nasze Dobre Podkarpackie zgłoszone zostały smaczne produkty spożywcze: jogurt naturalny i jogurt naturalny ekologiczny z Jasienicy Rosielnej, chleb babci Ani z piekarni Elżbiety Nawłoki F.P.H.U. HELVA w Rzeszowie, pierogi ruskie bezglutenowe firmy Mateo z Dębicy, baleron z masarni OSIP z Wierzawic i szynkowa tradycyjna z Wadowic według rodzinnej receptury braci Dobrowolskich. O Znak Jakości Nowin walczyć także innowacyjne i no-

woczesne usługi: międzynarodowa usługa konsultingowa dla klientów biznesowych realizowana przez Grupę OCG, usługi spedycyjne firmy Euro On, usługi Hospicjum Perinatalnego - specjalistyczne konsultacje z lekarzem, opieka psychologiczna i duchowa oraz przewóz towarów na trasie Polska - Hiszpania, a także produkty: wiązary dachowe z drewna klejonego przestrzennie, łapacz deszczówki z dachu firmy Gamart, kocioł firmy Altereco - model ECO-QUENTIN.

Do udziału w konkursie Nasze Dobre Podkarpackie produkty, usługi, inwestycje i inicjatywy mogły zgłosić również samorządy lokalne. I tak Gmina Świlcza zgłosiła Środowiskową Świetlicę Socjoterapeutyczną w Świlczy, a gmina Wiązownica - Gminny Ośrodek Wypoczynku i Rekreacji w Radawie.

Dlaczego warto wziąć udział w naszej akcji? Przede wszystkim dlatego, że jest to jedna z najlepszych okazji dla firm oraz gmin na promocję swoich produktów i usług. Przez kilkana-

ście tygodni prezentowaliśmy na łamach „Nowin” i na portalu zgłoszone do tegorocznej edycji produkty i usługi.

Za produkty lub usługi prestiżowe tytuły

O tym, które firmy otrzymają tytuły Nasze Dobre Podkarpackie - Znak Jakości Nowin, zdecyduje dzisiaj o godz. 12 w Hotelu Prezydenckim w Rzeszowie kapituła konkursu Nasze Dobre Podkarpackie 2019. Wybór nie jest łatwy. Nie ma bowiem w tej edycji słabych wyrobów czy

choćby przeciętnych usług. Natomiast duża ich różnorodność podnosi tylko trudność wyboru.

20 listopada uroczysta gala konkursu

Ogłoszenie wyników nastąpi podczas gali finałowej laureatów konkursu Nasze Dobre Podkarpackie 2019, która odbędzie się w środę, 20 listopada o godz. 13 w Hotelu Prezydenckim w Rzeszowie. Trzymamy kciuki!

© P

Organizator

nowiny
GAZETA • CODZIENNA

Partner strategiczny

Patronat medialny

nowiny24

Strefa Biznesu

Polskie Radio
RZESZÓW

TVP 3
RZESZÓW

Patronat honorowy

PODKARPACKIE
przestrzeń otwarta

rzeszów
stolica innowacji

Fundusze Europejskie
Program Regionalny

Rzeczpospolita
Polska

PODKARPACKIE
przestrzeń otwarta

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA
PODKARPACKIEGO

WOJEWÓDZA
PODKARPACKI

STAROSTA
RZESZOWSKI

Q902196912A

Coraz bardziej doceniamy nasze dziedzictwo

Rozmowa z **WŁADYSŁAWEM ORTYLEM**, marszałkiem województwa podkarpackiego

Panie marszałku, jak pan ocenia konkurs Nasze Dobre Podkarpackie? Czy, pana zdaniem, ta inicjatywa „Nowin” jest potrzebna?

Taki konkurs jest jak najbardziej potrzebny, zwłaszcza, że ma on już ugruntowaną pozycję i przez lata zdobył zaufanie mieszkańców naszego regionu. Dzięki tej inicjatywie można dowiedzieć się o dobrych towarach, usługach oraz o ciekawych przedsięwzięciach. To także znakomita promocja tego, co najlepsze z Podkarpacia. Cieszę się, że gazeta prowadzi ten konkurs i nagradza zwycięzców, a przede wszystkim pokazuje nam, jakim potencjałem dysponuje nasz region, bo mam wrażenie, że czasami sobie tego nie uświadamiamy.

Również samorząd województwa promuje regionalne produkty, m.in. żywność wysokiej jakości. Skąd to zaangażowanie?

Zaangażowanie wynika z faktu, że mamy naprawdę znakomite regionalne wyroby tradycyjne, którymi należy się chwalić. To nasz wielki atut,



Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego

niestety, wciąż nienależycie doceniani. Świat już poznał się na tym, że takie regionalne wyroby, oparte na tradycyjnych recepturach, są nie tylko smaczne, ale także dobre dla naszego organizmu. Poza tym produkcja tradycyjnej żywności jest szansą dla lokalnych gospodarstw rolnych oraz małych, rodzinnych firm. W ostatnim czasie w województwie podkarpackim przybyło nam wiele takich małych zakładów produkujących na przykład sery, chleby, ciasta, wędliny, wino oraz naturalne soki i dżemy. Pojawili się też wytwórcy suszonych owoców i ziół. Coraz wię-

cej restauracji stawia na produkty tradycyjne i regionalne w swoim menu. To jest bardzo duży rynek, który chcemy wypromować, bo to się opłaca nam wszystkim.

Ma to odzwierciedlenie na Liście Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, gdzie od lat jesteście liderem?

Tak, możemy pochwalić się tym, że już od wielu lat Podkarpackie zajmuje na tej liście pierwsze miejsce w kraju. Obecnie zarejestrowanych jest na niej 240 produktów z naszego regionu. Wraz ze wzrostem

wiedzy o tym, czym jest produkt tradycyjny i regionalny, rośnie zainteresowanie tym tematem, a co za tym idzie, zwiększa się liczba producentów wytwarzających tego rodzaju żywność. To nasz wielki potencjał, który musimy dobrze wykorzystać jako region i wypromować.

Cieszymy się, że tak dobrze promujemy podkarpackie wyroby tradycyjne, tym bardziej, że jest to nasze kulinarne dziedzictwo...

Bezspornie. Podkarpacka kuchnia to skarbnica niepowtarzalnych smaków i receptur, które musimy pielęgnować, aby zachować je dla następnych pokoleń. To nasze dziedzictwo, tak jak zabytkowe budowle czy historyczne pamiątki po przodkach. Na szczęście coraz bardziej je doceniamy. Uświadamiamy też sobie jego znaczenie, bo to nie tylko bogactwo specjałów i różnorodność przepisów – to swoista smakowita „dokumentacja” wielokulturowej historii naszego regionu. To również bardzo waż-

ny element promocji turystycznej. Ten fakt doceniła Unia Europejska, traktując regionalne i tradycyjne produkty wyjątkowo, jako dobro wspólne Europy.

Nasza żywność jest znana w Europie?

Myszę, że coraz lepiej. Podkarpacky producent bierze udział w targach, wystawach, do czego ich zachęcamy i wspieramy. Tą drogą między innymi docierają ze swoją ofertą poza Polskę. Tej promocji służy także bardzo duże wydarzenie, jakim jest EKOGALA – międzynarodowe targi żywności i produktów wysokiej jakości organizowane przez Samorząd Województwa Podkarpackiego od 2007 r. Prowadzone w naszym województwie od lat działania ukierunkowane na rozwój rolnictwa ekologicznego sprawiły, że podkarpackie targi należą do największych tego typu wydarzeń w Polsce i Europie Wschodniej. Podczas EKOGALI można zapoznać się z ofertą polskich i zagranicznych producentów żywności ekologicznej, a także z ofertą

produktów tradycyjnych wpisanych na ministerialną listę. Jest też oferta gospodarstw agroturystycznych, zagród edukacyjnych, także firm zajmujących się np. ziołolecznictwem.

A kiedy odbędzie się tegoroczna edycja?

XIII edycja EKOGALI odbędzie się 6 i 7 grudnia w G2A Arena Centrum Wystawienniczo-Kongresowym Województwa Podkarpackiego w Jasionce. Zaplanowano konferencje, degustacje, konkursy z atrakcyjnymi nagrodami oraz pokaz gotowania, a także wydarzenia związane z bożonarodzeniowymi zwyczajami. Atrakcją specjalną będzie pawilon chiński. Już dzisiaj zapraszam wszystkich mieszkańców Podkarpacia. Życzę także udanej gali wieńczącej konkurs Nasze Dobre Podkarpackie. Gratuluję zwycięzcom oraz wszystkim biorącym udział. Dziękuję „Nowinom” za promocję naszego potencjału i za budowanie lokalnego, gospodarczego patriotyzmu.

MATERIAŁ PARTNERA KONKURSU



Rzeczpospolita
Polska

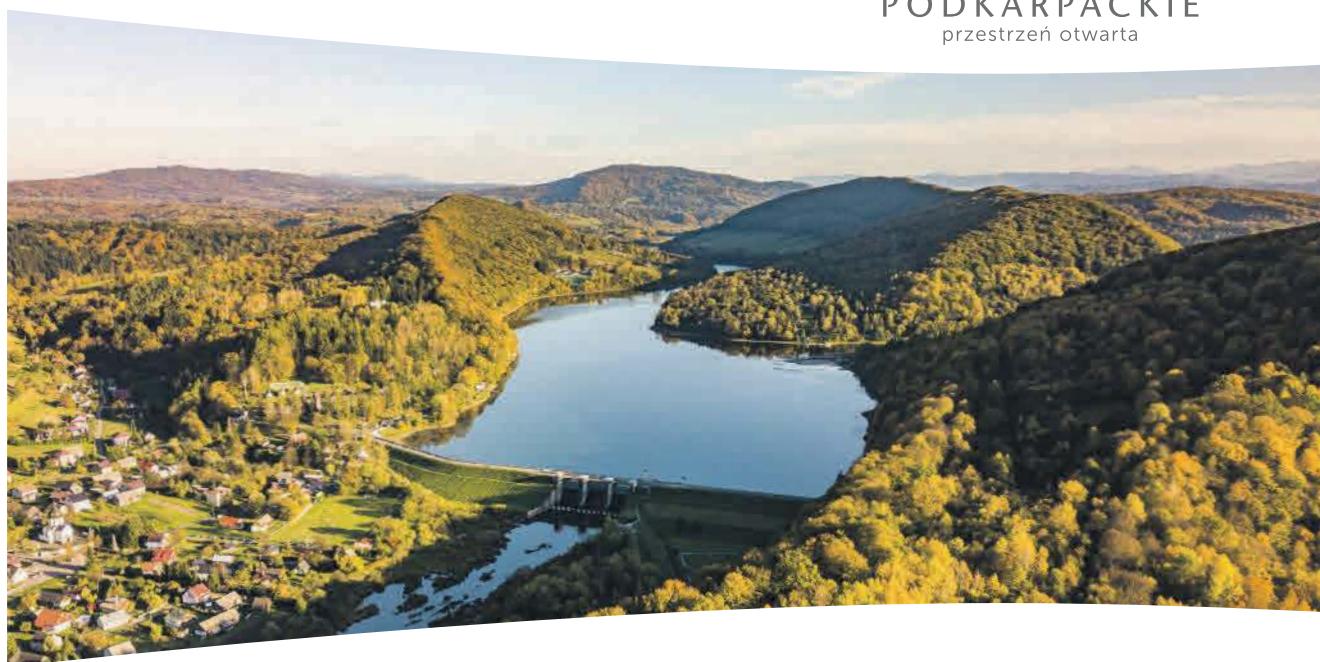


Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



REKLAMA

009420379



Podkarpackie - dobra przestrzeń do życia

Nasze województwo uznawane jest za jedno z najatrakcyjniejszych w kraju. O jego wyjątkowości decydują nie tylko znakomicie rozpoznawalne i unikatowe Bieszczady, ale również pasmo Beskidu Niskiego oraz podkarpacka część Roztocza Wschodniego.

Niezaprzeczalnym atutem Podkarpackiego jest rozwinięte ekologiczne rolnictwo oraz zdrowa tradycyjna żywność, a województwo jest krajowym liderem w ilości zarejestrowanych produktów tradycyjnych. Kulinarne tradycje regionu promuje Szlak Podkarpackie Smaki, skupiający miejsca w których serwowane są zarówno potrawy etniczne, dworskie, jak też te pochodzące z kuchni ormiańskiej, tatarskiej, żydowskiej, niemieckiej. Piękne i czyste środowisko naturalne oraz bogate walory przyrodnicze, kulturowe i turystyczne czynią z Podkarpackiego znakomitą przestrzeń do życia i wypoczynku.

@Podkarpackie.Przestrzen.Otwarta

@GoPodkarpackie

@VisitPodkarpackie

Mamy czym się chwalić w Polsce i na świecie

MATERIAŁ PARTNERA KONKURSU



Towar ze znakiem „Made in Podkarpacie” to gwarancja czegoś unikatowego i najwyższej jakości. I nie chodzi tylko o tradycyjne produkty spożywcze. Rzeszów i województwo wchodzi na coraz wyższe poziomy dotyczące technologii, nauki ale i jakości życia.

Rzeszów, jako największe miasto regionu, jego stolica, oddziałuje szczególnie silnie na rozwój gospodarczy. Pierwszym impulsem dla tego rozwoju było powiększenie miasta. Pojawiły się nowe tereny inwestycyjne, na których powstała Specjalna Strefa Ekonomiczna „Rzeszów Dworzysko”, zaczęły powstawać nowe osiedla mieszkaniowe, ruszyła budowa fabryk. Miasto oparte jest przede wszystkim na firmach związanych z przemysłem lotniczym. Dolina lotnicza, która zrzesza ok. 150 firm, wytwarza ponad 90 procent krajowego przemysłu lotniczego. W mieście przybywa mieszkańców. Przez ostatnie 15



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

- Rozwój miasta to zasługa mieszkańców, przedsiębiorców, naukowców - podkreśla Tadeusz Ferenc

lat liczba ta zwiększyła się o ok. 40 tysięcy.

Jednym z kluczowym elementów rozwoju jest edukacja na wszystkich jej szczeblach - mówi Tadeusz Ferenc, prezydent Rzeszowa. - To dla mnie jeden z priorytetów. Kilka dni temu ukazał się ranking Europolis - Miasta dla młodych. Rzeszów zajął w nim 2. miejsce za Warszawą. Wygraliśmy w kategorii edukacja i mobilność. Mamy największy odsetek studentów na tysiąc mieszkańców (353) w całej Unii

Europejskiej. Unikatowe i nowoczesne kierunki studiów działają jak magnes. Obserwujemy stały i coraz większy przyływ mieszkańców z innych regionów kraju. Część przyjeżdża tu za pracą, część ponieważ miasto im się podoba i jest dobre do życia, wreszcie zostaje u nas coraz więcej studentów, którzy przyjechali tu studiować i stwierdzili, że właśnie w Rzeszowie chcą mieszkać i zakładać rodziny. Cieszy to, że mamy najwyższy w Polsce przyrost naturalny (ponad 4

procent). Dlatego też ciągle budujemy nowe przedszkola, żłobki i szkoły.

„Rzeszów - stolica innowacji” - to hasło, którym miasto kieruje się od kilku lat. Innowacyjne pomysły można tu spotkać na każdym miejscu: klimatyzowane przystanki autobusowe z systemem głośnomówiącym dla osób niedowidzących, okrągła kładka dla pieszych, podświetlane pasy zieleni na ulicach, wzorowa czystość - to tylko niektóre z przykładów.

Rzeszów pod względem kapitału ludzkiego jest niezwykle atrakcyjny, co potwierdza m.in. wyróżnienie magazynu Financial Times w rankingu miast przyszłości. Nasze miasto zwyciężyło w dwóch kategoriach miast średnich: kreowanie przyjaznych warunków dla rozwoju biznesu oraz kapitał ludzki i lifestyle.

To powoduje, że miasto jest atrakcyjne dla biznesu. To właśnie w Rzeszowie swoje firmy ulokowały m.in.: Raben Logistic Polska, Sobiesław Zasada Automotive, Borg Warner, Heli-One, Pratt&Wittney, MTU Aero Engines Polska.

Oferta edukacyjna w Rzeszowie jest dostosowywana do aktualnych potrzeb rynku pracy. W regionie najbardziej rozwiniętymi branżami są branża lotnicza oraz informatyczna. Miasto stara się przygotować młodych ludzi do obecnych realiów. Przykładem takiego działania jest podpisanie w ubiegłym roku umowy z firmą Microsoft. W ramach porozumienia Miasto Rzeszów i firma Microsoft podjęły współpracę, mającą na celu polepszenie warunków i sposobu nauczania we wszystkich rzeszowskich szkołach poprzez wprowadzenie najnowszych

rozwiązań informatycznych zarówno w obszarze nauczania, jak i zarządzania placówkami. Kolejnym elementem umowy były warsztaty edukacyjne Minecraft: Education Edition. Uczestnicy w wirtualnym świecie gry zbudowali przyszłe oblicze miasta Rzeszów. Celem wydarzenia była promocja projektu Innowacyjna Edukacja, w ramach którego już od września 2019 r. w szkołach podstawowych w Rzeszowie dla chętnych uczniów zostaną zorganizowane zajęcia pozalekcyjne z informatyki, a ich przedmiotem będzie nauka programowania w oparciu o popularną grę Minecraft.

- To wszystko jest zasługą mieszkańców, przedsiębiorców, naukowców - podkreśla prezydent Tadeusz Ferenc. - Jestem z nich niezmiennie dumny. To, w jaki sposób zmieniała się ich mentalność i nastawienie do spraw miasta, zasługuje na najwyższe słowa uznania. Bez ich zaangażowania, pracowitości, podejścia do życia, otwartości, niewiele udało się zrobić. Rozwój Rzeszowa, jaki obserwujemy od kilku lat, bez uczestnictwa w nim mieszkańców i przedsiębiorców byłby praktycznie niemożliwy.

Chleb babci Ani z piekarni Elżbiety Nawłoki F.P.H.U. HELVA w Rzeszowie

Wyroby piekarnicze

us
u.sobol@nowiny24.pl

Piekarnia F.P.H.U. HELVA Elżbiety Nawłoki jest już znana naszym Czytelnikom. Do edycji Nasze Dobre Podkarpacie 2019 zgłosiła swój kolejny produkt, a jest nim chleb babci Ani.

- Tym wypiekiem postanowiliśmy wrócić do tradycyjnych chlebów pieczonych dawno temu na wsiach przez nasze babce. Składały się one tylko z naturalnych składników i długo utrzymywały swoją świeżość. Metodą prób i błędów odtworzyliśmy zapomniany smak dzieciństwa - mówi Elżbieta Nawłoka, właścicielka piekarni F.P.H.U. HELVA w Rzeszowie.

Chleb babci Ani cieszy się dużym zainteresowaniem

W skład chleba babci Ani wchodzi mąka żytnia 720, naturalny żytni zakwas chlebowy, mąka żytnia 2000, mąka pszenna 750, woda, drożdże i sól. W chlebie babci Ani znajdują się również ma-



FOT. MATERIAŁ UCZESTNIKA LOTERII

Piekarnia F.P.H.U. HELVA Elżbiety Nawłoki do konkursu NDP 2019 zgłosiła chleb babci Ani

ślanka i ziemniaki. - To te produkty odgrywają tutaj główną rolę - dodaje szefowa piekarni. Chleb sprzedawany jest na wagę - kosztuje 12 zł za kilogram.

Rzeszowska piekarnia F.P.H.U. HELVA pierwszy raz wzięła udział w konkursie Na-

sze Dobre Podkarpacie w 2005 roku. - Zdobyliśmy wtedy główną nagrodę za chleb wiejski. Taki konkurs daje duże możliwości. Gazeta Codzienna „Nowiny” trafia do szerokiej rzeszy odbiorców, co procentuje większym zainteresowaniem naszymi pro-

duktami. Dużo osób, kupując u nas chleb, mówi: Poproszę ten chleb z „Nowin” - opowiada Elżbieta Nawłoka, właścicielka piekarni F.P.H.U. HELVA. - Od tego czasu minęło już 14 lat, a my co roku staramy się zgłaszać do konkursu jakiś produkt.

WARTO WIEDZIEĆ!

PIEKARNIA ELŻBIETY NAWŁOKI F.P.H.U. HELVA

to firma z wieloletnią tradycją. Od początku swojego istnienia bazuje niezmiennie na tych samych recepturach, poszerzając ofertę o nowy asortyment.

Piekarnia F.P.H.U. HELVA, oprócz nagrody za chleb wiejski, w konkursie NDP zdobyła też wiele innych nagród.

Piekarnia z wieloletnim doświadczeniem i tradycją

Piekarnia Elżbiety Nawłoki w Rzeszowie to firma z wieloletnią tradycją.

Od początku swojego istnienia bazuje niezmiennie na tych samych recepturach, poszerzając je o nowy asortyment.

Produkcja pieczywa jest produkcją rzemieślniczą.

Pieczywo wypiekane jest w piecach szamotkowych, a szefowa stawia na tradycyjne

receptury, oparte tylko na naturalnych składnikach.

Stanowczo przeciwstawia się substancjom konserwującym, polepszaczom czy różnym miksom.

Wszystkie chleby wypiekane są na naturalnym zakwasie chlebowym.

Piekarnia Elżbiety Nawłoki jest znana i ceniona

Rzeszowska piekarnia Elżbiety Nawłoki od lat oferuje smaczne wypieki. Jest znana i ceniona przez zwolenników smacznego, zdrowego i pachnącego pieczywa.

- Ważna jest dla nas jakość a nie ilość, dlatego klienci tak cenią sobie nasze wyroby - podkreśla właścicielka piekarni.

- W ofercie mamy chlebki żytnie, pszenne, mieszane, z ziarnami, bez ziaren, mniejsze, większe, chałki, kapuśniaczki, drożdżówki, różnego rodzaju bułki. Wszystko po to, aby sprostać oczekiwaniom wymagającego dziś klienta, nie rezygnując przy tym z naszych założeń - dodaje Elżbieta Nawłoka.

©©

Pierogi ruskie bezglutenowe firmy Mateo z Dębicy. To smaczne i zdrowe danie

Produkty mrożone US

u.sobol@nowiny24.pl

Firma Mateo z Dębicy zgłosiła do konkursu Nasze Dobre Podkarpackie pierogi ruskie bezglutenowe. Pierogi bezglutenowe występują w trzech smakach: ruskie, z kapustą i ziemniaczano-szpinakowe.

- Firma P.H.U. Mateo powstała ponad 25 lat temu - mówi Stanisław Cabaj, szef firmy Mateo z Dębicy. - W naszej rodzinnej firmie szanujemy swoje tradycje i od lat czerpiemy z nich inspirację. Chcemy dzielić się tradycyjnymi smakami regionu. Sekret naszych klasycznych dań są tradycyjne receptury, naturalne składniki i zaangażowanie zespołu w tworzenie wysokiej jakości potraw.

Produkty firmy Mateo cieszą się zainteresowaniem

Każde z dań firmy Mateo przygotowane jest z produktów pochodzących ze sprawdzonych gospodarstw, mleczarni i młynów. - Wybraliśmy technologię



Firma Mateo zgłosiła do konkursu pierogi ruskie bezglutenowe

głębokiego mrożenia, bo dzięki niej wszystkie nasze dania zachowują świeżość i smak - podkreśla szef firmy Mateo. - Zaw sze staramy się wyjść naprzeciw oczekiwaniom naszych

klientów. Staramy się wprowadzać produkty dla osób z każdej grupy żywieniowej. Wprowadziliśmy pierogi bezglutenowe z kapustą, ruskie i ziemniaczano-szpinakowe.

Warto zaznaczyć, że jesteśmy pierwszą firmą w Polsce, która wprowadziła ten wyrób do produkcji przemysłowej.

Pierogi - niepowtarzalny smak

Pierogi bezglutenowe, które biorą udział w konkursie Nasze Dobre Podkarpackie 2019, są przeznaczone nie tylko dla osób chorujących na celiakię czy osób nietolerujących glutenu.

- Do naszych pierogów bezglutenowych dodajemy olej lniany oraz łuskę gryczaną. Posiadają one właściwości prozdrowotne - podkreśla Stanisław Cabaj.

Pierogi bezglutenowe produkowane są w zakładzie produkcyjnym w Ostrowie. Wszystkie surowce do ich produkcji pochodzą od wyselekcjonowanych dostawców. Przed wypuszczeniem produktu na rynek każda partia badana jest na zawartość glutenu.

Warto dodać, że po ugotowaniu pierogi zaskakują niepowtarzalnym smakiem i zapachem.

WARTO WIEDZIEĆ

FIRMA P.H.U. MATEO W DĘBICY

powstała ponad 25 lat temu.

Każde z dań firmy Mateo przygotowane jest z produktów pochodzących ze sprawdzonych gospodarstw, mleczarni i młynów.

Mateo w konkursie NDP bierze już udział ponad 10 lat

- Uważamy, że udział w konkursie jest jedną z lepszych promocji firmy na rynku podkarpackim. Nasze Dobre Podkarpackie jest znanym konkursem wśród lokalnej społeczności, a nasza firma często angażuje się w liczne akcje społeczne na tymże rynku - podkreśla Stanisław Cabaj, właściciel firmy Mateo.

Firma z tradycją i doświadczeniem

Firma została założona w 1993 roku przez Stanisława Cabaję, który od samego początku jest

jej pomysłodawcą i właścicielem.

Od pierwszych dni firma działa w branży spożywczej i w tej branży wraz z rozwojem działalności wyłoniła się specjalizacja firmy w zakresie dystrybucji lodów i mrożonek.

- W 1996 roku, zauważając braki na rynku w zakresie mrożonych wyrobów mącznych, uruchomiliśmy produkcję pierogów i uszek - opowiada Stanisław Cabaj, właściciel firmy. - Nasze wyroby produkowane są w Zakładzie Produkcyjnym w Ostrowie. W związku z dynamicznym rozwojem firmy w tym roku skończyliśmy rozbudowę zakładu produkcyjnego.

Od początku działalności firma postawiła na wysoką jakość tworzonej produktów, co pozwoliło jej skutecznie zdobyć rynek krajowy, a także zagraniczny.

- Jesteśmy firmą, która stara się połączyć tradycję z nowoczesnością. Wierzymy, że nasze wyroby przywołują smak z dzieciństwa - mówi właściciel firmy. ©

Szynkowa tradycyjna z Wadowic według rodzinnej receptury braci Dobrowolskich

Wyroby wędliniarskie US

u.sobol@nowiny24.pl

Szynkowa tradycyjna z Wadowic, przygotowana według rodzinnej receptury braci Dobrowolskich, swój doskonały smak zawdzięcza starannie dobranym naturalnym przyprawom oraz tradycyjnemu wędzeniu. To wyrób wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Szynkowa tradycyjna z Wadowic, biorąca udział w konkursie Nasze Dobre Podkarpackie 2019, uwodzi delikatnym smakiem i zapachem tradycyjnego wędzenia.

Smaczna szynkowa

Bazę surowcową szynkowej tradycyjnej z Wadowic stanowi mięso z szynki wieprzowej, które, aby skruszeć i nabrać smaku, jest marynowane w zalewie przez 24 godziny. Dodatek naturalnych przypraw, takich jak gałka muszkatołowa, pieprz i kolendra, gwarantuje ten oryginalny, zapamiętany sprzed lat tradycyjny smak.



Szynkowa tradycyjna z Wadowic ma doskonały smak i aromat

Dobrowolscy łączą smakiem pokolenia

Czerpiąc z tradycji i rodzinnych przepisów używanych od pokoleń, bracia Dobrowolscy stworzyli linię wyjątkowych produktów tradycyjnie wędzonych na drewnach owocowych. Linię wyrobów od braci

Dobrowolskich tworzą klasyczne rarytasy idealne na śniadanie, kolację i lunch do pracy.

Bracia Dobrowolscy oferują nietuzinkowe wędliny marynowane w zalewie, przygotowane jedynie z naturalnych składników i tradycyjnie wędzone na drewnach owocowych.

Każdy przepis powstał w oparciu o rodzinne przepisy Dobrowolskich.

Produkty powstały w wyniku połączenia najlepszych tradycji masarskich z wiedzą, innowacyjnością i zaangażowaniem. Dewizą marki jest hasło „Łączymy smakiem pokole-

WARTO WIEDZIEĆ!

LINIĘ WYROBÓW OD BRACI DOBROWOLSKICH

tworzą klasyczne rarytasy idealne na śniadanie, kolację i lunch. Produkty powstały w wyniku połączenia najlepszych tradycji masarskich z wiedzą, innowacyjnością i zaangażowaniem.

lenia”, które można rozumieć w dwojaki sposób. Z jednej strony przenosimy smak dawnych wędlin do czasów obecnych. Z drugiej strony, szeroka i stale rozwijana oferta doskonałych wędlin usatysfakcjonuje podniebienia wszystkich członków rodziny.

Siedziba firmy mieści się w Wadowicach Górnych, miejscowości położonej na malowniczym Podkarpaciu. Zakład zajmuje się produkcją wysokiej klasy produktów wędliniarskich, łącząc rodzinne tradycje wędliniarskie z najnowszą technologią. Posiadane linie technologiczne umożliwiają wytworzenie szerokiej gamy produk-

tów sprzedawanych na rynku krajowym i zagranicznym.

Ważna jest jakość wyrobów

Jedną z wartości firmy jest najwyższa jakość wyrobów. Stała kontrola jakości mięsa i wyrobów jest wbudowana w DNA firmy. Proces kontroli jest rozbudowany i przebiega wieloetapowo. Ciągłemu monitoringowi poddawane są także warunki biologiczne w zakładzie. Dalsze etapy kontroli przeprowadzane są w trakcie produkcji oraz w punktach sprzedaży. Przyprawy pochodzą od sprawdzonych dostawców, dzięki czemu legitymują się one najwyższym poziomem jakości. Zakład Dobrowolskich jest również wolny od GMO.

Wyroby Dobrowolskich oferuje 6 tys. sklepów w Polsce

Produkty firmy Dobrowolscy możesz znaleźć m.in. w sieciach: Delikatesy Centrum, Stokrotka, Groszek, Lewiatan, Społem, Jubilatka, Piotruś Pan, Spar, Euro, Cezar, E.Leclerc, HITPOL, Nasz Sklep, Passa, Zielony koszyk, Gram, Wegar, Tradycja&Jakość, Polska Grupa Zakupowa Kupiec, Tomi Markt. ©

Baleron z masarni Osip z Wierzawic kusi wyrazistym aromatem i apetycznym wyglądem

Wyroby wędliniarskie
US

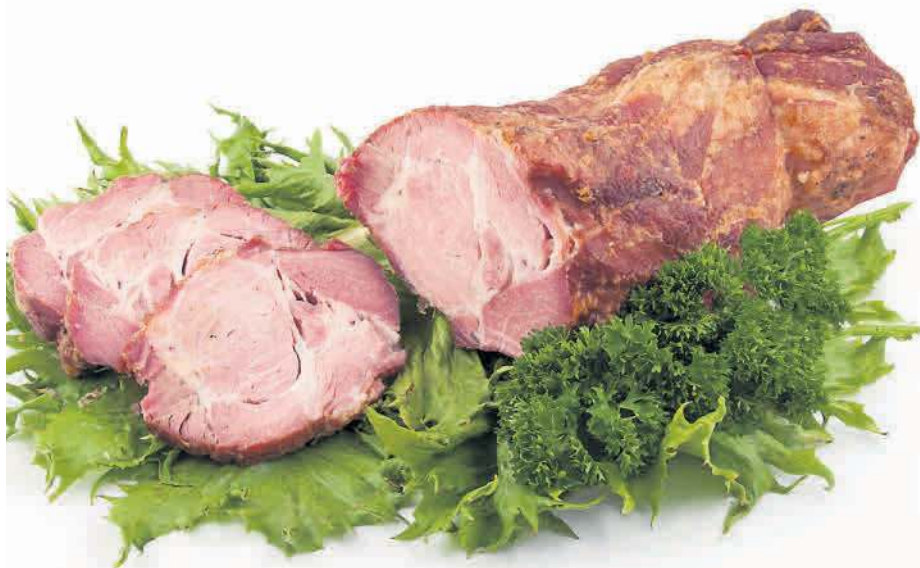
u.sobol@nowiny24.pl

Baleron z masarni Osip z Wierzawic wyrabiany jest z wyselekcjonowanych kawałków karkówki, która na początku leżakuje przez 48 godzin w specjalnie przygotowanej marynacie z dodatkiem przypraw. Tradycja wykonywania baleronu i jego receptura przekazywana jest z pokolenia na pokolenie.

Surowcem wykorzystywanym do produkcji baleronu jest wysokiej jakości mięso wieprzowe, pozyskiwane od rolników ze wsi Wierzawice i okolic.

Kusi wyrazistym aromatem, apetycznym wyglądem i wyrafinowanym smakiem

Baleron z Wierzeic (Wierzawice) wyrabiany jest z wyselekcjonowanych kawałków karkówki, która na początku leżakuje przez 48 godzin w specjalnie przygotowanej marynacie z dodatkiem



Baleron z Wierzeic (Wierzawice) wyrabiany jest z wyselekcjonowanych kawałków karkówki

przypraw: soli, ziela angielskiego, liścia laurowego i rozgniecionego czosnku.

Mięso, aby równomiernie się zamarynowało, jest kilkakrotnie obracane.

Po tym czasie mięso jest wędzone w tradycyjnych wę-

dzarniach opalanych drewnem, na przykład olchowym, bukowym lub grabem. To wszystko trwa około 5 godzin. Po tym czasie baleron trafia do pomieszczenia, gdzie jest schładzany do temperatury około 18°C.

Receptura oraz tradycja przygotowywania baleronu z Wierzeic przekazywana jest od wielu pokoleń, m.in. dzięki kołom gospodyń wiejskich oraz innym organizacjom.

Obecnie stosowany przepis niczym się nie różni od daw-

WARTO WIEDZIEĆ!

BALERON Z WIERZEIC (WIERZAWICE)

który bierze udział w konkursie Nasze Dobre Podkarpackie 2019, wpisany jest na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

nego. Baleron z Wierzeic spożywany jest o wiele częściej aniżeli kiedyś. Nie jest też on już tylko potrawą świąteczną czy weselną, ale króluje na stołach także podczas licznych spotkań okolicznościowych czy festynów.

Baleron z Wierzeic, który bierze udział w konkursie Nasze Dobre Podkarpackie 2019, wpisany jest na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Rodzinną firmą podtrzymuje tradycję

Masarnia Osip, prowadzona od 2012 roku przez Zygmunta

Osipa w Wierzawicach, to klasyczna firma rodzinna.

Obecnie funkcjonują dwa firmowe sklepy stacjonarne: w Wierzawicach i w Leżajsku oraz 4 sklepy mobilne, które codziennie wyjeżdżają w różnych kierunkach województwa, oferując zawsze świeży asortyment tradycyjnych wyrobów.

- Wyroby z masarni Osip z Wierzawic goszczą na wszystkich najważniejszych wystawach i targach w Polsce, nie pomijając stołu prezydenckiego - podkreśla Zygmunt Osip, właściciel masarni Osip z Wierzawic.

Dzięki tradycyjnym recepturom, które przekazał Zygmuntowi Osipowi ojciec, a jemu dziadek, opierających się na prostocie wykonania, produkty cechuje wysmienita jakość, charakterystyczny niepowtarzalny smak.

- Moim marzeniem jest, by tych smaków nigdy nie zabrakło na naszych stołach, aby stały się spuścizną dla przyszłych pokoleń - dodaje Zygmunt Osip.

©©

Jogurt naturalny i jogurt naturalny ekologiczny z Jasienicy Rosielnej. Smaczne i zdrowe!

Wyroby mleczne
US

u.sobol@nowiny24.pl

Jogurty naturalne i jogurty naturalne ekologiczne to produkty zgłoszone do konkursu Nasze Dobre Podkarpackie 2019 przez Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Jasienicy Rosielnej. Są nie tylko smaczne, ale i zdrowe.

Jogurty naturalne z Jasienicy Rosielnej produkowane są z najlepszego mleka, które pochodzi od dostawców z Podkarpacia.

Do wytwarzania jogurtów naturalnych ekologicznych używa się mleka ekologicznego pochodzącego z gospodarstw, które są pod ścisłą kontrolą jednostek certyfikujących.

Jogurty te otrzymywane są przez zakwaszenie mleka żywymi kulturami bakterii jogurtowych, co jest korzystne dla naszego zdrowia.

Jogurty z Jasienicy Rosielnej dobre dla zdrowia

Jogurty z Jasienicy Rosielnej, biorące udział w konkursie Na-



Jogurty naturalne i jogurty naturalne ekologiczne z OSM w Jasienicy Rosielnej

sze Dobre Podkarpackie, polecane są osobom dbającym o linię, jak również zwalczającym nadciśnienie tętnicze, miażdżycę i starających się zapobiegać osteoporozie. Duża ilość wapnia zawartego w tych produktach gwarantuje budowę dobrego układu kostnego.

Dodatkowo jogurt naturalny zalecany jest przy kuracjach antybiotykowych jako probiotyk, który jest bardzo pomocny w odbudowie naturalnej mikroflory jelit.

W jogurtach naturalnych, oprócz składników odżywczych, takich jak witaminy, mi-

nerały czy wysokowartościowe białka, występują też żywe komórki bakterii.

Spożywaj codziennie, a będą efekty

Kwas mlekowy zawarty w napojach mlecznych fermentowanych wytwarzanych jest

WARTO WIEDZIEĆ!

OSM W JASIIENICY ROSIELNEJ

szczydzi się ponad 90-letnią tradycją. Oferuje produkty nabiałowe. Wyroby te charakteryzują się tzw. krótką listą składników, minimalnym stopniem przetworzenia oraz tradycyjnymi metodami wytwarzania.

przez te właśnie kultury bakteryjne z laktozy, dzięki czemu jogurt niemal w ogóle nie zawiera laktozy, co czyni go łatwo przyswajalnym pokarmem polecanym także osobom z nietolerancją tego cukru.

Ponadto bakterie kwasu mlekowego posiadają szereg pożytecznych dla człowieka cech, m.in. ułatwiają przyswajanie składników odżywczych, dlatego też napoje fermentowane są zalecane w diecie osób ze schorzeniami lub zaburzeniami układu pokarmowego.

Ze względu na tak liczne właściwości odżywcze jogurty naturalne powinny się znaleźć

w codziennej diecie każdego człowieka, jednak należy pamiętać, że tylko systematyczne ich spożywanie może przynieść właściwe efekty.

Doskonale sprawdzają się w kuchni

Dodatkowo jogurt naturalny z Jasienicy Rosielnej ma również szerokie zastosowanie w kuchni. Stanowi doskonałą bazę do sosów i dipów oraz ma zastosowanie do sałatek, deserów czy dań mięsnych.

Świetnie smakuje również z płatkami musli i owocami. Natomiast ze względu na kremowy i treściwy smak może być samodzielną przekąską np. w pracy.

90 lat tradycji

Warto podkreślać, że Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Jasienicy Rosielnej może poszczycić się ponad 90-letnią tradycją oferując produkty nabiałowe. Wyroby te charakteryzują się tzw. krótką (prostą) listą składników, minimalnym stopniem przetworzenia oraz tym, że są wytwarzane metodami tradycyjnymi.

©©

Gminny Ośrodek Wypoczynku i Rekreacji w Radawie. Tu każdy znajdzie coś dla siebie

Turystyka i rekreacja

us
u.sobol@nowiny24.pl

Gminny Ośrodek Wypoczynku i Rekreacji w Radawie to malowniczo położony 17-hektarowy kompleks wypoczynkowo-rekreacyjny. Jego największym atutem jest kąpielisko – przez wiele lat jedyne na Podkarpaciu. Jest to turystyczny produkt, który na przestrzeni kilkunastu lat stał się rozpoznawalny nie tylko w gminie, powiecie czy województwie, ale też w kraju i za granicą.

Gminny Ośrodek Wypoczynku i Rekreacji w Radawie od lat stanowi centrum turystyczno-wypoczynkowe powiatu jarosławskiego. W ubiegłym roku, podczas Dni Radawy, sprzedano milionowy bilet wstępu. To oznacza, że w ciągu roku GOWiR odwiedza około 100 tysięcy osób.

Piękne kąpielisko

Największym atutem ośrodka jest malowniczo położone kąpielisko – dotychczas jedyne na Podkarpaciu. Piaszczy-



GOWiR w Radawie od lat stanowi centrum turystyczno-wypoczynkowe powiatu jarosławskiego

sta plaża, niewielka głębokość wody w zalewie i czujne oko ratownika WOPR – to wszystko pozwala na bezpieczny wypoczynek całym rodzinom. Wczasowiczów przyciąga także specyficzny mikroklimat Radawy z dużą zawar-

tością jodu w powietrzu i głębie, porównywalną do miejscowości nadmorskich.

Na kąpielisku w Radawie na odwiedzających czekają: wypożyczalnia sprzętu wodnego, kompleks boisk sportowych, kort tenisowy, boisko

do piłki plażowej, pole do minigolfa, park linowy, tyrolka, siłownia zewnętrzna, place zabaw dla dzieci, atrakcje wodne, takie jak place zabaw, zjeżdżalnie czy grzybki z fontannami oraz mini ZOO. Funkcjonuje tu letnia ochronka. Jest

WARTO WIEDZIEĆ

GMINNY OŚRODEK WYPOCZYNKU I REKREACJI W RADAWIE

znajduje się w gminie Wiązownica w powiecie jarosławskim. Oferta ośrodka jest tak bogata i różnorodna, że każdy znajdzie tu coś dla siebie.

to idealne rozwiązanie dla rodziców, którzy chcą na chwilę odpocząć od swoich pociech. Jest i letnia czytelnia książek. GOWiR w Radawie oferuje domki do wynajęcia, a dla mniej wymagających pole namiotowe lub kempingowe. Z myślą o wczasowiczach przygotowana została strefa biesiad z drewnianymi stołami piknikowymi oraz punktami, gdzie można rozpałcić ognisko lub grilla.

Mnóstwo koncertów i parada motocyklowa

Przez całe wakacje na terenie GOWiR-u tętni także życie kulturalno-rozrywkowe. Sezon arty-

styczny rozpoczyna się wyjątkowo klimatycznym obrzędem Nocy Świętojańskiej. Odbывается on pierwszego dnia Dni Radawy, które z kolei wypadają w pierwszy weekend wakacji. We wszystkie wakacyjne czwartki odbywają się tu potańcówki, w piątki – seanse kina plenerowego, w soboty – wieczory z gwiazdami, zaś w niedzielę prezentacje zaprzyjaźnionych miast i gmin, degustacje swojskiego jadła oraz turnieje i zawody sportowe. Na przestrzeni minionych 10 lat Radawę odwiedziło kilkadziesiąt gwiazd polskiej sceny muzycznej, m.in. Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz, Big Cyc, Blue Café, Brathanki, Czerwone Gitary, Doda, Dżem, Eleni, Happysad, IRA, Izabela Trojanowska, Kabaret pod Wyrwigroszem, Lombard, Łzy, Marcin Daniec, Oddział Zamknięty, Patrycja Markowska, Piersi, Piotr Cugowski, Sławomir, Urszula, Video, Weekend, Wilki, Zakopower.

Co roku w Radawie odbywa się także Międzynarodowy Złot Motocyklowy jednośladów z kraju i z zagranicy. Główną atrakcją trzydniowej imprezy jest parada motocyklowa. ©

Środowiskowa Świetlica Socjoterapeutyczna w Świlczy to nowoczesne i przyjazne miejsce

Kultura i oświata

us
u.sobol@nowiny24.pl

Środowiskowa Świetlica Socjoterapeutyczna w Świlczy to nowoczesne i przyjazne miejsce dla całych rodzin. Daje możliwość rozwijania uzdolnień i zainteresowań dzieci i młodzieży. Pozwala inicjować działania, w których mogą brać udział całe rodziny, lokalna społeczność, a także szkoły i przedszkola.

Świetlica rozpoczęła działalność w 2018 roku. Placówka czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 18. W zajęciach uczestniczy 30 dzieci w wieku od 6 do 16 lat, które mieszkają w gminie Świlcza. Pobyt dziecka w placówce jest nieodpłatny i dobrowolny.

Przygotowanie dzieci i młodzieży do samodzielnego życia Działania świetlicy mają na celu przygotowanie dzieci i młodzieży do samodzielnego życia, poprzez ukształtowanie właściwych postaw społecznych. W okresie wakacji oraz ferii zi-



Środowiskowa Świetlica Socjoterapeutyczna w Świlczy rozpoczęła działalność w 2018 roku

mowych świetlica również zapewnia dzieciom opiekę. Jest to placówka, która integruje lokalną społeczność oraz współpracuje na płaszczyźnie kultury z innymi partnerami prowadzącymi działalność oświatową, kulturalną w gminie Świlcza.

Świetlica wspiera rodziny

Świetlica organizowała zajęcia sportowe. Dzieci uczestniczyły w zajęciach kulinarnych, na których uczyły się zasad bezpiecznego zachowania w kuchni, a także poznawały tajniki podstaw sztuki kulinarnej.

Świetlica współpracuje z placówkami oświatowymi i kulturalnymi z terenu gminy Świlcza.

Jednym z celów placówki jest kształtowanie postawy szacunku do kultury, tradycji, obyczajów, wartości narodowych, poprzez uroczyste obchody

WARTO WIEDZIEĆ!

ŚRODOWISKOWA ŚWIETLICA SOCJOTERAPEUTYCZNA W ŚWILCZY

czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 18. Pobyt dziecka w placówce jest nieodpłatny i dobrowolny.

rocznic i świąt państwowych, wykonywanie gazetek i wystaw okolicznościowych.

Działania podejmowane przez świetlicę socjoterapeutyczną są realizowane w różnych formach: muzycznych i teatralnych - prowadzenie zabaw muzyczno-rytmicznych, nauka nowych piosenek i utrwalanie już znanych, wspólne słuchanie i interpretacja utworów muzyki klasycznej, tańce integracyjne, gra na instrumentach muzycznych, przygotowanie przedstawień, konkursów, plastycznych, poznawanie nowych i doskonalenie wcześniej poznanych technik plastycznych, organizowanie wy-

staw prac dzieci, wspólne dekorowanie sali, udział w konkursach plastycznych; czytelniczo-medialnych, udział w imprezach kulturalno-rozrywkowych organizowanych w świetlicy (zabawy, uroczystości), świadome i odpowiedzialne korzystanie ze środków masowego przekazu, komputera, oglądanie filmów edukacyjnych, sportowo-rekreacyjnych, językowych (język angielski, niemiecki), warsztaty kulinarne. Zajęcia wychowawcze stanowią integralną część programu korekcyjnego, przyjętego w placówce.

Treści programowe podzielone są na cykle tematyczne. Wychowawcy organizują pracę grup, dostosowując tematykę zajęć do obchodzonych uroczystości i świąt, pór roku oraz do zainteresowań i potrzeb dzieci. Dzieci uczestniczące w zajęciach świetlicowych uczą się: planowania pracy, samodzielnego projektowania, podejmowania właściwych decyzji, występowania na forum, logicznego myślenia.

Każde dziecko jest objęte należytą opieką i indywidualnym podejściem wychowawczym. ©

Łapacz deszczówki z dachu firmy Gamart. Prosta konstrukcja chroni przed przelaniem wody

Rynek budowlany
US

u.sobol@nowiny24.pl

Łapacz firmy Gamart przeznaczony jest do przechwytywania wody deszczowej z rury spustowej rynny. Posiada innowacyjną, prostą konstrukcję, działa w pełni automatycznie. Przy drobnych opadach wyłapuje 100 procent wody, a przy intensywnych nie ma możliwości przelania się wody w zbiorniku.

Produkt pomaga gromadzić wodę deszczową bez zbędnych problemów. W momencie napełnienia zbiornika nadmiar wody odprowadzany jest rurą spustową do studzienki lub wylewki.

- Produkowany przez firmę Gamart łapacz cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem wśród klientów - mówi Maciej Pawluś, prezes firmy Gamart. - Nasz łapacz wody deszczowej daje bezpośrednio wymierne oszczędności, a pośrednio przyczynia się do ochrony klimatu. Dzięki właściwemu podejściu



Łapacz umożliwia wyłapanie nawet do 100 proc. wody z dachu

do ekologii dbamy o przyszłe pokolenia.

Produkt cieszy się zainteresowaniem

Prostota montażu oraz największa skuteczność gromadzenia wody gwarancją zadowolenia. Łapacz jest łatwy do zamontowania zarówno do istniejącej rury spustowej, jak i w trakcie montażu nowego systemu rynnowego. Połączenie ze zbiornikiem można wykonać dowolnym węzłem lub rurą o średnicy zewnętrznej 50 mm.

Charakteryzuje się największą skutecznością gromadzenia wody w porównaniu do innych rozwiązań będących na rynku - szczególnie przy niewielkich opadach. Nie wymaga demontażu na zimę.

W celu ochrony przed liśćmi i uniknięcia okresowego czyszczenia łapacza, zalecane jest zamontowanie w leju spustowym kosza rynnowego.

Zastosowanie łapacza umożliwia wyłapanie nawet do 100 proc. wody deszczowej z dachu (uzależnione jest to od wielkości zbiornika), co wpływa na zmniejszenie wy-

WARTO WIEDZIEĆ

ŁAPACZ DESZCZÓWKI Z DACHU FIRMY GAMART

pomaga gromadzić wodę deszczową bez zbędnych problemów. W momencie napełnienia zbiornika nadmiar wody odprowadzany jest rurą spustową do studzienki lub wylewki.

datków na dostawę wody oraz stwarza możliwość zwolnienia od płacenia planowanego podatku od odprowadzania wody deszczowej. System do napełniania zbiornika wodą deszczową został zgłoszony do Urzędu Patentowego (P418248).

Duży wybór zbiorników do przechowywania wody

Kolorystyka łapaczy jak i wymiary dopasowane są do najbardziej popularnych producentów systemu rynnowego, m.in. Gamart, Kaczmarek, Cellfast. Firma posiada również duży wybór ozdobnych zbior-

ników do przechowywania wody deszczowej.

Gamrat ciągle poszerza swoją ofertę

Firma Gamrat powstała w 1996 roku. Przedmiotem działalności firmy jest sprzedaż hurtowa i detaliczna materiałów dla budownictwa z branży tworzyw sztucznych. Aktualnie w Polsce Gamrat posiada 15 składów i zatrudnia około 100 osób.

Ciągle zmieniające się potrzeby klientów sprawiają, że cały czas firma Gamrat poszerza swoją ofertę, tworząc przede wszystkim innowacyjne produkty, których nie można było dotychczas spotkać na rynku, a które w bardzo dużej mierze ułatwiają funkcjonowanie.

- Naszym atutem jest nie tylko wysoka jakość oferowanych produktów, ale także pozostający do Państwa dyspozycji kompetentny zespół pracowników firmy, charakteryzujący się zarówno fachową wiedzą, jak i wieloletnim praktycznym doświadczeniem - podkreśla prezes firmy Gamrat. ©

Hospicjum perinatalne - specjalistyczne konsultacje z lekarzem i opieka psychologiczna

Opieka nad chorymi

US

u.sobol@nowiny24.pl

Hospicjum perinatalne to zespół specjalistów Podkarpackiego Hospicjum dla Dzieci, którzy wspierają rodziców, oczekujących na rodzeństwo poważnie chorego dziecka. Zapewnia ciągłą, kompleksową pomoc od momentu diagnozy, przez całą ciążę, aż do porodu oraz opiekę nad urodzonym chorym dzieckiem.

Fundacja Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci jest specjalistyczną organizacją działającą w woj. podkarpackim. Została powołana w 2006 r., aby objąć opieką domową dzieci i młodzież z chorobami nowotworowymi oraz innymi nieuleczalnymi i postępującymi schorzeniami.

Fundacja stale poprawia zakres opieki nad chorymi dziećmi i obecnie prowadzi działalność w kilku obszarach. Główną formą opieki jest domowa opieka hospicyjna. Dodatkowo uruchomione zostało hospicjum perinatalne,



Hospicjum perinatalne to zespół specjalistów Podkarpackiego Hospicjum dla Dzieci

aby pomóc tym rodzinom, które dowiadują się, że dziecko, na które czekają, jest nieuleczalnie lub bardzo ciężko chore.

Co czują matka i ojciec

Opieka perinatalna to całościowy, wieloaspektowy rodzaj

opieki nad rodzicami, którzy oczekują na narodziny ciężko chorego dziecka.

Trudno sobie wyobrazić, co przeżywają matka i ojciec, kiedy dowiadują się, że ich nienarodzone dziecko jest ciężko chore i nie ma szans na wyzdrowienie. Jeszcze nie-

dawno cieszyli się, że wkrótce przyjdzie na świat ich upragnione potomstwo, a teraz dociera do nich, że prawdopodobnie dziecko nie przeżyje. To wielki dramat dla rodziców i najbliższej rodziny.

Jak przetrwać ten trudny czas? Jak przeorganizować so-

WARTO WIEDZIEĆ!

HOSPICJUM PERINATALNE TO ZESPÓŁ SPECJALISTÓW PODKARPACKIEGO HOSPICJUM DLA DZIECI.

Wspierają oni rodziców, oczekujących narodzin poważnie chorego dziecka.

bie życie w tej trudnej sytuacji? Jak o tym rozmawiać z innymi?

Wsparcie od specjalistów

Rodzice niejednokrotnie są zagubieni w tej sytuacji, nie wiedzą, co mogą jeszcze zrobić, do kogo się zgłosić o pomoc. W tym momencie bardzo ważne jest wsparcie zespołu hospicjum perinatalnego, a w szczególności doświadczonego psychologa i innych specjalistów, którzy w zależności od potrzeb są do dyspozycji rodziców. Wsparcie jest istotne również po to, aby przyszli rodzice towarzyszyli swojemu

dziecku w okresie ciąży, aby je otaczali czułością i troską, a kiedy przyjdzie czas, by mogli pożegnać się z nim i przeżyć żałobę. Na każdym z tych etapów rodzice mają zapewnione wsparcie.

Opieka hospicjum perinatalnego refundowana jest przez NFZ (wymagane skierowanie lekarza). Każde spotkanie, konsultacja umawiane są indywidualnie i dostosowane pod względem charakteru do potrzeb rodziców i stanu zdrowia nienarodzonego dziecka.

Jeśli stan zdrowia dziecka po urodzeniu stanowi podstawę do opieki hospicyjnej, może ono być objęte pomocą hospicjum stacjonarnego lub hospicjum domowego.

Dodatkowo z racji tak trudnej sytuacji, jaką jest odejście dziecka, w fundacji działa grupa wsparcia dla rodziców w żałobie. Opieką otaczani są rodzice dzieci podopiecznych hospicjum, a także rodzice dzieci spoza fundacji. Wsparcie psychologiczne i duchowe oferowane jest na każdym etapie żałoby.

©

Hybrydowy kocioł na zrębkę drzewną. Nowość na rynku ekologicznych systemów grzewczych

Systemy grzewcze

us
u.sobol@nowiny24.pl

Kocioł firmy Altereco model ECO-QUENTIN to innowacyjny, ale jednocześnie sprawdzony przez tysiące klientów produkt, który do spalania wykorzystuje zrębki drzewne.

Misją firmy Altereco jest produkcja doskonałych, ekologicznych i maksymalnie sprawnych pieców C.O. na paliwa biomasowe, a co za tym idzie - podniesienie jakości naszego życia poprzez poprawę jakości powietrza i środowiska.

Kocioł biomasowy na paliwo stałe

Firma Altereco jest polskim producentem unikalnego rozwiązania wśród produktów branży kotłarskiej - hybrydowych kotłów na biomasę stałą. Głównym paliwem stosowanym w kotle jest niesortowana zrębka tartaczna - najtańsze paliwo dostępne na rynku. Paliwem alternatywnym może być pellet.

- O przewadze tego paliwa nad paliwem stałym (węglem)



Kocioł firmy Altereco model ECO-QUENTIN to innowacyjny, ale jednocześnie sprawdzony produkt

świadczą wyniki badań czystości spalin. My jednak poszliśmy o krok dalej i poza oczywistym celem, aby osiągnąć wysoką sprawność oraz spełnić wyśrubowane normy czystości spalin zgodnie z klasą 5 oraz tzw. ekoprojektem, zadaliśmy rów-

nież o zwiększenie ekonomii eksploatacji, wykorzystując paliwo, które jest ogólnodostępne, ekologiczne i ekonomiczne - zapewnia producent kotłów. - Technologię spalania zrębki opracowaliśmy samodzielnie, wymyślając sposób jej podawa-

nia, co okazało się niewykonalne dla wielu światowej sławy firm zajmujących się od wielu lat produkcją tego typu urządzeń. Zajął nam to kilkanaście lat, ale efekt naszych prac został potwierdzony patentem, który uzyskaliśmy w 2016 roku. Tym

WARTO WIEDZIEĆ

FIRMA ALTERECO

jest polskim producentem unikalnego rozwiązania wśród produktów branży kotłarskiej - hybrydowych kotłów na biomasę stałą. Głównym paliwem stosowanym w kotle jest niesortowana zrębka tartaczna - najtańsze paliwo dostępne na rynku.

samym śmiało możemy powiedzieć, że weszliśmy do czołówek branży kotłarskiej, wyprzedzając wiele firm budujących ekologiczne i ekonomiczne kotły. Nasze rozwiązanie w stu procentach jest polską myślą techniczną, to polski produkt.

Patent na oszczędzanie

- Do ogrzania domu o powierzchni 150 mkw. potrzebujemy na sezon grzewczy ok. 3-4 ton węgla lub podobną ilość pelletu. Dzięki technologii Altereco i sprawnemu spalaniu będziemy potrzebować ok. 10 metrów sześciennych zrębki. Koszt zakupu takiej ilości paliwa

odnawialnego wyniesie od 500 zł do 1500 zł - w zależności od tego, czy kupimy zrębki w tartaku luzem, czy pakowaną w wygodnych workach od producenta - wyjaśnia Jacek Krzyżanowski, prezes firmy.

Technologia zastosowana w systemie ECO QUENTIN pozwala na całkowite dopalenie związków lotnych, czyli gazów zawartych w paliwie, takich jak: wodór, tlenek węgla i trochę metanu. Tradycyjne kotły nie spalają tych gazów, które ulatując kominem powodują stratę energii i zanieczyszczają atmosferę.

System ECO QUENTIN firmy Altereco pozwala na uzyskanie ponad 88 procent sprawności kotła, spalając uwolnione z paliwa gazy. Zamiast wypuszczać je kominem, można je spalić, uzyskując bardzo dużo dodatkowej energii i czyste spaliny porównywalne do tych z kotła gazowego.

Takie rozwiązanie podnosi nie tylko sprawność energetyczną kotłów, ale co ważne, przynosi wymierne oszczędności w trakcie eksploatacji na przestrzeni wielu lat.

©@

Bama Logistics - transport drogowy na trasie Polska - Hiszpania. Profesjonalna usługa

Logistyka

us
u.sobol@nowiny24.pl

Specjalnością firmy Bama Logistics jest transport drogowy na trasie Polska - Hiszpania. Firma proponuje swoim klientom usługi ściśle dostosowane do indywidualnych potrzeb. Zapewnia również atrakcyjne stawki frachtowe oraz terminowość dostaw. Została zgłoszona do konkursu Nowin Nasze Dobre Podkarpacie 2019.

Bama Logistics Sp. z o.o. to firma rodzinna, która w tym roku świętuje swoje 10. urodziny. Swoją siedzibę ma w Kozłowie niedaleko Dębicy.

Firma posiada wykwalifikowaną kadrę młodych pracowników. Dzięki ich zaangażowaniu ciągle rozwija się i zwiększa zakres swojej działalności.

Najwyższa jakość usług

- Jesteśmy silnym partnerem, posiadającym doświadczony zespół specjalistów z branży transportowej i spedycyjnej - zapewniają w firmie. - Kierując się dobrem naszych klientów proponujemy optymalne roz-



Specjalnością firmy Bama Logistics jest transport drogowy na trasie Polska - Hiszpania

wiązania, ściśle dostosowane do ich indywidualnych potrzeb. Zapewniamy atrakcyjne stawki frachtowe oraz terminowość dostaw. Działamy na zasadach fair play, w pełnym porozumieniu z naszymi partnerami w zakresie realizowanych zleceń. Dla naszych klientów jesteśmy dostępni 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Idealny partner w interesach

Bama Logistics oferuje rozwiązania logistyczne zarówno w kraju, jak i za granicą, w szczególności na trasie Polska - Hiszpania.

Misją firmy Bama Logistics jest zbudowanie bliskich i trwałych relacji z klientem poprzez usługi świadczone na najwyższym poziomie.

Firma działa na zasadach fair play w pełnym porozumieniu ze swoimi partnerami

w zakresie realizowanych zleceń. - Naszym celem jest dostarczanie najwyższej jakości usług w każdym miejscu, gdzie działamy - podkreślają w firmie. - Zapewniamy wysoką jakość oferowanych usług oraz gwarantujemy staranność realizacji zleceń poprzez niezawodność, a także profesjonalizm działania. Jesteśmy najlepszym wyborem dla firm szukających partnera

w dziedzinie transportu, spedycji, magazynowania oraz innych usług logistycznych.

Szeroka gama usług

Firma Bama Logistics realizuje każde zlecenie z zakresu drogowego transportu krajowego i międzynarodowego, w tym materiałów niebezpiecznych ADR. Specjalnością firmy są usługi na trasie Polska - Hiszpania, które firma świadczy

WARTO WIEDZIEĆ

BAMA LOGISTICS SP. Z O.O.

to firma rodzinna, która w tym roku świętuje swoje 10. urodziny. Swoją siedzibę ma w Kozłowie niedaleko Dębicy. Firma specjalizuje się w transportie drogowym, w szczególności na trasie Polska - Hiszpania.

przez cały rok. Zapewnia sprawny i efektywny ekonomicznie przepływ towarów, a fracht drogowy realizowany jest we współpracy z własnym taborem oraz starannie dobranymi przewoźnikami. Oprócz rozwiązań w zakresie transportu, świadczą pełną gamę usług logistycznych, pozwalających obniżyć koszty dostawy. W ofercie posiadają naczepy typu Standard 13,6 m, oraz naczepy typu mega o kubaturze 100 m3 z kodem XL. Usługi wykonywane są najnowocześniejszym sprzętem - ciągniki siodłowe (Euro 6 Daf i Scania) oraz naczepy Wielton (polskiego producenta). ©@

Wiązary dachowe z drewna klejonego przestrzennie od firmy Golbalux

Budownictwo
US
u.sobol@nowiny24.pl

Firma Golbalux wprowadziła na rynek nowe rozwiązanie: wiązary dachowe z drewna klejonego przestrzennie. Elementy konstrukcyjne projektowane są komputerowo i przekazywane w formie cyfrowej do dalszej obróbki.

Wprowadzone w Golbalux nowoczesne oprogramowanie projektowe pozwala profesjonalnie i szybko wykonać usługę wytworzenia i dostarczenia konstrukcji dachu do klienta. Wiązary z płytkami kolczastymi znajdują swoje szerokie zastosowanie w domach z mieszkalnym poddaszem, w domach parterowych, w halach produkcyjnych, przy budowie wiat, w budynkach użyteczności publicznej itp.

Zalety wiązarów dachowych
Podstawową zaletą technologii wiązarowej w tego rodzaju zastosowaniach jest możliwość uzyskania dużej otwartej



Wiązary dachowe z drewna klejonego przestrzennie mają szerokie zastosowanie

przestrzeni, bez słupów ograniczających swobodę zagospodarowania przestrzeni.

Korzyścią wynikającą z zastosowania wiązarów jest także oszczędność poprzez eliminację stropu betonowego, wówczas gdy konstrukcję stro-

pową stanowi pas dolny wiązara.

Konstrukcje dachowe wykonane z zastosowaniem wiązarów to również ekonomiczne rozwiązanie dla domów parterowych. Ukształtowanie wiązara pozwala

w większości przypadków zwiększyć przestrzeń na poddaszu.

Firma poleca szeroki wybór wiązarów dachowych oraz więźby dachowe według projektu. Każdy element konstrukcyjny projektowany jest komputerowo i przekazywany

WARTO WIEDZIEĆ

FIRMA GOLBALUX

założona została w 1994 roku przez Mieczysława i Halinę Golbów. Obecnie to duża rodzinna firma. Posiada spore doświadczenie w budowie domów z drewna. Produkcja opiera się na metodach tradycyjnych w połączeniu z nowoczesną techniką obróbki drewna.

w formie cyfrowej do dalszej obróbki. Wszystkie cięcia, wiercenia, frezowanie, znakowanie i opisywanie wszystkich elementów konstrukcyjnych odbywają się automatycznie. Czynności te wykonuje najnowsze i innowacyjne centrum ciesielskie CNC. Kolczatki wprasowywane są za pomocą 30-tonowej prasy typu „C”.

Rodzinna firma z wieloletnimi tradycjami

- Jesteśmy z naszymi klientami już ponad 25 lat - mówi prezes firmy. - Posiadamy bardzo duże doświadczenie

w budowie domów z drewna. Nasza produkcja to tradycja w połączeniu z nowoczesną techniką obróbki drewna. Nowoczesne i innowacyjne maszyny oraz termiczna obróbka drewna pozwala nam tworzyć piękne, zdrowe i ciepłe domy. Główną zaletą naszych domów jest energooszczędność, która wiąże się z niskimi kosztami utrzymania domu oraz solidna opatentowana konstrukcja.

Firma posiada nowoczesną linię do produkcji wiązarów dachowych.

W przycinaniu i budowie elementów konstrukcyjnych ścian, stropów oraz wiązarów dachowych firma Golbalux uzyskuje najwyższą jakość.

Wprowadzone oprogramowanie projektowe konstrukcji daje potężne narzędzie CAD/CAM przygotowane dla różnych obszarów zastosowań. 3D CAD/CAM to tworzenie przestrzennych modeli obiektów. Połączenie dwóch systemów: CAD i CAM daje ogromne możliwości projektowo-produkcyjne.

©©

AUTOPROMOCJA

Q902202162A

INTERNET

**POLSKA
PRESS
RZESZÓW**

2,2 MLN

Tyłu użytkowników w miesiącu odwiedziło serwis nowiny24.pl*

25,6 MLN

Tyle odsłon w miesiącu uzyskał serwis nowiny24.pl*

**NOWINY24 PODKARPACKIE NASZE MIASTO
STREFA BIZNESU SPORT ZDROWIE MOTOFAKTY
TURYSTYKA STREFA AGRO STRONA KOBIET**

Dane Gemius Traffic, październik 2019 (UU: n24 - 2191235) (PV: n24 - 25628283)

Międzynarodowa usługa konsultingowa dla klientów biznesowych od Grupy OCG

Usługi dla biznesu

US
u.sobol@nowiny24.pl

Optimum Consulting Group to dynamiczna i prężnie rozwijająca się grupa kapitałowa, której biuro mieści się w Rzeszowie. Oferuje kompleksową obsługę inwestycji krajowych i zagranicznych.

OCG oferuje pełen wachlarz usług dla biznesu z zakresu prawa, księgowości, sieciowania biznesu i rekrutacji. Działania firmy na rzecz rozwoju międzynarodowej przedsiębiorczości zostały uhonorowane przez Bank Światowy w 2015 r. prestiżowym dyplomem uznania.

Optimum Consulting Group oferuje kompleksową obsługę inwestycji krajowych i zagranicznych. Specjalizuje się w szczególności w obsłudze i lokowaniu inwestycji ukraińskich w Polsce oraz polskich na Ukrainie.

Zespół spółek do obsługi biznesu

W ramach Optimum Consulting Group w Rzeszowie działa



Optimum Consulting Group oferuje kompleksową obsługę inwestycji krajowych i zagranicznych

międzynarodowy zespół ekspertów i specjalistów z dziedziny prawa, księgowości i rekrutacji: Kancelaria Prawna Tywoniuk & Lewandowski, specjalizująca się w prawie obrotu gospodarczego, a także obsłudze prawnej firm

na rynku polskim i międzynarodowym; Kancelaria Podatkowa Optimum Tax Experts to doradztwo podatkowe, obsługuje procesy księgowe i restryktoryzacyjne; Syntrade, międzynarodowy networking firm oraz agent sprzedaży mię-

dzynarodowej; Personalis - agencja doradztwa personalnego realizująca procesy rekrutacyjne w kraju i za granicą; Estro zajmuje się promocją marki, a także organizacją konferencji, forów i eventów o charakterze gospodarczym.

WARTO WIEDZIEĆ!

OPTIMUM CONSULTING GROUP

to dynamiczna i prężnie rozwijająca się grupa kapitałowa, której biuro mieści się w Rzeszowie. Oferuje kompleksową obsługę inwestycji krajowych i zagranicznych.

To wyspecjalizowane samodzielne spółki i spółdzielnie, zapewniające fachowe wsparcie w zakresie prawa, rachunkowości, rekrutacji, marketingu i sieciowania biznesu. W efekcie przedsiębiorca otrzymuje w jednym miejscu pełny zakres usług dla wsparcia i rozwoju biznesu.

Zauważani i nagradzani

Działania Optimum Consulting Group zostały uhonorowane prestiżowymi nagrodami i wyróżnieniami. Ważne są także referencje i opinie klientów.

Pośród najważniejszych wyróżnień należy wymienić Polsko-Ukraińską Buławę Gospodarczą

przyznaną za szczególny wkład w rozwój współpracy gospodarczej między Polską a Ukrainą - PUIG w 2018 r. W tym samym roku firma otrzymała nagrodę Orły Rachunkowości, a wśród biur rachunkowych w Rzeszowie uzyskała drugie miejsce. To wyróżnienie nadane w oparciu o opinie klientów. Dla OCG najbardziej cenny jest Dyplom Uznania za Wkład w Rozwój Przedsiębiorczości z 2015 r. sygnowany przez Bank Światowy.

Grupa kapitałowa Optimum Consulting Group jest zaangażowana w działania na rzecz środowisk lokalnych. Spółdzielnie socjalne (Revital i Estro) realizują programy społeczne z zakresu resocjalizacji, integracji społecznej i zawodowej dla osób odbywających karę pozbawienia wolności, a także pozostających bez pracy. Fundacja Iustus wspiera prawnie osoby poszkodowane, głównie lichwą i w zakresie upadłości konsumenckiej. Specjaliści wspierają także organizacje pozarządowe jako prelegenci w licznych szkoleniach i konferencjach. ©©

Usługi spedycyjne firmy Euro On. Kompleksowo i profesjonalnie

Usługi spedycyjne

US
u.sobol@nowiny24.pl

Firma Euro On specjalizuje się w świadczeniu kompleksowych usług spedycyjnych, transportowych, jak i parków magazynowych. Działają na terenie kraju, jak i w całej Unii Europejskiej. Ta profesjonalna usługa została zgłoszona do konkursu Nasze Dobre Podkarpacie 2019.

Firma Euro On ma swoją siedzibę w miejscowości Glinik, w powiecie ropczycko-sędziszowskim, w województwie podkarpackim. Właścicielem jest Jan Chodak. Na rynku firma działa od 2017 roku.

Euro On specjalizuje się w świadczeniu kompleksowych usług spedycyjnych. Firma działa na terenie kraju oraz poza jego granicami. Z jej oferty korzystają zarówno klienci indywidualni, jak i firmy.

Oferta firmy Euro On obejmuje:

- transport drobnicowy,
- transport ponadgabarytowy,



Euro On specjalizuje się w świadczeniu kompleksowych usług spedycyjnych

- przeładunki,
 - odprawy celne,
 - powierzchnie magazynowe,
 - przewozy promowe.
- Zadowolenie klientów jest dla nas sprawą priorytetową,

dlatego do każdego zlecenia podchodzimy z dużym zaangażowaniem - podkreśla Jan Chodak, właściciel firmy Euro On. - Posiadamy wiedzę i doświadczenie oraz nowoczesne jed-

nostki transportowe, dzięki którym jesteśmy w stanie sprawnie i bezpiecznie dostarczyć każdy towar pod wskazany adres na terenie całej Unii Europejskiej.

Firma zawsze dba o swoich klientów

Firma zapewnia swoim klientom terminową realizację zleceń środkami transportu dobrnymi do potrzeb indywi-

WARTO WIEDZIEĆ!

FIRMA EURO ON

ma swoją siedzibę w miejscowości Glinik, w powiecie ropczycko-sędziszowskim, w województwie podkarpackim. Właścicielem jest Jan Chodak. Na rynku firma działa od 2017 roku.

dualnych klienta oraz pomoc opiekunów 24 godziny na dobę. - Poprzez bardzo szeroko zakrojone działania, jakie prowadzimy w naszej dziedzinie, mamy sporo umów obsługi flotowej firm z Portugalii, Hiszpanii czy Wielkiej Brytanii, jak i również w chwili obecnej z Polski - dodaje właściciel firmy Euro On. - Nasze liczne zażyłe kontakty z klientami z całej Europy skutkują częstymi spotkaniami również w Polsce, na Podkarpaciu, gdzie mogę i promuję mój kraj, moje Podkarpacie i miejsce, z którego pochodzę. ©©

Coraz więcej Polaków stać na gromadzenie oszczędności



Budżet domowy

Zaczynamy coraz śmielej oszczędzać. W ciągu roku grono osób posiadających oszczędności przyrosło o niemal jedną trzecią, a prognozy na przyszłość są jeszcze bardziej optymistyczne.

Wśród oszczędzających dominują gospodarstwa domowe, które odkładają mniej niż 10 proc. dochodów. Jest ich dziś około 40 proc. (wobec 51 proc. w analogicznym okresie roku 2018). Drugą grupą są respondenci odkładający między 10 a 20 proc. dochodów i jest ich ok. 36,9 proc., zaś tych, którzy mogą odkładać ponad 20 proc., jest około 23,1 proc. Średnia szacowana stopa oszczędności to około 14,0 proc. dochodów (wobec 11,8 proc. przed rokiem).

Generalnie ponad 30 proc. osób biorących udział w badaniu Związku Przedsiębiorstw Finansowych i Instytutu Rozwoju Gospodarczego SGH - „Sytuacja na rynku consumer finance”, uważa, że w nadchodzącym roku zdoła zaoszczędzić jakiegokolwiek pieniądza. To o 1/3 więcej niż przed rokiem i prawie trzykrotnie więcej niż przed dziesięciu laty. Polacy oszczędzają też coraz więcej - śred-



Odkładamy, nie inwestujemy: dane pokazują mocny spadek depozytów terminowych na rzecz rachunków bieżących

nio 14,0 proc. swych dochodów (wobec 11,8 proc. przed rokiem). Niestety, wciąż niewielu z nas odkłada na emeryturę (około 11 proc. respondentów), ale obserwowany jest tu lekki wzrost.

- Należy oczekiwać, że coraz więcej gospodarstw będzie oszczędzać i będą one zwiększać swoje oszczędności - prognozuje dr Sławomir Dudek z IRG SGH.

Na wypoczynek lub remont

Respondentom deklarującym duże lub bardzo duże prawdopodobieństwo zaoszczędzenia pieniędzy w perspektywie najbliższego roku zadano także pytanie o cele oszczędzania. Wśród motywów gromadzenia oszczędności najczęściej wskazywaną w III kwartale br. opcją był wypoczynek - ponad 42 proc. respondentów. Wskazywanym jako

drugi celem był remont (ok. 39 proc.), zaś kolejnym - zakup drobnych dóbr trwałych (ok. 34 proc.). W dalszej kolejności uplasował się zakup samochodu - ten cel wskazuje ponad 23 proc. respondentów. W przypadku wszystkich powyższych motywów w ostatnich dwóch badaniach zanotowano istotne wzrosty popularności.

Kolejnym motywem były wydatki na bieżącą konsumpcję (ok. 18 proc.) i w średnim terminie tutaj obserwujemy tendencję spadkową. Również w przypadku wydatków mieszkaniowych zanotowano lekki spadek popularności do ok. 12 proc.

Chęć oszczędzania na emeryturę wskazuje około 11 proc. respondentów, ale tu obserwujemy wzrost (przed rokiem było to 9,1 proc.). Znacząco zmalała

zaś grupa osób, które planują oszczędności, lecz bez specjalnego przeznaczenia - obecnie to ok. 14 proc. (wobec prawie 26 proc. przed rokiem).

Oszczędzamy, nie inwestujemy

Poza niewielkim odsetkiem osób skłonnych do oszczędzania na emeryturę bardzo niepokojącym zjawiskiem jest fakt, iż większość oszczędzających nie potrafi zrobić z tych pieniędzy użytku pozwalającego na ich racjonalne pomnażanie.

- Dane z systemu bankowego pokazują dramatyczny wręcz spadek depozytów terminowych, a wzrost środków na rachunkach i lokatach krótkoterminowych. Giełda od 2014 roku nie może pochwalić się hossa, co w zderzeniu ze wzrostem indeksów na innych rynkach wskazuje jej marginalne znaczenie. Z kolei widoczny w badaniu wzrost oszczędności na emeryturę jest być może początkiem tendencji, a nie reakcją na alarmistyczne komunikaty odnośnie przyszłych emerytur - komentuje dr Mirosław A. Bieszk, doradca ekonomiczny ZPF.

Po raz kolejny pokazuje to, że z jednej strony wiedza finansowa Polaków jest znikoma, a z drugiej - że bankom i innym firmom finansowym niełatwo jest odzyskać zaufanie utracone wskutek afer finansowych - od Amber Gold i polisolokat poczynając, na w miarę świeżej aferze GetBack kończąc.

© P

Problemy na rynku pracy. Wyczerpuje się imigracja ukraińska

Rynek pracy

Maciej Badowski
m.badowski@polskatimes.pl

Niemal co piąta firma w Polsce zatrudnia pracowników z Ukrainy. 20 proc. zatrudnionych może liczyć na wynagrodzenie w wysokości 21 zł brutto na godzinę. Mimo to przyciągnięcie pracownika z Ukrainy jest coraz trudniejsze.

- Ostatnie dane wyraźnie pokazują wpływ pracowników z Ukrainy na całą polską gospodarkę, mówię tutaj o całej polityce rynku pracy - tłumaczy w rozmowie z AIP Arkadiusz Pączka, dyrektor Centrum Monitoringu Legislacji Pracodawców RP.

Jak tłumaczy ekspert, w kolejnych miesiącach mogą się pojawić problemy z zatrudnieniem pracowników z Ukrainy. - Nie tylko chodzi o kwestię finansową, ale chodzi w ogóle o znalezienie dodatkowych pracowników na polskim rynku pracy - dodaje.

Z „Barometru Imigracji Zarobkowej - II półrocze 2019” wynika, że pracowników z Ukrainy znajdziemy w co piątej firmie w Polsce. Kadra ze Wschodu zasiła szeregi 40 proc. dużych przedsiębiorstw, 25 proc. średnich i 15 proc. małych. I choć dalej widać, że im większa firma, tym więcej pracowników zza wschodniej granicy, to właśnie mali przedsiębiorcy zdecydowanie częściej

niż średnie firmy i tak samo chętnie jak duże zgłaszają chęć rekrutacji Ukraińca.

Jednocześnie to właśnie mali przedsiębiorcy są najbardziej przekonani o rosnących trudnościach w rekrutacji pracowników z Ukrainy - twierdzi tak ponad połowa przebadanych firm. W średnich 23 proc. zauważa rosnące trudności, a w dużych 28 proc. Ogólny odsetek przedsiębiorców, którzy zgłaszają problem z dostępnością kadry ze Wschodu, jest w tej edycji badania rekordowy i wynosi 46 proc. w porównaniu do zaledwie 14 proc. w drugiej połowie 2018 roku.

- Gdy my dajemy oświadczenia 6-miesięczne, Węgrzy w to miejsce dają 2-letnie. Jeżeli pracownik z Ukrainy wraca z Polski, ma do wyboru albo wrócić do Polski na kolejne pół roku po okresie tzw. korytarza albo pojechać na Węgry i pracować tam przez kolejne 2 lata. Oznacza to, że tych ludzi spychamy w kierunku emigracji nie do Polski tylko na Węgry, na Czechy czy na Słowację. Do krajów, które odrobiły polską lekcję - mówi AIP Krzysztof Ingłot, prezes Personnel Service S.A. - Na własne życzenie pozbędziemy się pracowników, którzy są odpowiedzialni za 11 proc. polskiego PKB. Jest to niepotrzebne, ponieważ polska gospodarka nie spowalnia i te ręce do pracy są potrzebne - dodaje ekspert.

© P

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Finanse

Jednoosobowe firmy coraz bardziej zadłużone

Zadłużenie jednoosobowych działalności gospodarczych rośnie w lawinowym tempie. Od lipca br. zwiększyło się o prawie 162 mln zł i wynosi już 5,2 mld zł - wynika z danych Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej. Wśród JDG-ów przybyło też dłużników. Obecnie w rejestrze widnieje ponad 194 tys. przedsiębiorców - to o 4665 więcej niż w lipcu. Powodem ich problemów w dużej mierze są zatory płatnicze wywołane współpracą z nierzetelnymi kontrahentami. Najmniejsze firmy mają do odzyskania od swoich dłużników prawie 813 mln zł. W poprawie sytuacji firm może pomóc ustawa antyzatorowa. Największy wzrost zadłużenia widoczny jest w handlu. Dług najmniejszych sklepów i hurtowni sięga obecnie 1,5 mld zł, to o 40 mln zł więcej niż

w lipcu. Rośnie także zadłużenie małych zakładów budowlanych, które są winne swoim wierzycielom już 901 mln zł (w lipcu 875 mln zł). Najmniejsi przewoźnicy mają do oddania 34 mln zł więcej niż trzy miesiące temu (691 mln zł), a jednoosobowe działalności gospodarcze z branży przemysłowej 539 mln zł (o 13 mln zł więcej niż w lipcu). Mikro- i małe firmy czekają na zapłatę od swoich klientów średnio 119 dni.

(AIP)

Praca

Wysoka pensja już nie wystarcza

Benefity pozapłacowe to sprawdzony sposób na nagradzanie i motywowanie pracowników w firmach na całym świecie. Zalety wynikające z dobrze funkcjonującego systemu dodatkowych korzyści dostrzegają także pracodawcy w Polsce. Branża HR zgodna jest co do tego, że pozytywnie motywują one pracowników, mają wpływ na ich lojalność wobec firmy, a także stanowią niezwykle ważny element employer branding. - Wręcz

zmieniającym się stylem życia i oczekiwaniami pracowników zmienia się też kształt systemów motywacyjnych. Jednak jak wynika z badań przeprowadzonych przez portal Pracuj.pl mimo zmian na przestrzeni lat pracownicy wciąż najbardziej doceniają sprawdzone rozwiązania - wyjaśnia Katarzyna Olszak, People. Dlatego na pierwszym miejscu w rankingu najważniejszych benefitów dla pracowników znalazła się prywatna opieka medyczna. Mimo że jest to korzyść oferowana przez zdecydowaną większość pracodawców i nie stanowi już ona wyróżnika na rynku, brak wzmianki o tym beneficie w ogłoszeniu o pracę może wręcz zniechęcić kandydata do aplikowania na ofertę. Podobną popularnością cieszą się karty sportowe, pozwalające pracownikowi taniej lub nawet zupełnie bez kosztów korzystać z różnego rodzaju zajęć rekreacyjnych. Pracownicy coraz częściej traktują benefity nie jako specjalny dodatek do płacy, a jako standardowy element składowy wynagrodzenia.

(AIP)

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

Zarobkowanie

Nie boimy się utraty pracy, jak inne nacje

70 proc. Polaków nie obawia się utraty pracy. Taki wynik daje Polsce drugą pozycję w Europie pod tym względem. Bardziej optymistyczni od nas są tylko Austriacy. W ramach badania IRIS Financial Confidence Survey 2019, którego polską część przeprowadziła agencja badawcza ARC Rynek i Opinia, zapytano respondentów o to, czy obawiają się utraty pracy przez siebie lub kogoś ze swoich bliskich. Polacy są wśród trzech najbardziej optymistycznych narodów. Warto podkreślić, że optymistyczne podejście jest widoczne niezależnie od płci czy wieku respondentów. Jednocześnie połowa Polaków uważa, że tworzenie nowych miejsc pracy to priorytetowe zadanie dla rządzących, ważniejsze niż ochrona środowiska i tak samo ważne jak ograniczanie biedy i ubóstwa. W zdecydowanej większości badanych krajów euro-

pejskich odsetek ten był wyższy. - Z naszych badań wynika, że pozytywne nastroje Polaków w kontekście sytuacji finansowej dotyczą również rynku pracy, na którym to kandydaci, nie tylko dobrze wykształceni, dyktują warunki. Oczywiście nie dotyczy to wszystkich branż i wszystkich stanowisk, jednak doniesienia dotyczące bardzo niskiego poziomu bezrobocia dają Polakom poczucie, że na pewno jakąś pracę znajdą - komentuje Karolina Kryziak, Project Manager w ARC Rynek i Opinia.

(WWW.STREFABIZNESU.PL)

Dane osobowe

Bank w smartfonie jest odporny na hakerów?

Tylko 19 proc. użytkowników smartfonów boi się kradzieży pieniędzy z konta bankowego. - Trzeba przyznać, że bankowość elektroniczna w Polsce jest na bardzo wysokim poziomie. Klienci mogą czuć się bezpieczni dzięki uwierzytelnieniu wielopoziomemu, które od niedawna jest wymagane przepisami. Niezależnie jednak od tego każdy użytkownik powinien uważać, aby jego dane

i pieniądze były dobrze zabezpieczone. Naprawdę warto bardzo dokładnie czytać wszystkie wiadomości od banków i do minimum ograniczyć robienie przelewów w skupiskach ludzi, m.in. w środkach komunikacji miejskiej - zaznacza Norbert Kowalski, prezes zarządu spółki Mobieni Polska. Według eksperta z Proxi.cloud banki mają dobre zabezpieczenia, ale powinny stale je udoskonalać. Nowym trendem może być używanie danych geolokalizacyjnych do wykrywania prób wyłudzeń. Dzięki temu będzie wiadomo, że np. klient nie mógł jednocześnie dokonać transakcji w Częstochowie i zamówić Ubera w Korei. Sami użytkownicy często nie boją się ataków lub nie czują się na nie narażeni. Łącznie tak deklaruje ponad połowa osób, które nie zabezpieczają telefonów, badanych na zlecenie firmy technologicznej Proxi.cloud oraz agencji Mobieni Polska, specjalizującej się w marketingu mobilnym. W społeczeństwie panuje błędne przekonanie o tym, że celem hakerów są przedstawiciele dużych instytucji lub firm albo bardzo majątni ludzie.

(WWW.STREFABIZNESU.PL)

STUDIO VIDEO

FILMY • REPORTAŻE • DEBATY
RELACJE • OBSŁUGA WYDARZEŃ



nowiny24
promocja@nowiny24.pl

Profesjonalne realizacje video dla firm i instytucji